BIAŁOSTOCKA

GAZETA
Współczesna

Nakład 46 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 20-22 CZERWCA 2003 NR 119 (15282) CENA 2,00 zł

BIAŁYSTOK. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Białegostoku obciążyła prezydenta Ryszarda Tura odpowiedzialnością za nieuchwalenie w wymaganym czasie planów zagospodarowania przestrzennego miasta.
Czytaj na str. 3.

BIAŁYSTOK. Od kilkunastu dni mieszkańcy miasta nie słyszą granego w południe z wieży ratusza hejnału. Wszystko dlatego, że zepsuło się urządzenie wygrywające jego melodię i nikt, jak na razie, nie ma zamiaru go naprawić.
Czytaj na str. 4.

BIAŁYSTOK. Dobiega końca rekrutacja na studia. Termin składania dokumentów na PB mija 21 czerwca. Zakończono rekrutację na niektórych kierunkach na AMB. Na Uniwersytecie w Białymstoku dokumenty można składać do 24 czerwca.
Czytaj na str. 4.

Dyrektor podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, który zakładał „Solidarność", teraz zwalnia związkowców

ZOSTALI LUDZIE KURLUTY

BIAŁYSTOK. Szykanowanie związkowców z NSZZ „Solidarność" zarzucają dyrektorowi podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia byli członkowie związku. Twierdzą, że to przede wszystkim ich nazwiska znalazły się na liście pracowników, z którymi NFZ nie przedłużył umowy o pracę. Chcą walczyć o swoje prawa w sądzie.

– To Adam Kurluta (obecny dyrektor podlaskiego oddziału NFZ i dyrektor Podlaskiej Kasy Chorych przed jej przekształceniem w NFZ – red.), tworzył zakładową „Solidarność" w kasie, gdy był jeszcze jej szeregowym pracownikiem – mówią związkowcy. – Gdy w 2001 r. został dyrektorem, zaczęło się szykanowanie dawnych kolegów z „S".

Zdegradowani kierownicy

Zdaniem związkowców, zaraz po objęciu funkcji Kurluta zarządził kontrole wewnętrzne u członków „Solidarności", z których większość piastowała stanowiska kierownicze. Wszystkich kierowników przeniesiono wtedy na trzy miesiące, na co zezwala kodeks pracy, na najniższe możliwe stanowiska – inspektorów, ale z zachowaniem prawa do dotychczasowych wynagrodzeń.

– Na ich miejsca pozatrudniano nowe osoby, którym też płacono pensje kierownicze, co powodowało zwiększone wydatki kasy – opowiadają związkowcy. – W styczniu 2002 r. dyrektor zdegradowanym przedłużył przeniesienie o kolejne trzy miesiące. Mimo naszych wielokrotnych próśb, ani razu nie wyjaśnił, czym spowodowane były te ruchy.

Wkrótce związkowcy znaleźli się na liście pracowników wytypowanych do zwolnienia z pracy w kasie chorych.

– Podobno redukcje miały mieć przyczynę ekonomiczną, ale tak przecież nie było – opowiadają członkowie „Solidarności". – Dlatego ludzie, którzy otrzymali wypowiedzenia, poodwoływali się do sądu pracy. Część została do pracy przywrócona. Potem nastał chwilowy spokój.

Geodeta w stomatologii

Zdaniem związkowców, kolejną okazją do pozbycia się ich z pracy było tegoroczne przekształcanie PKCh w oddział NFZ. Wtedy wszystkie zakładowe związki przestały istnieć.

– Dyrektor otrzymał wytyczne z centrali, że ma zredukować załogę. Znowu na liście znaleźli się przede wszystkim dawni członkowie zakładowej „Solidarności". Pracę mają stracić m.in. osoby samotnie wychowujące dzieci, jedyni żywiciele rodzin, osoby schorowane. Wszyscy to doskonali fachowcy, z wyższym wykształceniem i doświadczeniem.

Rozgoryczeni związkowcy dodają, że na ich miejsce przenoszone są różne osoby.

– Przykładowo w specjalistyce zatrudniona została osoba ze średnim wykształceniem, w stomatologii – geodeta, a w dziale rozliczeń – była sekretarka kasy – wyliczają. – Szefem rozliczeń jest natomiast osoba, której mąż jest głównym księgowym w dwóch szpitalach.

Związkowcy, którym umowa o pracę kończy się z ostatnim dniem czerwca, zapowiadają walkę o swoje prawa w sądzie. Niektóre osoby chcą nawet złożyć indywidualne pozwy o stosowanie przez dyrektora tzw. mobbingu w pracy.

– Jeśli wygaśnięcie umowy o pracę nosi cechy szykanowania związkowego, to może to stanowić uzasadnienie roszczenia o przywrócenie do pracy – argumentują. – Nam nie chodzi nawet o przywrócenie do pracy, ale o odszkodowanie i satysfakcję. **(luk)**

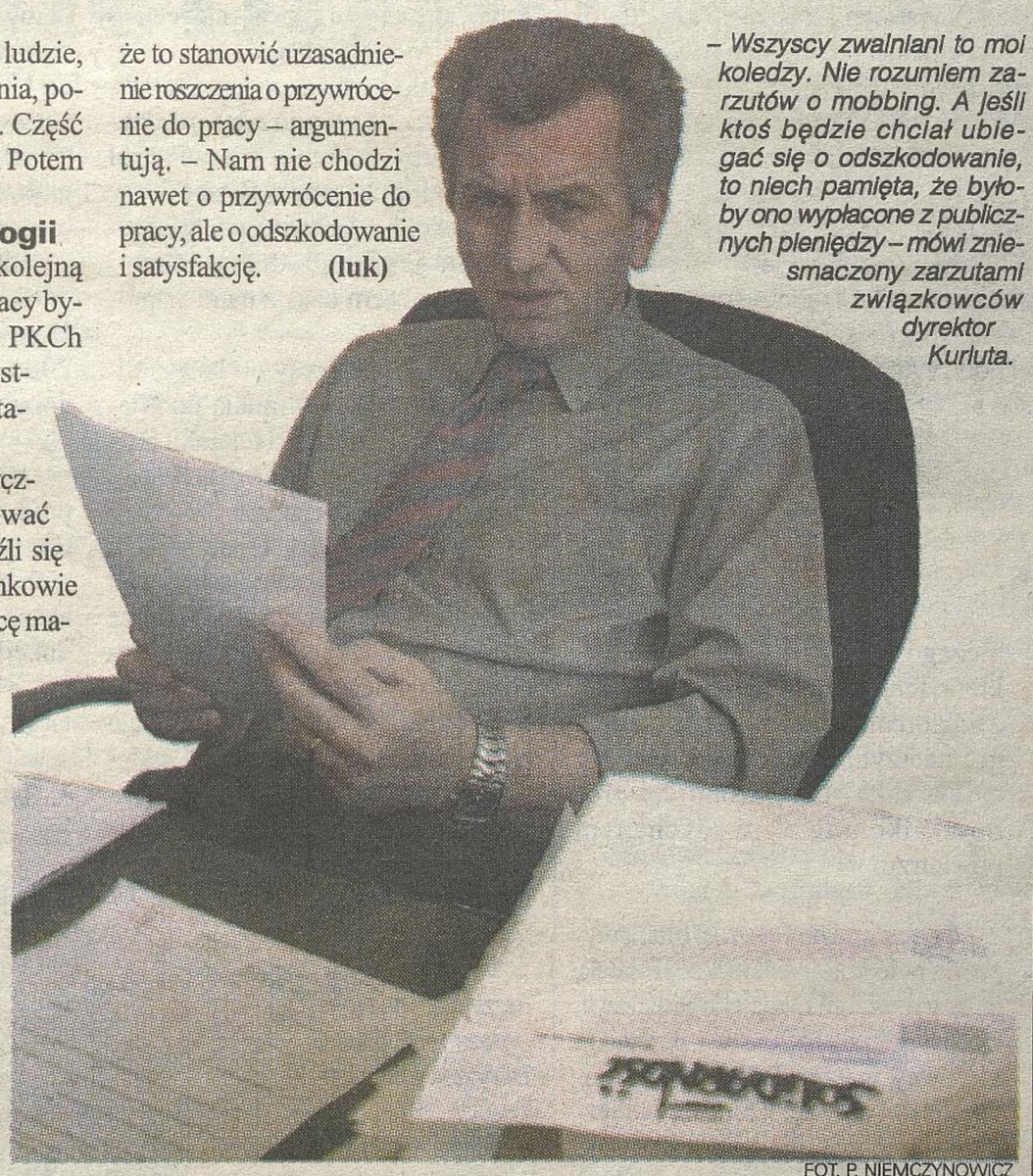

– Wszyscy zwalniani to moi koledzy. Nie rozumiem zarzutów o mobbing. A jeśli ktoś będzie chciał ubiegać się o odszkodowanie, to niech pamięta, że byłoby ono wypłacone z publicznych pieniędzy – mówi zniesmaczony zarzutami związkowców dyrektor Kurluta.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Adam Kurluta, dyrektor Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia

– Jako pracodawca i osoba kierująca jednostką, mam prawo prowadzić swoją politykę kadrową. Zakładałem „Solidarność" w kasie chorych, ale to nie znaczy, że teraz muszę być od niej zależny. Na pewno przez ten czas, gdy byłem dyrektorem kasy, o żadnym gnębieniu związkowców nie było mowy. Nawet gdy część tych osób została przesunięta na niższe stanowiska, finansowo na tym nikt nie stracił. Nie zostały też wyciągnięte (choć powinny) żadne konsekwencje po kontrolach. Teraz nie przedłużono umowy z 27 osobami, część z nich to członkowie „S", ale na liście są też osoby z drugiego, branżowego związku oraz niezrzeszeni.
Wszyscy, którzy pracowali w kasie, to moi koledzy, decyzje o zwolnieniach są dla mnie trudnym obowiązkiem. Naprawdę nie zwracam uwagi, czy ktoś należy do jakiegoś związku, czy nie. Przy obecnych redukcjach pod uwagę brana była przede wszystkim fachowość. Zostali najlepsi pracownicy, z największym doświadczeniem, którym ufam i na których mogę polegać. Nie będzie już podziału na ludzi Florysa i Wasilewskiego, ci co zostali, to ludzie Kurluty.

Chrystus daje siłę

BIAŁYSTOK. – Kościół żyje za sprawą Eucharystii. To Najświętszy Sakrament wyznacza rytm jego istnienia i dzisiaj właśnie, podczas procesji, manifestowaliśmy wobec świata swoją radość z obecności Chrystusa wśród nas – mówił podczas czwartkowych uroczystości Bożego Ciała arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki.
Czytaj na str. 3.

Trzy podejścia to za mało

BIAŁYSTOK. Prokuratura sprawdzi, czy kierownik jednego z ośrodków szkolenia kierowców zaproponował kupno prawa jazdy. Takie zawiadomienie złożył białostoczanin, któremu szef szkoły jazdy miał za 1 tys. zł zapewnić zdanie egzaminu.
Czytaj na str. 3.

REKLAMA

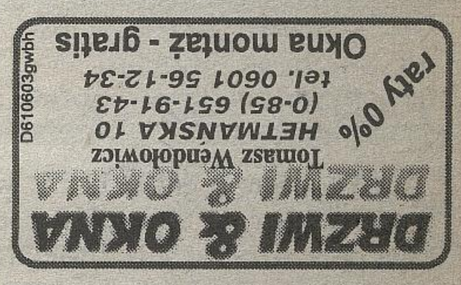

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Florentynie, Bognie; w sobotę: Alicji, Alojzemu; w niedzielę: Paulinie, Flawiuszowi

KRIS

SONDA

Zapytaliśmy białostoczan, czy firmy z Podlasia mają szansę zaistnieć w Unii Europejskiej?

P. NIEMCZYNOWICZ

Adam Duchnowski:

– Podlaskie firmy są za małe i za słabe. Nie mają szans w konkurencji z przedsiębiorstwami z Unii Europejskiej. W Polsce wiele z nich ma trudności, upadają, to co mówić o wyjściu poza rynek lokalny i krajowy. Może tylko duże przedsiębiorstwa, takie jak mleczarnie, mogą sobie poradzić. Jednak dopóki perspektywy będą tak złe, jak jest obecnie, to nie ma co mówić o konkurencji w Unii.

P. NIEMCZYNOWICZ

Łukasz Cyrynowski:

– Polskie firmy nie mają wsparcia kapitałowego. Po wejściu do Unii Europejskiej lepsze przedsiębiorstwa na pewno zostaną wykupione przez obcy kapitał. Pozostałe nie są w stanie zaproponować nic konkurencyjnego, bo nie mają pieniędzy na rozwinięcie nowoczesnej i konkurencyjnej produkcji.

P. NIEMCZYNOWICZ

Wojciech Derman:

– Nasze firmy obecnie z trudem dają sobie radę na rynku rodzimym, więc raczej nie powiedzie im się w konkurencji na rynkach unijnych. Bez wsparcia logistycznego zwłaszcza przy wypełnianiu różnego typu dokumentacji wymaganej w Unii oraz formalnościach administracyjnych, ich los jest przesądzony.

P. NIEMCZYNOWICZ

Cezary Brzozowski:

– Polskie i podlaskie firmy poradzą sobie w Unii, bo nie mają innego wyjścia. Poza tym historia uczy, że nasi przedsiębiorcy, jeśli dać im wolną rękę, poradzą sobie bez niczyjej pomocy. W latach 90-tych nie mieliśmy ograniczeń administracyjnych w gospodarce i efektem tego był najwyższy wzrost gospodarczy w Europie. W Unii nie będzie więcej ograniczeń niż teraz, więc przedsiębiorcy na pewno będą w stanie konkurować w UE i to z powodzeniem. **JBB**

KOMENTARZ

Nie przeszkadzać przedsiębiorczym

Rynek Unii Europejskiej to dla wielu podlaskich przedsiębiorców nic nowego. Towary produkowane w Białymstoku, Suwałkach, Grajewie, Augustowie i wielu innych miastach regionu są do kupienia w sklepach w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii czy Szwecji. Nasze firmy wygrywają konkurencję z unijnymi firmami nie tylko dlatego, że są tańsze, ale w wielu przypadkach po prostu lepsze. Dziś mleczarnie z Podlasia nie różnią się od holenderskich – być może są nawet nowocześniejsze. Przykład wielu przedsiębiorców pokazuje, że umieją produkować wysokiej jakości towary i dadzą sobie radę na rynku unijnym. Jest tylko jeden warunek: niech nikt przedsiębiorcom w tym nie przeszkadza. Urzędnicy, posłowie, pracownicy administracji każdego szczebla – nie musicie pomagać, tylko nie rzucajcie przedsiębiorcom kłód pod nogi. Wtedy na pewno dadzą sobie radę w Unii. Przecież nie na darmo zwie się ich ludźmi przedsiębiorczymi.

Jakub Bogdanowicz

EKSPRESEM

■ W środę, o godz. 11.15, w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej, pod koła opla astry wpadła 10-letnia rowerzystka. Dziewczynka z urazem głowy i ogólnymi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

■ W tym samym czasie w Gołębiach k.Łap uczennica wpadła pod koła małego fiata. Nastolatka z urazem prawej nogi trafiła do szpitala.

■ Tego samego dnia, o godz. 13.30, na drodze Czyżew – Szulbarze, pijany kierowca ciągnika rolniczego, zajechał drogę kobiecie, kierującej audi. Auto zderzyło się z traktorem, po czym zjechało z drogi i uderzyło w drzewo. U kierowcy ciągnika stwierdzono 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ Dwie godziny później ofiarą wypadku było kolejne dziecko. 10-latek, jadący rowerem niedaleko Śniadowa, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy matiza. Pędzące auto potrąciło rowerzystę. Chłopiec w ciężkim stanie został przewieziony do łomżyńskiego szpitala. **(KP)**

Pomóżmy pracownikom MG Stalton!

„Mając na uwadze dramatyczną sytuację naszych pracowników z MG Stalton Białystok SA, zakładu znajdującego się w stanie upadłości zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc. Sytuacja, w jakiej znalazł się nasz zakład, nie jest zawiniona przez pracowników, ale najbardziej uderza właśnie w nich. Brak wynagrodzeń za pracę sprawia, że wielu z nas znajduje się na progu rozpaczy, nie mogąc zapewnić podstawowego utrzymania rodzinom. Dlatego jeszcze raz gorąco prosimy o pomoc, z góry za nią dziękując."

KZ NSZZ „Solidarność" przy MG Stalton SA

Odpowiadając na powyższy apel zwracamy się do Państwa z apelem: pomóżmy pracownikom MG Stalton! Po raz kolejny licząc na wielkie serca naszych Czytelników, podajemy nr konta, na które można przekazywać pieniądze: Bank Spółdzielczy w Zabłudowie Filia nr 4 w Białymstoku nr 80990004-96188-27016-11/0

Po wejściu do zjednoczonej Europy przedsiębiorstwa z Podlasia zamierzają zwiększyć swój eksport na Zachód

Oni Unii się nie boją

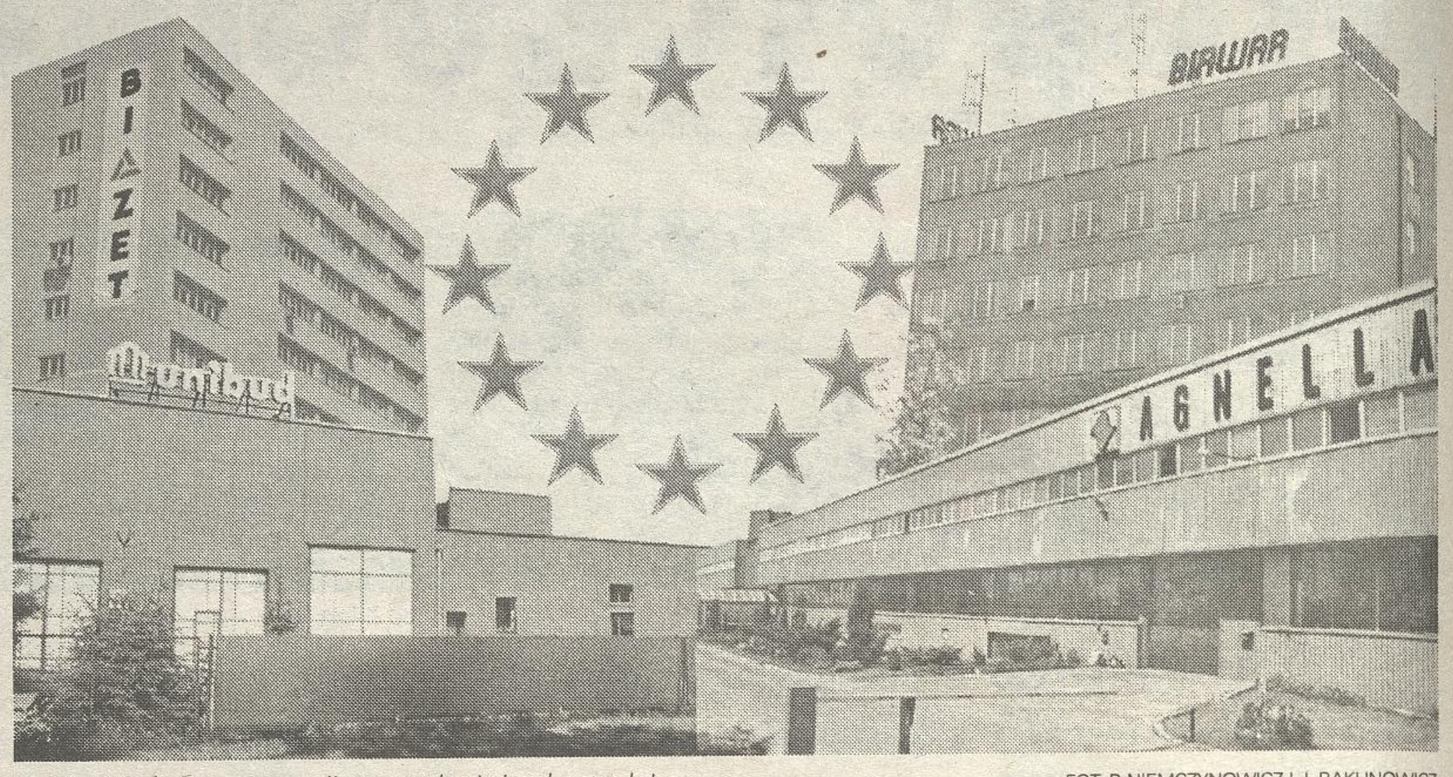

Podlaskie firmy są na unijnym rynku już od paru lat

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ I J. BAKUNOWICZ

Rynek Unii Europejskiej nie przeraża podlaskich przedsiębiorców. Mało tego – produkty wielu z nich od lat są już obecne na Zachodzie i cieszą się uznaniem odbiorców. Tym, w czym przedsiębiorcy widzą zagrożenie, są mało sprzyjające prowadzeniu interesów przepisy w Polsce.

Przedstawiciele firm, które już produkują swoje wyroby na rynek unijny, zapewniają, że jeśli towar jest dobry, to znajdzie kupca – nawet najbardziej wymagającego.

– Udało nam się podjąć i rozwinąć produkcję na potrzeby międzynarodowego koncernu – powiedział Jacek Taźbirek, prezes Biazet SA w Białymstoku. – Gwarantujemy odpowiednią jakość produkcji, cenę i dlatego koncern chce z nami współpracować.

Czajniki, ekspresy do kawy, odkurzacze z Biazetu trafiają do Niemiec, Francji, Austrii, Holandii, Belgii. Niektóre modele można na razie kupić tylko na Zachodzie.

Domy dla Unii

Unibud z Bielska Podlaskiego od kilku lat wysyła m.in. do Niemiec swoje domy wykonywane w technologii szkieletowej.

– Od ponad trzech lat produkcja i montaż domów w technologii szkieletowej jest podstawową działalnością Unibudu. Tylko w ub.r. wybudowaliśmy 120 domów, z czego 95 proc. w państwach Unii – powiedział Jarosław Borowski, specjalista ds. marketingu w firmie Unibud.

Domy z Bielska Podlaskiego stoją we Francji, Austrii i Szwajcarii. W tym roku pierwszy zostanie wybudowany w Szwecji. Zainteresowani ich zakupem są kontrahenci z Hiszpanii, Włoch, Irlandii.

– Najtrudniej jest nam na rynku niemieckim, gdyż mamy problemy z zatrudnieniem tam polskich pracowników, a ktoś musi nasze domy postawić. Dlatego po wejściu Polski do UE wiele się nie zmieni. Łatwiej będzie nam działać np. w Szwecji, trudniej w państwach, które godzą się na podejmowanie przez Polaków pracy dopiero po okresie przejściowym – dodał Jarosław Borowski.

Jednak już teraz Unibud planuje zwiększyć zatrudnienie, tak by w 2005 r. produkować rocznie 300 domów.

Grzeją i ubierają

Białostocka firma Nibe Biawar, produkująca elektryczne podgrzewacze wody, suszarki, tylko w ostatnich dwóch latach zwiększyła swój eksport z 7 do 40 proc. rocznej produkcji.

– W perspektywie najbliższych lat liczymy na wzrost sprzedaży naszych urządzeń na rynkach unijnych – stwierdził Maciej Sobolewski, kierownik działu handlu i marketingu w firmie Nibe Biawar sp. z o.o. – Wejście Polski do Unii na pewno nam to ułatwi. Znikną ograniczenia celne, łatwiej będzie uzyskać świadectwa jakościowe i certyfikaty.

W Unii doskonale radzi sobie także białostocka Biruna SA. 20 proc. produkowanych przez nią materiałów trafia na eksport.

– Zdarza się, że materiał, który sprzedajemy kontrahentowi w Unii, jedzie od razu np. do Bułgarii lub państw nadbałtyckich, gdzie koszty przetworzenia go są bardzo niskie – powiedział Bogdan Fiłonowicz, prezes zarządu Biruny SA.

Mleczarnie jak zachodnie

Coraz bardziej zainteresowani ulokowaniem swoich produktów na zachód od Odry są także producenci żywności. Przoduje w tym białostocka Chłodnia, której mrożone truskawki, jagody i porzeczki trafiają m.in. do Niemiec i Francji. Podobnie jest z produktami Orleanu Wschód z Siemiatycz (dawny Hortex).

Także podlaskie mleczarnie nie mają się czego wstydzić. Nowoczesne linie produkcyjne, wysokie normy jakości mleka oraz certyfikaty jakości pozwalają im sprzedawać swoje wyroby na rynku unijnym. Już nie tylko mleko w proszku, ale także masło i sery z Zambrowa, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa znajdują nabywców w Unii. Marki: Mlekovita i Mlekpol nie są obce klientom na Zachodzie. **Jakub Bogdanowicz**

Jerzy Kotowski, prezes PPH Silikaty Białystok sp. z o.o.:

– Niektóre firmy z regionu już z powodzeniem radzą sobie w Unii Europejskiej. Ich lista jest długa i można wymieniać dziesiątki tych, którym rynek zjednoczonej Europy nie jest obcy. Wiele jest w pełni przygotowanych do wejścia Polski do struktur unijnych, posiada wyroby odpowiedniej jakości i certyfikaty honorowane na Zachodzie. W mojej opinii, największe problemy, jakie grożą przedsiębiorcom z Podlasia, są tu, na miejscu. Rzeczywistość, w której działamy, otoczenie prawne i administracyjne niejedną firmę unijną położyłoby na łopatki. Jestem zdania, że jeżeli stworzy się podlaskim przedsiębiorcom odpowiednie warunki, nie musimy obawiać się Unii. Nam wystarczy dać szansę, a sami sobie doskonale poradzimy.

Krzysztof Żukowski, prezes białostockiej loży Business Centre Club:

– Wielu przedsiębiorcom z Podlasia nie jest obcy rynek unijny, ani klienci. Znają wymagania, jakie stawiane są tam produktom z Polski. Co ważne, ci ludzie posiadają odpowiednią praktykę w operacjach handlowych. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej na pewno obecność naszych firm w Europie będzie trudniejsza. Nie jest łatwo utrzymać się na tak konkurencyjnym rynku, tym bardziej że w naszym kraju demokracja ma 10 lat. Firmy unijne miały więcej czasu, aby się wzmocnić. Dlatego bardzo ważne będzie, jak będziemy przygotowani do działania na rynku UE. Warto zatem zweryfikować wszelkie szkolenia, seminaria i konferencje, dotyczące funkcjonowania naszych firm w Unii, a przeznaczone dla przedsiębiorców.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

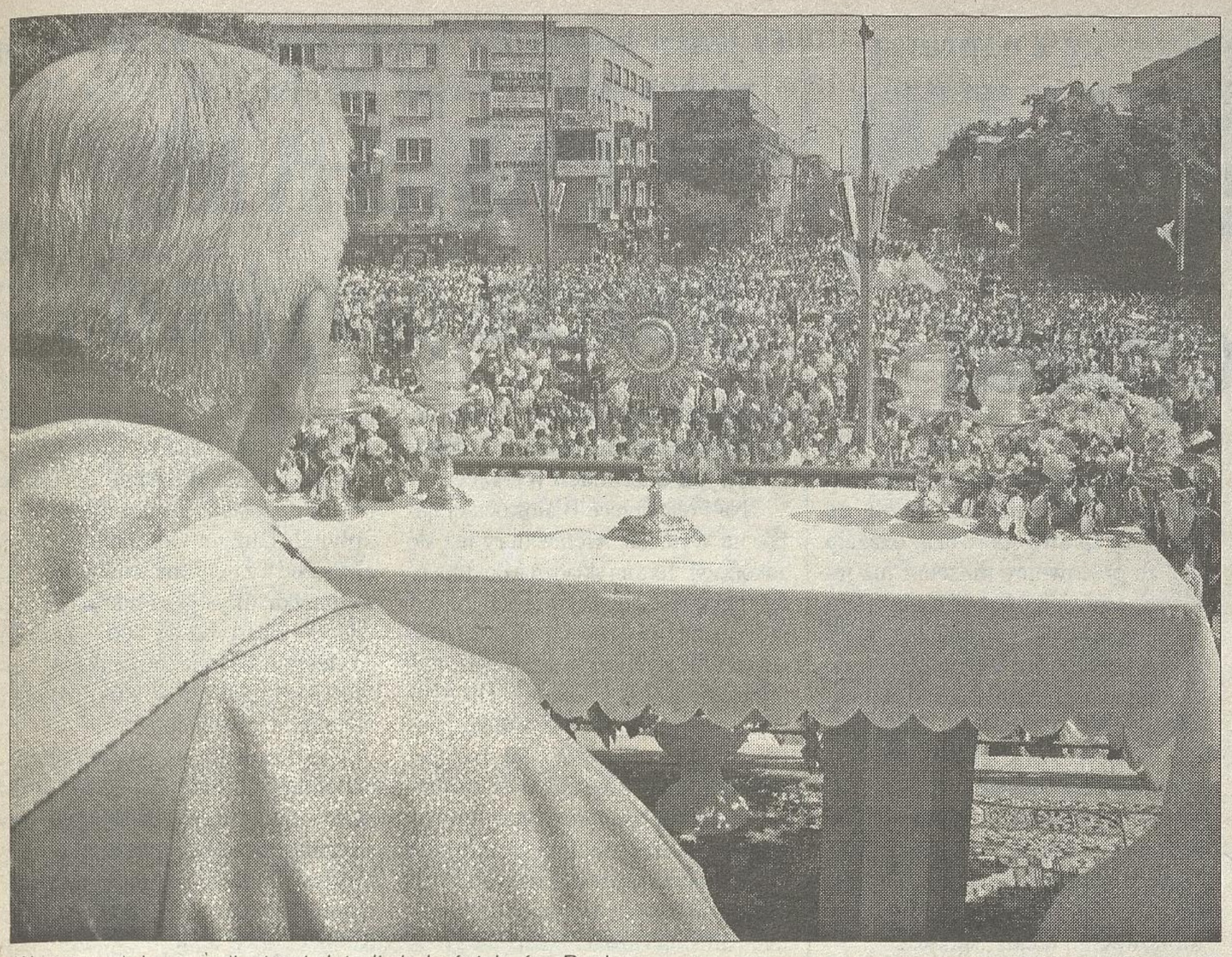

W uroczystej procesji wierni dotarli do kościoła św. Rocha FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Tysiące białostoczan wzięło udział w procesji Bożego Ciała

Chrystus daje siłę wiernym

BIAŁYSTOK. – Kościół żyje za sprawą Eucharystii. To Najświętszy Sakrament wyznacza rytm jego istnienia i dzisiaj właśnie, podczas procesji, manifestowaliśmy wobec świata swoją radość z obecności Chrystusa wśród nas – mówił podczas czwartkowych uroczystości Bożego Ciała arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki.

Metropolita podkreślał, że Chrystus oddaje się nam pod postacią chleba i wina, abyśmy byli silni duchem i nie załamywali się z powodu niepowodzeń, które z pewnością kiedyś miną. Jezus patrzy na nasze rodziny, szkoły, miejsca pracy, całe miasto i docenia gorące serca wiernych, którzy go kochają i dali temu świadectwo podczas czwartkowych uroczystości.

Uroczystości Bożego Ciała jak zwykle zgromadziły tysiące białostoczan. Po mszy odbywającej się przed bazyliką katedralną wszyscy, którzy chcieli dać świadectwo swej wiary, wzięli udział w uroczystej procesji do kościoła św. Rocha, modląc się i śpiewając pieśni eucharystyczne.

Boże Ciało, czyli święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, jest jedną z najbardziej podniosłych uroczystości w Kościele katolickim, w sposób szczególny czczoną przez Polaków. Jest to dzień poświęcony w szczególny sposób Eucharystii. Po mszy wierni biorą udział w procesji, na trasie której znajdują się ołtarze. Przy nich słuchają fragmentów Ewangelii. W przeciwieństwie do innych świąt, Boże Ciało nie wiąże się z tradycjami ludowymi. Ma czysto chrześcijańskie pochodzenie.

W czwartek po południu, pod hasłem „Śpiewajcie naszemu Bogu, śpiewajcie" rozpoczął się XV Katolicki Festiwal Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej. Koncert finałowy tradycyjnie odbył się w Amfiteatrze Miejskim, po procesji. Gwoździem programu był występ gwiazdy piosenki chrześcijańskiej Tomka Kamińskiego z towarzyszącym mu zespołem. **(KP)**

Za brak ważnych planów zagospodarowania przestrzennego winny jest Ryszard Tur

(Nie)odpowiedzialny prezydent

BIAŁYSTOK. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Białegostoku obciążyła prezydenta Ryszarda Tura odpowiedzialnością za nieuchwalenie w wymaganym czasie planów zagospodarowania przestrzennego miasta. Przeciwko przyjęciu takiego wniosku głosował jedynie radny Lech Rutkowski z klubu BPP, tego samego, z którego wywodzi się prezydent. Opinia komisji nie pociąga za sobą skutków prawnych.

Przypomnijmy, że od 1 stycznia br. zdecydowana większość terenów miejskich nie ma ważnych planów zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem Komisji Rewizyjnej, można było tego uniknąć, gdyby po wyborach w 2002 r. kolegium prezydenckie choć raz zainteresowało się kwestią planów zagospodarowania. Członkowie Komisji Rewizyjnej przez kilka miesięcy rozpatrywali sprawę odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Przed komisją stanął m.in. prezydent miasta Ryszard Tur, który tłumaczył, dlaczego Białystok ma nieważne plany. W środę komisja wydała ostateczną opinię.

– Prezydent miasta jako nadzorujący pracę Urzędu Miejskiego i ówczesnego zarządu jest osobą odpowiedzialną za wszystko, co się dzieje w UM. Do jego kompetencji należy kontrolowanie pracy urzędu. Pan prezydent z tych obowiązków się nie wywiązał – stwierdził Jerzy Jamiołkowski z Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Białymstoku.

Inne zdanie na ten temat ma radny Lech Rutkowski.

– Uważam, że nie można zrzucać całej odpowiedzialności na jedną osobę, czyli na pana prezydenta – stwierdził Rutkowski. – W podobnym stopniu odpowiedzialność ponosi kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego UM oraz członkowie zarządu.

Stanowisko i wnioski Komisji Rewizyjnej zostaną zaprezentowane na najbliższej sesji Rady Miejskiej. **(u)**

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o żądaniu łapówki za zdanie na prawo jazdy

Trzy podejścia to za mało

BIAŁYSTOK. Prokuratura sprawdzi, czy kierownik jednego z białostockich ośrodków szkolenia kierowców zaproponował kupno prawa jazdy. Takie zawiadomienie złożył białostoczanin, któremu szef szkoły jazdy miał za 1 tys. zł zapewnić zdanie egzaminu.

Mężczyzna, który złożył zawiadomienie, ma już prawo jazdy kategorii C (na samochody powyżej 3,5 tony). Dostał propozycję pracy, ale, aby ją podjąć, musiał zdobyć prawo jazdy na samochody powyżej 3,5 tony plus przyczepa (C+E). Zrobił więc kurs.

– Trzy razy zdawałem egzamin. Po trzecim nieudanym podejściu musiałem wykupić dodatkowe lekcje w ośrodku szkolenia kierowców – opowiada mężczyzna.

Według złożonego doniesienia, kierownik szkoły jazdy tydzień przed egzaminem zażądał 1 tys. zł za uzyskanie prawa jazdy. Mężczyzna nie zgodził się i przystąpił do egzaminu. Jak opowiada, na placu manewrowym Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku zobaczył wspomnianego kierownika.

– Podszedł do mnie i spytał, czy zastanowiłem się odnośnie kupna prawa jazdy – mówi białostoczanin.

W doniesieniu napisano, że mężczyzna nie przystał na propozycję i przystąpił do egzaminu, którego ponownie nie zdał.

Zawiadomienie trafiło do Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ.

– Zajęliśmy się sprawą. Będą wykonywane czynności, aby ustalić, czy doszło do popełnienia przestępstwa – mówi prokurator Andrzej Bura, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ. **(mr)**

Pytanie dnia

Czy spotkaliście się Państwo z propozycją zdania egzaminu na prawo jazdy za łapówkę?

Czekamy na Państwa opinie pod bezpłatnym nr. telefonu 0800-127-067 oraz pod adresami: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950, Białystok i na forum internetowym – www.wspolczesna.pl

BIAŁYSTOK. *W Szkole Podstawowej nr 13 im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Ciepłej wakacje rozpoczęły się już w środę. Uczniowie odebrali świadectwa, a niektórzy rodzice – listy gratulacyjne. Zakończenie roku szkolnego w większości szkół na Podlasiu odbyło się właśnie w środę. Niektórzy uczniowie będą mieli jednak krótsze wakacje – ostatni dzwonek usłyszą w piątek, 20 czerwca. Uroczystości zakończenia roku mogły odbyć się wcześniej w tych szkołach, które odrobiły zajęcia ze środy w jedną z sobót. W sumie na Podlasiu rok szkolny zakończy ponad 220 tys. uczniów.* **(ap)**

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Papierosy w suficie

BOBROWNIKI. Ponad 20 tys. paczek papierosów bez znaków akcyzy znaleźli celnicy w środę wieczorem, w suficie naczepy ciężarówki, wjeżdżającej do Polski przez przejście w Bobrownikach. W samochodzie, który przyjechał z Białorusi, przewożone były drewniane palety.

Wartość przemytu została oszacowana na około 100 tys. zł. Według wyliczeń celników, gdyby papierosy trafiły do Polski, Skarb Państwa straciłby na należnych podatkach 1,3 mln zł.

Zdaniem celników, od kilku miesięcy widać wzrost zainteresowania przemytników przerzutem papierosów przez granicę z Białorusią, co wcześniej rzadko się zdarzało. W tym regionie Polski przemyt odbywał się przede wszystkim na przejściach z Litwą. **(KP)**

Dwie aresztowane

GMINA FILIPÓW. Sąd Rejonowy w Suwałkach tymczasowo aresztował na trzy miesiące 20-letnią Ewę S. i jej matkę – Halinę S. Pierwsza z nich podejrzana jest o uduszenie noworodka, druga o współudział w przestępstwie.

Jak informowaliśmy, kobiety w poniedziałek zatrzymała policja. Z ustaleń śledztwa wynika, że Ewa S. 28 maja urodziła synka, którego następnie udusiła i zakopała kilkadziesiąt metrów za zabudowaniami gospodarczymi. O zbrodni wiedziała jej matka.

– Zostały tymczasowo aresztowane, ponieważ zachodzi groźba matactwa – mówi Jacek Przygucki, rzecznik Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Ewie S. grozi kara powyżej 8 lat pozbawienia wolności, jej matce – do 5 lat więzienia. **(yes)**

KRIS SEMI

Nowy komendant Białostockiej Chorągwi ZHP harcmistrz Andrzej Bajkowski
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Po nadzwyczajnym zjeździe ZHP

Zmiany w chorągwi

BIAŁYSTOK. Komendantem Białostockiej Chorągwi ZHP został harcmistrz Andrzej Bajkowski, komendant Hufca ZHP w Białymstoku. Będzie pełnił obie funkcje. Na nadzwyczajnym zjeździe chorągwi, który odbył się 17 czerwca, rezygnację ze stanowiska komendanta złożył Adam Tobota. Zjazd nie udzielił mu absolutorium, a Komisja Rewizyjna negatywnie oceniła jego pracę.

Wybrano również nowy skład Komendy Chorągwi, na zastępców komendanta zostali powołani harcmistrz Tomasz Kuc i podharcmistrzyni Agnieszka Czarkowska.

Na zjeździe krytycznie oceniono działalność poprzednich władz, krytykując je przede wszystkim za dopuszczenie do zaniedbań w sprawach gospodarczych i powstanie zadłużeń m.in. na rzecz MPEC, Zakładu Energetycznego, Wodociągów na ponad 140 tys. zł.

Nowy komendant za najpilniejsze zadania uznał zapewnienie sprawnego i skutecznego działania organizacji, większą współpracę drużyn i hufców z rodzicami zuchów i harcerzy oraz uporządkowanie spraw gospodarczych.

Andrzej Bajkowski urodził się w 1954 r. Ma wykształcenie średnie techniczne. Żonaty, ma syna Łukasza. W harcerstwie działa od 1963 r.. **(h)**

PATRONAT Gazeta Współczesna

Finał konkursu Avonu

BIAŁYSTOK. W sobotę, 21 czerwca, w hipermarkecie Auchan odbędzie się wielki finał konkursu makijażu firmy Avon. Gwiazdą imprezy będzie Andrzej „Piasek" Piaseczny.

W godz. 12-16 tuż przy galeriach hipermarketu trwać będzie zabawa z Avonem. Trzy regionalne finalistki konkursu „Odkryj ogrody kolorów" będą walczyć o nagrodę główną: warsztaty kosmetyki i wizażu. Gdy panie będą wykonywać konkursowe makijaże, reprezentanci firmy Avon będą organizować konkursy z nagrodami dla wszystkich, którzy odwiedzą w tym czasie sklep i wezmą udział w zabawie. Każdy chętny otrzyma też próbki kosmetyków Avonu.

Na zakończenie imprezy wystąpi wraz z zespołem Andrzej „Piasek" Piaseczny. Wstęp na finał konkursu i koncert jest wolny. **(luk)**

Urząd Miejski nie spieszy się z naprawą urządzenia zamontowanego na ratuszu

Miasto bez hejnału

BIAŁYSTOK. Od kilkunastu dni mieszkańcy miasta nie słyszą granego w południe z wieży ratusza hejnału. Wszystko dlatego, że zepsuło się urządzenie wygrywające jego melodię i nikt, jak na razie, nie ma zamiaru go naprawić.

O tym, że Białystok pozbawiony został hejnału, poinformowali nas Czytelnicy „Współczesnej".

– Od 8 czerwca nie słychać tej charakterystycznej melodii. Czyżby akurat w dzień referendum postanowiono, że po naszej akcesji do Unii trzeba „skasować" hejnał miasta i w to miejsce wprowadzić hymn Unii Europejskiej, czyli „Odę do radości"? – mówi pan Janusz, który jako pierwszy zauważył brak hejnału.

Dyrektor mieszczącego się w ratuszu Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski o tym, że od kilkunastu dni nie słychać hejnału, który wygrywany jest przez urządzenie na ratuszowej wieży, dowiedział się od nas. Gdy sprawę sprawdził, okazało się, że pracownicy muzeum już jakiś czas temu informowali Urząd Miejski o uszkodzeniu urządzenia, które zamiast pełnej melodii, wygrywało tylko kilka pierwszych jej taktów. Urzędnicy z „magistratu" zaproponowali więc wyłączenie komputera obsługującego hejnał i od tego czasu nie pojawili się w ratuszu, by je naprawić. Dlatego pracownicy muzeum postanowili nawet wysłać pismo do prezydenta miasta, by poinformować go o całej sprawie.

Tego, że Białystok nie ma hejnału, nie zauważył też rzecznik prasowy prezydenta miasta Tadeusz Arłukowicz.

– Mogę jednak zapewnić, że po tych sygnałach awaria zostanie usunięta – zapewnił Arłukowicz. **(RR)**

Prokuratura postawiła biznesmenowi aż 25 zarzutów

Księgowanie pod prezesa

BIAŁYSTOK. Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się w środę proces biznesmena Tadeusza G., oskarżonego o oszustwa i działanie na szkodę własnej firmy. Według prokuratury, jako prezes spółki z Michałowa wyprowadził z niej i przywłaszczył sobie blisko 1 mln zł w gotówce i produkowanych przez nią towarach.

Tadeuszowi G. prokuratura postawiła 25 zarzutów – działanie na szkodę firmy, wyłudzanie towarów, niezłożenie wniosku o upadłość, a nawet grożenie pozbawieniem życia syndykowi. Poszkodowanych przez niego jest 13 podmiotów. To właśnie syndyk, który wszedł do zakładu po ogłoszeniu upadłości, zawiadomił prokuraturę o podejrzeniu fałszowania dokumentacji księgowej. Później poinformował o innych przestępstwach. Spółka właściwie od początku przynosiła straty. Nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, fundusz pracy. Od połowy 2000 r. pracownicy przestali otrzymywać regularnie wynagrodzenie, bądź dostawali zamiast pieniędzy produkowane przez firmę towary. Mimo tego – zdaniem oskarżenia – Tadeusz G. nie składał wniosków o upadłość i nadal brał od kontrahentów materiały, za które później nie płacił. Dwie inne firmy, których oskarżony był współwłaścicielem, miały jego wsparcie. Np. wziął 700 tys. zł kredytu dla jednej z nich, zabezpieczając kredyt hipoteką na nieruchomości spółki z Michałowa. Na ławie oskarżonych zasiada też dwoje księgowych firmy z Michałowa. Oskarżeni są o poświadczenia nieprawdy.

Tadeusz G. przyznał się do części zarzutów. Ale wyjaśnił, że wynikają one z błędów w księgowości. Obydwoje księgowi przyznali się do zarzutów. Mówili, że wszystko wypisywali tak, jak kazał prezes. **(mr)**

O jeden indeks na architekturze i urbanistyce ubiega się aż 15 osób. Miejsc jest tylko 20.

Uniwersytet jeszcze przyjmuje

BIAŁYSTOK. Dobiega końca rekrutacja na studia dzienne na państwowych uczelniach wyższych.

Na Politechnice Białostockiej nabór na Wydziale Architektury już się zakończył. Termin składania dokumentów na pozostałych wydziałach PB mija w sobotę, 21 czerwca. Zakończono też rekrutację na kierunek lekarski, stomatologię, farmację i analitykę na Akademii Medycznej w Białymstoku. Nieco więcej czasu na złożenie dokumentów mają ci, którzy chcą studiować na Uniwersytecie w Białymstoku – termin upływa 24 czerwca.

15 kandydatów będzie walczyć o jedno miejsce na kierunku architektura i urbanistyka na Politechnice Białostockiej. Natomiast o przyjęcie na I rok studiów na architekturze wnętrz ubiega się 130 osób, choć miejsc jest 20. Termin składania dokumentów na pozostałe kierunki jeszcze nie upłynął. Dużym zainteresowaniem cieszą się też ochrona środowiska, informatyka, turystyka i rekreacja. Najwięcej podań, bo aż 806 – złożono na elektronikę i telekomunikację. Najmniej oblegane jest zarządzanie i inżynieria produkcji.

Na Akademii Medycznej najwięcej chętnych jest na wydział lekarski – o jedno miejsce stara się pięciu kandydatów. Blisko czterech walczy o indeks farmacji i stomatologii. Najmniej chętnych – bo niespełna dwie osoby – przypadają na jedno miejsce na kierunku analityka. **(ap)**

Do środy na Politechnikę Białostocką wpłynęła następująca ilość podań:

- architektura i urbanistyka – 300 podań na 20 miejsc
- architektura wnętrz – 130 podań na 20 miejsc
- z ochrona środowiska – 462 podania na 80 miejsc
- informatyka – 572 podania na 120 miejsc
- inżynieria środowiska – 254 podania na 80 miejsc
- turystyka i rekreacja – 310 podań na 70 miejsc
- elektronika i telekomunikacja – 806 podań na 240 miejsc
- z automatyka i robotyka – 286 podań na 90 miejsc
- budownictwo – 369 podań na 140 miejsc
- zarządzanie i marketing – 199 podań na 180 miejsc
- zarządzanie i inżynieria produkcji – 57 podań na 70 miejsc

W trakcie libacji gość zabił gospodarza

Spotkali się przed kościołem

BIAŁYSTOK/KUŹNICA B. Na sześć lat więzienia skazał w środę białostocki Sąd Okręgowy 65-letniego Józefa L. Mężczyzna śmiertelnie ugodził nożem kolegę w jego domu w Szymakach, gm. Kuźnica Białostocka. Ciało napadniętego po dwóch dniach odnalazła córka.

Pod koniec listopada ub.r., w niedzielę rano przed kościołem w Klimówce spotkali się Józef L. i Aleksander R., który zaprosił kolegę do swojego domu w Szymakach, aby obejrzał wyremontowane mieszkanie. Na miejscu, gdy już obejrzeli odświeżony budynek, pili wódkę. W czasie libacji wywiązała się kłótnia. Jak ustalił sąd, Józef L. uderzył kilka razy gospodarza nożem. Przez nikogo niezauważony wrócił do swego domu.

Oskarżony nie przyznał się do zarzutu. Sąd, mimo że nie było bezpośrednich dowodów, uznał go za winnego i skazał na 6 lat więzienia.

– Nie można stwierdzić, że Józef L. chciał zabić Aleksandra R. Nie można przypisać mu przestępstwa zabójstwa. Ale gdy oskarżony chwycił za nóż, powinien był przypuszczać, że zadany nim cios może spowodować śmierć – uzasadniała wyrok sędzia prowadząca sprawę.

Wyrok nie jest prawomocny. **(mr)**

KRÓTKO

Przebudowa pętli

BIAŁYSTOK. Pętla przy jednostce wojskowej przy ul. Kawaleryjskiej będzie nieczynna od 23 czerwca do 3 lipca br. Związane to jest z jej przebudową. Autobusy linii 3, 23 i 104 będą zatrzymywały się na przystanku nr 153 (kościół) i zawracały na pętli w Kleosinie. Na wydłużonej trasie będą obowiązywać istniejące przystanki. **(KP)**

Gorączka sobotniej nocy

WASILKÓW. W sobotę, 21 czerwca, odbędzie się festyn „Gorączka sobotniej nocy". Już od godz. 9 na boisku Gimnazjum trwać będzie I Jarmark Staroci. Atrakcją będzie występ Orkiestry Dętej z Wasilkowa pod dyrekcją Adama Wolańskiego. Po południu rozpocznie się część artystyczna festynu. Od godz. 16 aż do późnych godzin nocnych będzie rozbrzmiewać muzyka. O godz. 21 rozpocznie się natomiast dyskoteka pod gwiazdami. **(u)**

Spotkania folkowe

CZEREMCHA. W piątek, 20 czerwca o godz. 19 od występów zespołów „Sarakina", „Odpust Zupełny" i „Czeremszyna" w sali Gminnego Ośrodka Kultury rozpoczną się 8. Spotkania Folkowe „Z wiejskiego podwórza". O godz. 22 odbędzie się koncert plenerowy „Orkiestry Na Zdrowie".

W sobotę, o godz. 14 w wiosce festiwalowej rozpoczną się warsztaty taneczne, pokazy kowalskie, garncarskie, łyżkarskie, plecionkarskie oraz wystawy rękodzielnicze, fotograficzne i prezentacje regionalnej kuchni. Na godz. 19 zaplanowano zabawę folkową z udziałem zespołów: Hosadyna (Polska), Pałac (Białoruś), Haydamaky (Ukraina) i Kapeli Duszana i Lubki Tumowej (Słowacja). Podczas zabawy odbędzie się spektakl Teatru Ognia „Klan Grus". **(jan)**

Komunikacyjne zmiany

BIAŁYSTOK. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w związku z Dniami Białegostoku od 20 czerwca, od godz. 19 do 22 czerwca, do godz. 24 zostanie zamknięta dla ruchu kołowego ul. Lipowa i Rynek Kościuszki (od ul. Malmeda do ul. Sienkiewicza).

W tym czasie autobusy linii 2, 4, 5, 7, 21 i 28 jadące w kierunku centrum miasta z ul. Lipowej będą skręcały w ul. Grochową, zatrzymywały się na przystanku na ul. Kalinowskiego, obok parku, a następnie pojadą w ul. Legionową, skąd autobusy linii 2, 21 i 28 pojadą ul. Sienkiewicza i dalej stałą trasą, zaś autobusy linii 4, 5 i 7 pojadą ul. Legionową i z placu Jana Pawła II włączą się w stałą trasę. **(RR)**

W wypowiedziach słuchaczy Radia Maryja pojawiają się wątki antysemickie

Świadome zafałszowania

KRAJ. Antysemityzm w wypowiedziach słuchaczy, sfałszowanie informacji o rzekomym błogosławieństwie od papieża, niedbanie o poprawność językową – zarzuca Radiu Maryja KRRiT w dokumencie dotyczącym monitoringu programu radia.

Monitoring dotyczy okresu od 27 lutego do 12 marca 2003 r.

Według Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w telefonicznych wypowiedziach słuchaczy Radia Maryja pojawiają się wątki antysemickie, wobec których nadawca nie reaguje i nie zajmuje określonego stanowiska, „potwierdzając w ten sposób błędne przekonania i niewłaściwy stosunek do problemów antysemityzmu".

27 lutego radio wielokrotnie podawało z kolei informację „w świadomy sposób sfałszowaną". Chodzi o rzekome błogosławieństwo udzielone Radiu Maryja i Telewizji Trwam przez papieża Jana Pawła II podczas audiencji generalnej. – Informację tę zweryfikowała negatywnie Katolicka Agencja Informacyjna. Zdementował ją także na konferencji prasowej po konferencji Episkopatu Polski obecny na tejże audiencji ks. bp Sławoj Leszek Głódź, przewodniczący Rady Episkopatu do spraw mediów – czytamy w dokumencie KRRiT. **(PAP)**

Zaufanie do polityków
w czerwcu

	zaufanie	nieufność
A. Kwaśniewski	74	12
L. Kaczyński	45	22
J. Kaczyński	43	22
J. Kalinowski	40	25
A. Lepper	39	42
D. Tusk	39	15
J. Oleksy	36	29
M. Borowski	34	22
W. Cimoszewicz	32	32
D. Huebner	32	13
L. Miller	26	57

w proc.

Źródło: CBOS Infografika PAP

Irakijczycy łamią zakaz noszenia broni

Mohammed miał krewnych

IRAK. Nic sobie nie robiąc z ustanowionego przez Amerykanów zakazu noszenia broni bez pozwolenia, setki Irakijczyków wyszły w czwartek na ulice Bagdadu, strzelając w powietrze z kałasznikowów i wykrzykując antyamerykańskie hasła.

Okazją do demonstracji stał się pogrzeb jednego z dwóch Irakijczyków zabitych przez amerykańskich żołnierzy podczas zamieszek poprzedniego dnia.

– Nie ma Boga prócz Allaha, Ameryka wrogiem Allaha! – krzyczeli Irakijczycy, maszerując w kondukcie żałobnym przez jedną z dzielnic Bagdadu.

Arabska stacja telewizyjna al-Dżazira podała, że trzech amerykańskich żołnierzy zostało zabitych w czwartek w Iraku w wyniku ostrzału i pokazała płonący samochód wojskowy. Według naocznych świadków, w miejscowości Al-Doura, na południu od Bagdadu, nieznani sprawcy ostrzelali amerykańską kolumnę wojskową, zabijając trzech żołnierzy. Ich ciała zostały natychmiast zabrane przez pozostałych. **(PAP)**

Wielu z nich było – podobnie jak ofiary środowych zajść – członkami rozwiązanych przez Amerykanów jednostek wojskowych albo pracownikami resortów bezpieczeństwa. Ok. 400 tys. osób straciło w ten sposób pracę. Jeden z nich powiedział: – Amerykanie mogą się teraz spodziewać kłopotów. Mohammed (zabity – red.) miał przecież krewnych, przyjaciół i sąsiadów. Tymczasem w przeddzień demonstracji, w ataku moździerzowym na amerykański ośrodek koordynacji pomocy humanitarnej i odbudowy Iraku w mieście Samarra na północy kraju zginął jeden Irakijczyk, a dwunastu zostało rannych – podało centralne dowództwo wojsk USA (Centcom). Nie było ofiar wśród amerykańskich żołnierzy znajdujących się w ośrodku. Napastnikom udało się uciec.

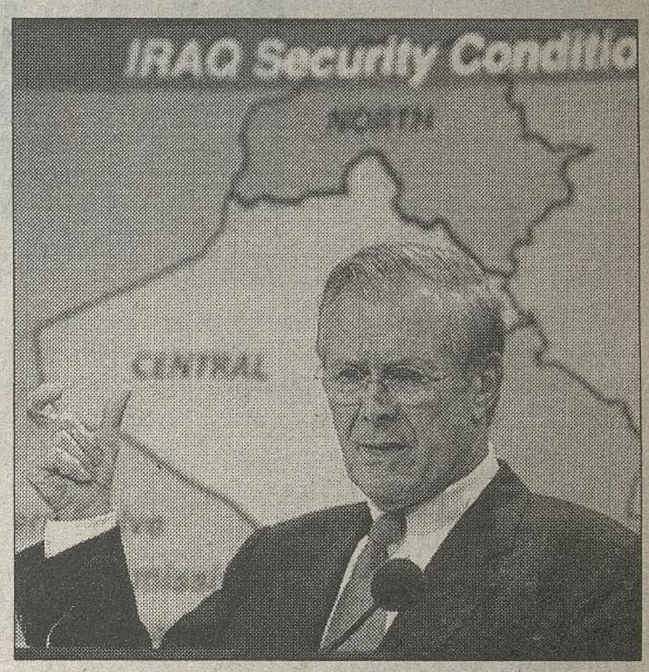

Sekretarz obrony Donald Rumsfeld podczas konferencji prasowej w Waszyngtonie ocenił, że życie w Iraku stopniowo się normalizuje, mimo incydentów zbrojnych, w wyniku których giną Irakijczycy i amerykańscy żołnierze. PAP/CAF

(PAP)

Jądro niepokoju

KAMBODŻA. Wiele krajów Azji obecnych w stolicy Kambodży Phnom Penh na regionalnym szczycie ASEAN sprzeciwiło się amerykańskim próbom przeniesienia sporu wokół programu nuklearnego Korei Północnej na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Północnokoreańska agencja KCNA potwierdziła 18 bm., że Phenian prowadzi program zbrojeń atomowych. Agencja zastrzegła, iż Korea Północna nie zrezygnuje z takiego programu bez konkretnych ustępstw ze strony USA.

W środę Stany Zjednoczone zapowiedziały, że podejmą kroki, aby Rada Bezpieczeństwa uznała, że Korea Północna łamie zobowiązania do nierozprzestrzeniania broni jądrowej. Stanowisko USA, przedstawione w Phnom Penh przez sekretarza stanu Colina Powella, poparła Australia. Sprawa stała się jednym z głównych tematów rozmów przywódców ASEAN (Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej).

Wielu delegatów na szczyt przypominało, że Korea Północna oświadczyła wcześniej, że postawienie sprawy na forum ONZ będzie uznawała za sprzeniewierzenie się wysiłkom na rzecz pokoju, a ogłoszenie sankcji będzie rozumiała jako wypowiedzenie wojny. Dlatego – np. zdaniem Filipin – należy powstrzymać się od takich kroków. **(PAP)**

Ochrona zdrowia ma kłopoty z powodu braku promes

Lepiej chorować wirtualnie

Narodowy Fundusz Zdrowia ustalił wreszcie zasady płacenia za osoby, które skorzystają z pomocy medycznej podczas pobytu poza terenem działania ich macierzystego oddziału NFZ – poinformowała w minionym tygodniu rzeczniczka Funduszu Renata Furman. - Każdy ubezpieczony ma prawo korzystać z opieki zdrowotnej w przypadku zachorowania na wakacjach. Fakturę za usługę świadczeniodawca przekaże swojemu oddziałowi funduszu. Oddziały następnie rozliczą to między sobą - powiedziała.

Podkreśliła, że pacjent nic nie płaci za usługę w placówce mającej kontrakt z funduszem.

Kierujący placówkami medycznymi jeszcze przed wakacjami zanotowali większą liczbę pacjentów spoza terenu ich działania. Fundusz, przed podjęciem w tym tygodniu uchwały przez zarząd, nie miał prawnej możliwości płacenia za leczenie takich pacjentów. **(PAP)**

KRAJ. Powstanie Narodowego Funduszu Zdrowia zlikwidowało nieformalny obowiązek uzyskania promesy od macierzystej kasy chorych na leczenie w placówce podległej innej kasie.

Problem polega jednak na tym, że pieniędzy za takich pacjentów na razie nie widać.

– Spora część kas nie zostawiła pieniędzy na promesy. W związku z tym mamy problem. Przez pierwszy kwartał tego roku część pacjentów niektórych kas była już „na wirtualnych pieniądzach" – wyznał p.o. prezesa NFZ Mirosław Manicki. Jego zdaniem, w skali kraju potrzebne jest ok. 350 mln zł.

Dyrektorzy placówek dużych, które przyjmowały pacjentów na podstawie promes, w większości wypadków nie ograniczają przyjęć, jak np. Instytut Matki i Dziecka w Warszawie.

Na zadłużanie nie mogą sobie pozwolić małe placówki, takie jak warszawski Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej. Przez cały maj nie przyjmował nowych pacjentów, bowiem ich przyjęcie groziłoby bankructwem placówki. Efekt, to kolejka czekających na objęcie opieką przez hospicjum. Niestety, część pacjentów w tej kolejce już zmarła.

P.o. prezesa NFZ Mirosław Manicki twierdzi, że te trudności skończą się z chwilą dokończenia agregacji umów, czyli kumulowania i analizowania umów z całego kraju.

Inny problem funduszu to turyści, którym zdarza się podczas wakacji zachorować. Kasy wypracowały system płacenia za takich nadprogramowych pacjentów. Fundusz stara się teraz ten problem rozwiązać. Wśród dzwoniących do NFZ jest wielu przedstawicieli małych placówek podstawowej opieki zdrowotnej z miejscowości wypoczynkowych, które już zanotowały zwiększoną liczbę pacjentów.

(PAP)

Czytelnicy „Współczesnej" wybrali Przebój Lata 2003

Top Gala

BIAŁYSTOK. W piątek, 20 czerwca, w Klubie Rozrywki „Krąg", podczas Gali Top of The Green Star wystąpią m.in. zespoły Classic, Boys, Łukash, Focus, Impuls i Time. Czytelnicy „Gazety Współczesnej", którzy wzięli udział w naszym plebiscycie, już wytypowali „Przebój Lata 2003", który będzie można usłyszeć podczas gali. Natomiast wszystkie utwory, które pretendowały do tego miana, emitowane są na antenie Radia Jard 89,2 FM.

Pierwsze miejsce zdaniem Czytelników zajęła piosenka „Gdzie strona tam żona" zespołu Toples, drugie przypadło utworowi „Twoje ciało" grupy Focus. Na trzecim miejscu uplasowały się dwie formacje, Impuls z „Nierealnym światem" oraz 4-ever z „Kochanków miałaś wielu".

Wśród uczestników naszego konkursu wylosowaliśmy 30 nagród. Dziesięć kart wstępu na piątkowy koncert otrzymają: Andrzej Gołębiowski, Sylwia Dyszkiewicz, Rafał Chudecki, Marta Brysiewicz, Marta Waśko, Bogusława Sobolewska, Barbara Walendzik, Jerzy Kleszczewski, Lucjan Łapiński, Piotr Sobolewski.

Dwadzieścia kaset z nagraniami wykonawców plebiscytowych piosenek otrzymają: Zbigniew Rogwało, Magdalena Łapińska, Paulina Reszuta, Ludmiła Kleszczewska, Marta Oksztulska, Anatol Koszelew, Józef Konowrocki, Alicja Turlik, Izabela Olędzka, Agnieszka Bartnikiewicz, Paweł Abraszek, Urszula Giedrojć, Magdalena Wiśniewska, Mariusz Stanulewicz, Jacek Kawałko, Witold Rozumiejew, Jerzy Bogdan, Katarzyna Walczak, Ewa Gutowska, Marianna Botwina.

Wszystkie wymienione osoby, które brały udział w naszym konkursie, proszone są o kontakt z Biurem Gry „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, pok. 25, Białystok. Tam też można odebrać nagrody. **(KP)**

Dzień muzyki w CANAL +

W najbliższą sobotę CANAL + proponuje swoim abonentom porcję koncertów i filmów, związanych z muzyką. Tego dnia przypada 19. Dzień Muzyki Europejskiej. Cała branża muzyczna obchodzi go bardzo hucznie. W wielu miastach odbywają się festyny i koncerty, a władze przymykają oko na nieprzestrzeganie ciszy nocnej. W CANAL + będzie można obejrzeć komediodramat „ROCK STAR", koncert zdobywczyni ośmiu tegorocznych nagród Grammy – Norah Jones oraz film „SUPER 8 STORIES" Emira Kusturicy.

22-letnia Norah Jones przekracza muzyczne granice. Umiejętnie lawiruje pomiędzy jazzem, soulem, folkiem i popem. Jej ponadgodzinny występ zarejestrowany w House of Blues w Nowym Orleanie urzeka swobodną atmosferą, prostotą i harmonią. **Dla wielbicieli Norah Jones CANAL + przygotował sześć płyt kompaktowych. Otrzymają je osoby, które w piątek 20 czerwca, zadzwonią pod numer 085 748 74 23 i odpowiedzą na pytanie: Ile nagród Grammy otrzymała w tym roku Norah Jones?** (TO)

Frida

BIAŁYSTOK, „SYRENA". „Frida" to kronika życia Fridy Kahlo, szczerze i bez reszty dzielonego z Diego Riverą; opowieść o dwojgu bezkompromisowych artystów i ich ataku na świat sztuki lat 30. Fascynacja Fridą Kahlo rosła w miarę jak odkrywano jej złożoną osobowość. Jej walka, cierpienie, wiara, miłość, jej burzliwy związek z mężem i mentorem Diego Riverą, rewolucyjne poglądy i niezwykły styl jej malarstwa, stworzyły podstawę prawdziwej legendy. Swą bohaterką ogłosił Fridę amerykański ruch feministyczny. Nawet świat mody nie oparł się tej fascynacji lansując modę na „piękną, aztecką dziewczynę". Jest to popis aktorski Salmy Hayek, która zabiegała o ekranizację biografii Fridy Kahlo przez szereg lat. Marzyła o zagraniu tytułowej bohaterki i jej marzenie wreszcie się spełniło. Aktorstwo Hayek doczekało się licznych pochwał...

Frida. USA, 2002. Reż. Julie Taymor. Wyk. Salma Hayek, Alfred Molina, Antonio Banderas.

Matrix – Reaktywacja

BIAŁYSTOK, „POKÓJ", „TON". Thomas „Neo" Anderson (Keanu Reeves) dokonał trudnego wyboru, gdy przyszło mu zadać to samo pytanie, które wcześniej padło z ust Morfeusza i Trinity. Szukać i zaakceptować prawdę? Uwolnić swój umysł z więzi Matrixa? Wszystko zaczyna się od wyboru.

W drugiej części trylogii „Matrix" Neo nauczył się lepiej kontrolować swoje nadzwyczajne umiejętności, a wokół Zionu zamyka się pierścień Armii Maszyn. Jedynie godziny dzielą ostatnią enklawę ludzi na Ziemi przed losem, jaki zgotuje im armia 250 tys. Strażników, zaprogramowanych na zniszczenie ludzkości. Mimo to mieszkańcy miasta, natchnieni wiarą Morfeusza w Wybranego, który wypełni Przepowiednię Wyroczni i zakończy wojnę z Maszynami, wszystkie swoje nadzieje i oczekiwania pokładają w Neo. On sam szuka rozwiązania, nękają go niepokojące wizje...

Matrix – Reaktywacja. USA, 2002. Reż. Andy Wachowski, Larry Wachowski. Wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburbe, Carrie Ann Moss, Monica Bellucci.

28 dni później

BIAŁYSTOK, „POKÓJ". Grupa angielskich wojowników o prawa zwierząt włamuje się do pilnie strzeżonego laboratorium, w którym przeprowadzane są eksperymenty na zwierzętach. Nie zdają sobie sprawy z tego, że małpy są zarażone śmiertelnym wirusem. Uwolnione szympansy atakują swych wybawców.

28 dni później Jim (Cillian Murphy) budzi się ze śpiączki na opustoszałym oddziale intensywnej terapii jednego z londyńskich szpitali. Błądzi ulicami wielkiego miasta, gdzie atakują go ofiary tajemniczej epidemii – zakażeni wirusem ludzie, których jedynym celem stało się zabijanie. Rozpoczyna się walka o życie. Zagrożenie czyha ze wszystkich stron, nie wiadomo, kto jest wrogiem, a kto przyjacielem. Trudno w tej śmiertelnej rozgrywce znaleźć sojusznika, tym bardziej, że liczba żywych trupów rośnie z godziny na godzinę. Śmierć czai się wszędzie. Przeżyć udaje się tylko nielicznej grupie ludzi, która opuszcza miasto szukając ratunku poza jego murami. Przedstawiona wizja przyszłości jest bardzo ponura, twórcy filmu wyraźnie krytykują nieodpowiedzialne zachowania osób uważających się za obrońców zwierząt.

Film ten to mieszanka thillera medycznego, SF i horroru z żywymi trupami. Niewątpliwie jest przeznaczony dla osób o mocnych nerwach. „To hymn dekadentów. Genialny obraz, zatrważająca wizja perfekcyjnie wykonana" – napisali o filmie krytycy. „Muzyka i kadr tworzą ten film. Orgia obrazu i świetnej muzyki".

28 dni później. Holandia USA 2002. Reż. Danny Boyle. Występują Cillian Murphy, Naomie Harris, Brendan Gleeson

REKLAMA

INWESTYCJE WAKACYJNE - TO SIĘ OPŁACA!!!
Zanim wyjedziesz na wakacje
zrealizuj swoje marzenia
o własnych czterech ścianach
DOM, DZIAŁKA, MIESZKANIE, INNE NIERUCHOMOŚCI SĄ W ZASIĘGU TWOJEJ RĘKI
tylko teraz do 30 czerwca
weź udział w ofercie specjalnej
"DOBRA POLSKA RATA"
a następnie spokojnie wyjedź
na upragniony
wypoczynek
DOBRA POLSKA RATA
DOSTĘPNA
DLA CIEBIE

kwota		rata
50.000	DOBRA POLSKA RATA	166,66 zł
100.000	DOBRA POLSKA RATA	333,33 zł
150.000	DOBRA POLSKA RATA	500,33 zł
200.000	DOBRA POLSKA RATA	666,66 zł

Tylko teraz masz szansę na :
* niskie oprocentowanie * uproszczoną procedurę
* spłatę do 25 lat * bezpłatne rozpatrzenie wniosku
NASZ DORADCA FINANSOWY CZEKA POD NR. TELEFONU
(085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78
Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro
TRAFNA DECYZJA FINANSOWA I WYMARZONE WAKACJE. ZRÓB TO TERAZ!!!
D5788Q3gwbhg

Do kina za darmo!

Dla Czytelników „Gazety Współczesnej", którzy w piątek o godz. 11 zadzwonią pod numer 7487458 mamy zaproszenia do kina na filmy „Frida", „28 dni później", „Nowe horyzonty". Po odbiór zaproszeń należy zgłosić się z piątkowym numerem „Gazety" i dowodem tożsamości do pokoju 109 w siedzibie redakcji przy ul. Suraskiej 1. (dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 15.30, 17.00, „28 dni później" (USA, l. 15), godz. 13.30, 18.30, 20.30, 22.30 (seans nocny), sobota „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 15.30, 17.00, „28 dni później" (USA, l. 15), godz. 13.30, 18.30, 20.30, 22.30 (seans nocny), niedziela „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.15, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 14.00, 15.30, 17.00, „28 dni później" (USA, l. 15), godz. 18.30, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.15, „Moje wielkie greckie wesele" (USA, l. 15), godz. 18.30, sobota „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.15, „Moje wielkie greckie wesele" (USA, l. 15), godz. 18.30, niedziela „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.15, „Moje wielkie greckie wesele" (USA, l. 15), godz. 18.30 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Pokojówka na Manhattanie" (USA, l. 15), godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, sobota „Pokojówka na Manhattanie" (USA, l. 15), godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, niedziela „Pokojówka na Manhattanie" (USA, l. 15), godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek Seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, „Pinokio" (USA, b.o.), godz. 15.15, „Adaptacja" (USA, l. 15), godz. 17.15, 21.00, „Joint Venture" (ang., l. 15), godz. 19.15, sobota seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, „Pinokio" (USA, b.o.), godz. 15.15, „Adaptacja" (USA, l. 15), godz. 17.15, 21.00, „Joint Venture" (ang., l. 15), godz. 19.15, niedziela „Pinokio" (USA, b.o.), godz. 13.00, „Pinokio" (USA, b.o.), godz. 14.45, „Adaptacja" (USA, l. 15), godz. 16.45, 20.30, „Joint Venture" (ang., l. 15), godz. 18.45.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Moje wielkie greckie wesele" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.30, 22.00, sobota „Ratunku! Jestem rybką" (duńs.-niem.-irland., b.o.), godz. 13.00, „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.00, 19.30, 22.00, niedziela „Ratunku! Jestem rybką" (duńs.-niem.-irland., b.o.), godz. 13.00, „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.00, 19.30.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Show" (polski, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „The Ring-krąg 2" (japoński, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Porozmawiaj z nią" (hiszp., l. 15 – obyczajowy).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Dochodzenie" (USA, l. 15), „Księga dżungli 2" (USA, b.o.).

Łosice Dom Kultury – kino nieczynne.

Międzyrzec Podlaski „Sława" – kino nieczynne.

Narewka „LAS" – kino nieczynne.

Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Uniesie nas wiatr" (iran.-franc., l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – kino nieczynne.

Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

Wygrywaj ze Współczesną!

Dzisiaj czternaste zadanie naszego odjazdowego konkursu. Do rozwiązania pozostaną jeszcze tylko cztery zadania. Poznamy je w przyszłym tygodniu. Przypominamy, że nagrody w tym konkursie będziemy losować wśród tych Czytelników, którzy prześlą do nas dwustronną kartę – kupon konkursowy z kompletem rozwiązanych zadań (może brakować 4 zadań z 18, które się ukażą). Wygrać można: pieniądze, rowery górskie, telewizor, radiomagnetofon z CD, odkurzacz, kuchenkę mikrofalową, grill oraz żółte koszulki „GW". (TO)

Wpisz brakujące słowo, wytnij kupon i dołącz do karty konkursowej. Komplet złożony z karty konkursowej i co najmniej 14 zadań przyślij na losowanie nagród 6 lipca.

20 żółtych koszulek „Gazety Współczesnej" rozlosujemy pośród wszystkich, którzy wyślą w dniu ukazania się zadania SMS na numer 7128 z poprawnym rozwiązaniem.

Treść SMS-a: wspolczesna(spacja) kon(spacja) – brakujące słowo, rozwiązanie.

PRZYKŁAD: wspolczesna kon dzban.

Koszt SMS-a 1,22 z (w tym VAT).

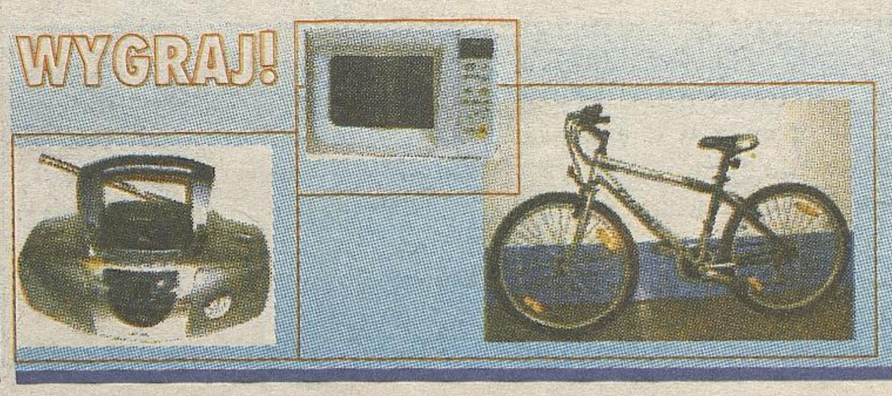

ODJAZDOWY KONKURS

ZADANIE 14.

Okazja ..... złodzieja.

Wpisz brakujące słowo w znanym przysłowiu, wytnij kupon i dołącz do karty konkursowej. Komplet złożony z kuponu i co najmniej 14 zadań przyślij na losowanie nagród 6 lipca.

20 żółtych koszulek „Gazety Współczesnej" rozlosujemy pośród wszystkich, którzy wyślą w dniu ukazania się zadania SMS pod numer ***7128*** *z poprawnym rozwiązaniem.*

Treść SMS-a: ***wspolczesna*** *(spacja)* ***kon*** *(spacja) –* ***brakujące słowo,*** *rozwiązanie.*

PRZYKŁAD: ***wspolczesna kon dzban***

Koszt SMS-a to 1,22 zł, w tym VAT.

bm

Białostoczan czekają trzy dni pełne wrażeń

Artystyczny zawrót głowy

BTL obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia

BIAŁYSTOK. Trzy dni, wypełnione wydarzeniami teatralnymi, muzycznymi, tanecznymi, akcjami plenerowymi, happeningami – tak zapowiadają się tegoroczne Dni Miasta Białegostoku. Tym razem ich charakter i specyfikę wyznacza przede wszystkim jubileusz 50-lecia Białostockiego Teatru Lalek.

Dni Miasta Białegostoku zainaugurował czwartkowy XV Festiwal Piosenki Religijnej i Pieśni Liturgicznej. Kolejne wydarzenia, związane z obchodami miejskiego święta, rozpoczną się w piątkowe przedpołudnie, a zakończą późną nocą w niedzielę.

Teatr, teatr i jeszcze raz teatr

Centralnym punktem urodzin BTL-u będzie sobotnia premiera „Spowiedzi w drewnie" wg Jana Wilkowskiego, w reżyserii Krzysztofa Rau, rozpoczynająca oficjalne obchody jubileuszowe. Kolejne propozycje układają się w kilka artystycznych cykli. „Skwer komediantów" to prezentacje solistów-lalkarzy, którzy rozgoszczą się na śródmiejskich ulicach, placach i kawiarniach. Pod dachem Akademii Teatralnej pokazywane będą spektakle zagraniczne – niemiecki „Bing" Irisa Meinharda, „Plastmatyka" izraelskiego teatru, „Adios NoNino" hiszpańskiego Teatru „A Cel Obert" oraz spektakl Grodzieńskiego Teatru Lalek, zatytułowany „Tutejsi". Tą część prezentacji zamyka „Bianka Braselli, kobieta o dwóch głowach" Teatru Tatro ze Słowacji.

Akademia, oprócz tego, że w swoich murach przyjmie gości zza granicy, zaprezentuje także dorobek swoich studentów. Będą to dwa spektakle: „Publiczność z..." oraz „Żywoty świętych".

Na deskach Teatru Dramatycznego zaprezentują się twórcy w różnoraki sposób związani z BTL-em: Piotr Tomaszuk jako reżyser „Cyrku Dekameron", Tadeusz Słobodzianek jako autor dramatu „Jaskółeczka" i Krzysztof Rau ze spektaklem „Prezydentki". Z jubileuszem wiąże się również wystawa w Galerii „Arsenał", zatytułowana „W teatrze i obok teatru".

Specjalnie na rocznicową okazję BTL „odkurzył" także kilka propozycji ze swego repertuaru. W ciągu trzech dni będzie sobie można przypomnieć takie spektakle, jak: „Amelka, Bóbr i Król na dachu", „Lis Przechera", „Merylin Mongoł", „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa Pana Klausa", „Krótki kurs poezji dziecięcej" oraz „Płaszcz".

Z gwiazdami pod gwiazdami

W piątkowy wieczór białostoczan porwie gorący, kubański rytm, a to za sprawą koncertu zespołu „Septo Nacional". Muzycy z „wyspy, jak wulkan gorącej" grają w Polsce tylko dwa koncerty, z czego jeden właśnie na placu przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku. Pełen wrażeń sobotni dzień zakończy widowisko plenerowe na Plantach. Składają się na nie tak różne formy, jak opera, moda, pokazy sztucznych ogni, czy kolorowych fontann. Jednak najważniejszym punktem wieczoru będzie występ słynnego tenora Marka Torzewskiego wraz z córką Agatą. Zwieńczeniem ostatniego dnia święta miasta będzie występ polskiej gwiazdy światowego formatu – Urszuli Dudziak z zespołem. Wszystkie koncerty zaczynają się o godz. 21.

To jeszcze nie wszystko

W ramach Dni Miasta odbędzie już tradycyjnie „Sobota Hetmańska w Muzeum Wojska". Z tej okazji w muzeum zostanie odsłonięta pamiątkowa płyta ku czci hetmana Branickiego. Spośród innych atrakcji warto wspomnieć chociażby o hetmańskim kole fortuny, mennicy, czy wycieczkach po muzeum. W pałacowych ogrodach i w parku przy Pałacyku Gościnnym odbywać się będą przez cały dzień liczne imprezy artystyczne w ramach „Dnia Muzyki i Tańca Dawnego". Dodatkową atrakcją będzie kiermasz rzemiosła ludowego.

W ramach Dni Miasta w sobotę, w soborze św. Mikołaja odbędzie się koncert muzyki cerkiewnej. Zaś w niedzielę na Stadionie Miejskim w Zwierzyńcu zostanie rozegrany Finał Krajowy III Gimnazjady w lidze lekkoatletycznej dziewcząt i chłopców o puchar Prezydenta Miasta. **(ada)**

Skwer Komediantów
czyli wszędzie w koło jest wesoło
sobota, niedziela – godzina 12.00-20.00

- „Punch i Judy" Dan Bishop – przed hotelem Cristal
- „Polichineur de Tiroirs" Stephane Georis – dziedziniec ratusza
- „Les Farces de Polichinelle" Philippe Casidanus – „Marszand"
- „Variete am Faden" Olaf Bernstengel – kawiarnia „Ratuszowa"
- „Vitez Laszlo" Janos Palyi – „Podlasianka" ul. Suraska
- „Pulcinella" Luca Ronga – ul.Suraska

Pogranicze sztuk, czyli tańczący z ogniami

piątek, sobota – godz. 14.00-22.00, teren wokół ratusza

- Akcje happeningowe: Rycerze, Capoeira, Fire Shaman, Fire Show, Maulicapio, Teatr Ognia, Pinokio, Gaja, Muszyński&Fire, Mama Bum.

piątek – godz. 14.00, ratusz
- Parada „Kliniki Lalek"

piątek – godz. 22.00, ratusz
- Akcja Teatralna „Kliniki Lalek"

piątek – godz. 16.30, BTL
- Koncert plenerowy bębniarskiego zespołu „Słomy"
- Start I części akcji plenerowej „Pegaz Spawaczy"

– godz. 20.00, BTL
- Koncert plenerowy bębniarskiego zespołu „Papadram", finał I części „Pegaza Spawaczy"

sobota – godz. 15.30, BTL
- Koncert plenerowy bębniarskiego zespołu „Pinokio", start II części akcji „Pegaz Spawaczy"

– godz. 21.00, BTL
- Koncert plenerowy bębniarskiego zespołu „Mama Bum"

– godz. 22.00, BTL
- Widowisko plenerowe „Bębniarze, dymiarze", finał „Pegaza Spawaczy"

Festyn „Grodzisko"

SURAŻ. Już po raz trzeci w niedzielę, 29 czerwca, od godz. 12.30, w Surażu odbywać się będzie Festyn Średniowieczny „Grodzisko", organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Suraża i Okolic, przy współpracy z Lokalną Organizacją Turystyczną Doliny Górnej Narwi, Urzędu Miejskiego, Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Muzeum Archeologiczno-Etnograficznego, Szkoły Podstawowej w Surażu i Gimnazjum Publicznego w Doktorcach.

Honorowy patronat objęli: Marszałek Województwa Podlaskiego, Starosta Powiatu Białostockiego i Burmistrz Suraża. Motywem przewodnim tegorocznej imprezy jest 750. rocznica koronacji kungisa Mendoga i kniazia Daniela, na królów Litwy i Rusi.

Podczas „Grodziska 2003" odtworzone zostaną, w formie inscenizacji, najazd jaćwieski na Suraż i legenda o tym mieście. W programie imprezy znajdują się występy licznych zespołów, konkursy: na najciekawszy strój średniowieczny, krajoznawczy, wędkarski i na najładniejsze posesje, obrzęd nocy świętojańskiej, pokaz ogni sztucznych na grodzisku. Przygotowuje się też wiele atrakcji, jak przejażdżki konno, pływanie po Narwi, strzelanie z łuku i kuszy, zdjęcia w dybach i z katem, stoiska z jadłem i napitkami. Patronat nad imprezą sprawuje „Gazeta Współczesna". **(a)**

Łowcy nagród

BIAŁYSTOK. Osiem nagród przywiozła białostocka „kolorowa rodzina" z XXIV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie. Pomimo silnej konkurencji – 1900 uczestników z 12 krajów europejskich – młodzi tancerze i wokaliści jak zawsze byli bezkonkurencyjni.

Złoty Aplauz i Nagrodę Prezesa Telewizji Polskiej zdobył zespół „Kolor Mini". To już drugie złoto z konińskiego festiwalu na koncie białostockiej grupy. Srebrnym Aplauzem w kategorii zespół wokalny do lat 12 nagrodzono zespół „Pryma" za piosenkę „Tajniacy". Dodatkową nagrodą jest nagranie płyty w warszawskim studiu z Mariuszem Szabanem. Zespół „Kolor II" zdobył Brązowy Aplauz w kategorii disco-dance do lat 12. Wyróżnienie w kategorii zespół wokalny do lat 12 jury w Koninie postanowiło przyznać kolejnej białostockiej gwieździe – zespołowi „Kolor". Natomiast 4-letnia Ada Malinowska zdobyła indywidualnie Nagrodę Sponsora za piosenkę „Ja jestem Ada" oraz nagranie płyty z Mariuszem Szabanem. **(ada)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. „Out of control" to nowa, niezależna galeria – jak mówi pełna nazwa instytucji – powstała w Białymstoku zaledwie przed trzema tygodniami. Swoją działalność zainicjowała wystawą fotograficzną. Teraz natomiast zaprasza na zbiorową ekspozycję, składającą się z prezentacji malarstwa, rysunku i fotografii. Wernisaż tej wystawy odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 17.00 w siedzibie galerii przy ul. Częstochowskiej 14/2. **(ada)**

BIAŁYSTOK. Do 30 czerwca można składać wnioski w sprawie przyznania dorocznej Nagrody Marszałka Województwa Podlaskiego. Wyróżnienie to przyznawane jest za całokształt działalności lub za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury. Wypełnione formularze należy składać pod adresem: Departament Edukacji i Kultury Urzędu Marszałkowskiego, ul. Legionowa 28, pok. 600, 15-281 Białystok, tel: 748-51-71 (72). **(ada)**

KRZEMIENNE WZGÓRZA. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury zaprasza na otwarcie Leśnej Galerii Powstania Styczniowego w sobotę, 21 czerwca, o godz. 11. Znajduje się ona w Krzemiennych Wzgórzach, na trasie Supraśl – Krynki (2 km za Supraślem w prawo, drogowskaz Surażkowo). Jest to autorska galeria Ryszarda Bołtowicza, z zawodu mistrza kaletnika i elektronika telewizyjnego. Z chwilą przejścia na rentę poświęcił się nowej pasji – rzeźbieniu. Tworzy świątki i postaci ludzi różnych zawodów, ale inspirują go również wydarzenia historyczne. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. **(a)**

BIAŁYSTOK. Białostockie Towarzystwo Sztuk Pięknych w najbliższą niedzielę otwiera w Hotelu Gołębiewski wystawę prezentującą dorobek artystyczny członków stowarzyszenia. Ekspozycja ta przygotowana została z okazji obchodów Dnia Miasta Białegostoku. Na wystawie zostaną pokazane obrazy olejne, akwarele, pastele, grafiki, fotografie i rzeźby, pochodzące ze zbiorów stowarzyszenia. Wystawę w Hotelu Gołębiewski będzie można oglądać do 2 lipca, w godzinach 10.00-19.00 (także w soboty i niedziele), a od 4 lipca do 10 sierpnia w Galerii BTPSzP przy ul. Warszawskiej 25. Wstęp wolny. Istnieje możliwość zakupu prezentowanych prac. Patronat nad imprezą sprawuje „Gazeta Współczesna" **(ada)**

SUPRAŚL. Już w najbliższą niedzielę zawita na Supraskie Spotkania z Naturą i Sztuką „Uroczysko 2003" Teatr Wierszalin. 22 czerwca Teatr Wierszalin pokaże spektakl „Pchła Szachrajka". Będzie on grany w siedzibie teatru o godz. 10.00. Natomiast od poniedziałku ruszają w Supraślu otwarte próby warsztatowe, prowadzone przez Piotra Tomaszuka, na które będzie mógł przyjść każdy zainteresowany. Osoby, które spóźnią się lub będą chciały wejść w trakcie trwania próby, nie zostaną wpuszczone. Próby będą odbywały się codziennie, od 23 do 28 czerwca w Teatrze Wierszalin, w godzinach 10.00-14.00 oraz 17.00- 21.00. **(ada)**

WASILKÓW. Już po raz XIV w dniach 27-29 czerwca, odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Tańca w Kompleksie Hotelowym „Nad Zalewem" w Wasilkowie. Patronat nad imprezą objęła „Gazeta Współczesna". **(ada)**

mc

OMEGA białe tablice (1988) stan bdb, 2.800 zł. ☎732-62-83, ☎0608-244-453.

013273A

OPEL astra 1.4 (1997), 18.000 zł. ☎(086)476-40-65.

013107A

OPEL kadett 1.6D (1985). ☎(087)64-49-301, ☎0504-453-741.

013481A

OPEL kadett 1,6 (1989), 7.200 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0693-451-479.

013239A

OPEL omega combi 2,0 B CD (1997) 186 tys. km, pełna opcja, 30.900 zł. ☎(087)610-79-87.

000478A

OPEL vectra 1.7TD (1995). ☎(0-85)651-08-63, ☎0-602-172-122.

013504A

PEUGEOT 106 1.4 automat (1998) serwisowany, wspomaganie, centralny zamek. 20.000 zł. ☎675-51-22, ☎0502-055-792.

013258A

PEUGEOT 406 kombi (1998) klimatyzacja, salon, elektryka. 32.000 zł. ☎0604-348-694, ☎0601-580-301.

013280A

PODWOZIE tandem 40ry koła balony, masywna rama, pod beczkę. 1250 zł. ☎(086)275-27-89, ☎0605-228-930.

013325A

POLONEZ 1,6 GLi (1996) -5500 zł. ☎(086)216-45-99.

001751A

POLONEZ caro 1.6. 5.500 zł. ☎676-07-84.

013285A

POLONEZ caro, biały , gaz (1992), 2.200,-. ☎(087)621-54-30.

000480A

POLONEZA 1.6 +gaz (1996). ☎0694-630-576.

001714A

PRZYCZEPA D-50 z wojska, 4.900 zł. ☎0604-271-803.

013243A

PRZYCZEPA jednoosiowa Wys-Maz. ☎(086)275-25-24.

015475A

PRZYCZEPA rolnicza 6 ton, koła balony 1200x20 mało używana, z wojska. 2.500 zł. ☎(086)275-27-89, ☎0605-228-930.

013240A

PRZYCZEPA trzyosiowa -przewóz drewna, dźwig „Longlift-95" -załadunek drewna. ☎0504-211-245.

000533A

RENAULT 19 (1993) 1.8 8.000,- zamiana, raty. ☎(087)565-32-31.

012728A

RENAULT clio 1.2 salonowy, bezwypadkowy (2000). 28.000 km. 26.400 zł. ☎0501-650-810, ☎(085)748-00-80.

013375A

RENAULT laguna kombi (1997) 1,8 klimatyzacja, salon, 29.500 zł. ☎0604-348-694, ☎0601-580-301.

013186A

SEAT toledo 1,9 TD (1992) uszkodzony przód. ☎0504-019-971.

013534A

SKODA felicia 1,3 (2000), 20.500 zł. ☎0506-085-995.

013152A

SKODA felicia 1.3 (1999), 17.800 zł. ☎0505-538-782.

013146A

SPRZEDAM ciągnik IVECO (1987), wagę samochodową 25 ton, 9.000 zł. ☎(087)423-43-64, 0-600-223-936.

013468A

STAR 200 (1989) lub zamiana na Sublinka. ☎(086)277-42-08.

013181A

STAR 266 diesel trzy napędy, koła terenowe, 10.000 zł. ☎(086)275-27-89, 0605-228-930.

013293A

STAR 660 pod zabudowę, 2.400 zł. ☎0604-271-803.

013149A

TOKARKA tuc-40 mało używana, 9.800 zł. ☎0604-271-803.

013140A

TOKARKA Tum25 mało używana, 6.000 zł. ☎0604-271-803.

013209A

UNO 1.0 (1994) alarm, 9.400 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0693-451-479.

013042A

UNO 1.0 (1997), 11.500 zł. ☎(085)676-07-84.

013048A

VOLKSWAGEN tarnsporter T4 1.9TD (1996) 9-osobowy, hak hol, c.zamek, alarm, stan bdb, lub zamienię. 28.888 zł. ☎742-57-88, ☎0506-459-471.

013324A

VW golf (1995) - składak, poj. 1300, 5.800 zł. ☎0606-390-706.

013523A

VW passat (1997), Mercedes 123 300, Peugeot (1996). ☎711-34-38.

013116A

VW passat (1998/99). ☎(086)218-65-19, 0602-744-760.

001726A

VW transporter T4 1,9D, 1993, 20.800 zł. ☎(086)217-61-64, 0604-558-701.

012352A

VW vento 1,8 GLX (1997/98), bogate wyposażenie, 23.500 zł. ☎0602-770-870.

013126A

WOŁGA „Gaz 24" (1977). ☎643-39-48.

013469A

ZAKŁAD Mięsny w Potoczyźnie sprzeda samochody chłodnie: Man 8.163, Man 14.232, Volvo I-6, Forward 4000. Kontakt: ☎(085)716-20-37, ☎0606-100-098.

012720A

ZIŁ 131, trzy napędy, koła terenowe, bez przebiegu, rama p/zabudowę, z wojska, 6.000 zł. ☎(086)275-27-89, 0-605-228-930.

013155A

NAPRAWY

NAPRAWY skrzyń automatycznych, silników, zawieszeń, w samochodach wszystkich marek. ☎(085)743-57-23, ☎0603-258-840.

013427A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎ (085)740-35-35.

000028C

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

001032D

„AVANT" -skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

001572A

NOWOWARSZAWSKA 128/1 skup, sprzedaż. ☎(085)743-17-19.

003105A

SPECTRUM: ☎(085)651-71-43. TELEGAZETA STR. 638.

005785A

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

007084A

ZAKUPY

HURTOWNIE

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgociodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

005441A

SKLEPY

WSZYSTKO do ogrodu. Padarewskiego 10. ☎(085)66-33-537.

010479A

Termitech KLIMATYZACJA WENTYLACJA BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12 TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

N552003gwbhb

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. BLACHA OCYNKOWANA 11.30 ZŁ/MB. ALUCYNK. BLACHODACHÓWKA. CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

009457A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B. K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

000128A

DACH KUPUJ TANIO!!! blachodachówka trapez obróbka produkcja

TRAFFIC BLACHY & DACHY www.trafic-blachy.pl Białystok, tel. 678-54-80, fax 676-13-44 Wysokie Maz., tel. (086) 275-91-04

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎683-45-05.

000301A

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

010445A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

001395A

KUPIĘ

2-POKOJOWE w Augustowie (parter, I piętro). ☎0-608-52-25-91, (085)742-58-31.

013462A

KUPIĘ lokal w Łomży (powyżej 70 mkw.). Kontakt: ☎0602-790-730.

001709A

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 48 mkw, VIIIp. Białystok. ☎0-695-050-122.

013280A

3-POKOJOWE 72 mkw., IIIp., Suwałki, Północ. ☎0605-10-14-12.

001725A

4-POKOJOWE 63 mkw. Wyszyńskiego. ☎(0-85)744-43-17.

013007A

5 ha przy lesie, pod zabudowę, k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001541B

60 mkw. osiedle Kraszewskiego. ☎(0-85)732-25-83.

013494A

AUGUSTÓW- dom niewykończony 156/658 mkw., ogrodzony, blisko las, jezioro. ☎0605-10-14-12.

001725C

CAŁKOWICIE wykończony dom jednorodzinny-Suwałki. ☎0605-920-186.

001674A

CZARNAWIEŚ k.Rajgrodu. działka budowlana uzbrojona -600mkw. ☎(086)272-25-49.

000495A

DOM 220 mkw., działka 1.100 mkw.- Giby, 100m. jezioro, las. ☎(087)516-50-36.

001873A

DOM z działką - Supraśl. ☎(085)7-108-329.

013510A

DOM, budynki gospodarcze do remontu, działka 0,3 ha w gm. Kalinowo. ☎0-503-385-410.

013472A

DZIAŁKĘ budowlaną w Grabówce ☎604-16-99-38.

008141B

DZIAŁKĘ nad jeziorem, koło Gib 4500 mkw. ☎(029)742-54-24.

013487A

DZIAŁKI rekreacyjne nad jeziorem- sprzedam ☎604-16-99-38.

006141A

EŁK- działki hodowlane, uzbrojone. ☎(0-87)621-44-44 www.bocianie-gniazdo.elk.com.pl

000439A

EŁK, centrum, działka. ☎0-503-835-769.

000545B

EŁK. Centrum. 3 pokoje 80 mkw, Ip, biura, usługi. 120.000 zł. ☎(087)610-74-64.

012094A

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

001588A

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.

010695A

GRAJEWO /ZPW/. Działka przemysłowa 3 ha, dom, zabudowania gospodarcze. ☎0604-963-556.

000539B

GRAJEWO, działka, stary domek. ☎0-503-835-769.

000545A

GRAJEWO, Południe, M-5, 72 mkw. ☎(0-86)272-23-19.

003542A

HALA produkcyjno-usługowa: Kupiski Stare k.Łomży. ☎0504-150-963.

001675A

LOKAL mieszkalno-handlowo-usługowy 1200mkw.-centrum Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001541C

M-4, Piasta. ☎(0-85)741-01-18.

013021A

M-5. ☎(0-85)653-95-03, ☎0-608-333-910.

013492A

MIESZKANIE 61 mkw. I piętro, Ełk, Jeziorna. ☎(087)619-67-58.

000459A

MIESZKANIE Bielsk, centrum 48 mkw. cegła, niski czynsz. ☎(0-85)730-64-92, ☎0-501-511-887.

013528A

MIESZKANIE ok. 36 mkw na ulicy Narewskiej, IVp, cena sprzedaży do uzgodnienia. ☎(085)652-44-12 po 15.00.

013429A

NOWE: dom, stajnia+ 7 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001541A

OKAZJA. Pilnie rzemieślniczo-budowlaną 2500 mkw. Zaścianki. ☎0-502-629-564.

013423A

REKREACYJNA 3000 mkw. Płociczno k/Ełku. ☎0604-251-249.

000482A

SIEDLISKO. ☎(087)629-85-08.

000481A

TANIO 2 domy z bala do rozbiórki. ☎(0-85)731-44-51.

013526A

ZIEMIA z lasem 5,2 ha w Balikach, działki budowlane Łomża ul. Kraska, Zawady. ☎(087)610-18-31 po 20.

000471A

WYNAJMĘ

DO wynajęcia lokal- Suwałki, Szpitalna k.nowej szkoły. ☎(087)565-74-72, ☎0506-98-05-41.

001717A

KAWALERKĘ -niedaleko Politechniki. ☎(085)653-49-26 wieczorem.

012737A

MIESZKANIE, Łomża Długa 22 m 14. Tel.086-218-94-36.

013508A

TANIO wynajmę M-4 w centrum Białegostoku. ☎0692-691-693, (085)74-04-931.

001762A

WYNAJMĘ samodzielne 2-pokojowe mieszkanie, urządzone w Kleosinie, wolne od 4 lipca. Dojazd autobusami: 2, 26, 27, 16. ☎(0-85)747-43-75.

013026A

STANCJE

NIEDROGO. ☎0-502-069-078.

012769B

POKÓJ dziewczynie- Suwałki, ☎(087)566-26-41.

001572A

SZUKAM kawalerki do wynajęcia w Suwałkach. ☎0600-471-156.

001702A

UCZENNICY. ☎(0-85)741-32-91.

013474A

NAUKA

AGENT CELNY - roczne studium policealne, licencja państwowa. Białystok ul. Sienkiewicza 84 ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586

005428A

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

004869A

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI, rekrutacja na kierunki: agrobiznes, administracja, organizacja reklamy, pracownik socjalny. Tel. (085)65-13-494, ul. Radzymińska 11, Białystok.

005795A

KURS prawa jazdy 25.06.03 godz. 16.00- CENTRUM, Lipowa 31/34 lok. 18. ☎(0-85)742-09-62.

013502A

KURSY komputerowe. ☎(0-85)742-27-97.

021983A

NIEMIECKI. ☎(085)74-74-112.

012771A

POLICEALNA Sopocka Szkoła Informatyki ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne szkolenia autoryzowane Microsoftu. ☎(0-85)744-76-10, www.bialystok.edu-portal.pl

010981A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły. Kursy do licencji i samoobrony. Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69.

006194A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Białystok Wesoła 11a- nabór do szkoły, kursy do licencji tel. (085)742-12-30.

003803A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Ełk Małeckich 1- nabór do szkoły, tel.(087)610-36-01 0602-65-08-28.

003803B

POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE, ul. Radzymińska 11, Białystok. Tel.(085)65-13-494.

005795B

POLICEALNE -technik elektryk, technik administracji (obsługa celna, ubezpieczeniowa). Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.

010406B

POLICEALNE: Studium Zarządzania i Finansów, Medyczne Studium Zawodowe, Studium Prawno-Administracyjne, Studium Multimedialne oraz Lizeum Ekonomiczne Zaoczne i Liceum Handlowe Zaoczne. Białystok, Knyszyńska 12, ☎(085)65-13-405.

005542E

STUDIUM ORGANIZACJI REKLAMY I AGROBIZNESU. Tel.(085)65-13-494.

005795C

STUDIUM przyjmuje zapisy na hotelarstwo, turystykę, gastronomię, informatykę. Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

009985A

SZKOŁY ZAOCZNE -Zawodowa, Technikum Budowlane, Technikum Mechaniczne. ☎(085)741-97-53, 0606-758-757.

007314A

TECHNIK elektryk -zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.

010406A

ZAOCZNE STUDIUM ADMINISTRACJI I ORGANIZACJI REKLAMY w Białymstoku. Tel.(085)65-13-494.

005795D

TURYSTYKA

****SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek - Belgia, Niemcy. ☎(085)74-74-375.

011389A

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

003475A

BELGIA- czwartek, niedziela, poniedziałek, środa. ☎(085)676-36-27.

011383A

BELGIA- czwartek, środa, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

009275A

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)719-24-52.

011696A

BELGIA -niedziela, wtorek. (085)654-77-54.

009087A

BELGIA- środa, czwartek -klimatyzacja. ☎(085)716-10-19, ☎0602-854-383. Kożuszko

013091A

BELGIA, Holandia -środa, czwartek. (085)718-75-23, ☎0606-533-509.

011438A

BELGIA, Holandia, Niemcy- środa, czwartek. ☎(0-85)718-74-89.

009972A

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo -wtorek, sobota. ☎(086)272-83-90, 0-692-514-184.

009490A

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział w Łomży ogłasza zapisy do następujących szkół:

- Policealnego Studium Rachunkowości w Łomży (szkoła 2-letnia, zaoczna, uzupełnia kwalifikacje osób pracujących w księgowości - jako wymóg zawarty w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r.)
- Pomaturalnego i Policealnego Studium Zarządzania i Marketingu w Łomży (szkoła 2-letnia, zaoczna, zajęcia sobotnio-niedzielne)
- Policealnej Szkoły Medycznej w Łomży (kształcąca w zawodzie ratownik medyczny, 2-letnia, uzupełnia kwalifikacje osób pracujących w placówkach służby zdrowia - jako wymóg zawarty w ustawie z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym).
- Liceum Ekonomicznego dla Dorosłych w Łomży (szkoła 4-letnia, zaoczna na podbudowie programowej szkoły podstawowej, nabór do klasy I, II, III).
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Piątnicy (szkoła 2-letnia, zaoczna, przyjmuje kandydatów po szkole zasadniczej zawodowej, egzamin dojrzałości wg dotychczasowej formuły).

Każda z ww. placówek posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Szczegółowych informacji udziela biuro TWP, w godzinach od 8.00 do 15.00

Łomża

ul. Konstytucji 3 Maja 2/12

tel. 216-45-62,

TWP@LOMZA.COM

D175003gtbl

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)741-32-46, ☎(0-85)663-56-16.

013494A

CZWARTEK- Belgia. ☎(085)676-05-24, ☎0608-121-304.

012719A

DOMEK nad jeziorem. ☎0606-973-356.

001724A

HAMBURG, Bremen -niedziela. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.

001488A

MAZURY, agroturystyka 25 zł /doba. ☎(087)619-67-36.

000477A

NIEMCY- wyjazdy wtorek, sobota, odbiór z domu. ☎(087)643-16-82, ☎0601-386-034.

009582A

NIEMCY, Belgia, Holandia -wtorek, piątek. ☎0609-282-098, 0032499176859.

001639A

PENSJONAT „KUKLE"- jezioro. ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168, ☎0604-108-111.

001518A

USA wyjazdy. ☎0-603-400-277.

011282A

USA-LOTERIA; wizowanie, doradztwo, wyjazdy; Mtz Consulting; ☎(0-85)741-70-74.

005447A

WYJAZDY do USA. ☎0507-34-34-00.

004878A

MATRYMONIALNE

„BIURO"- skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.

000689A

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

003327B

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.

003327C

ALERGIA. Bezbolesne testy, leczenie, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

003327F

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA. DYSKRECJA. CODZIENNIE - DR E.A. CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16/LOK.2, ☎(085)732-77035. 7 DNI W TYGODNIU.

005458B

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

004244A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok.202, ☎(085) 744-97-97.

003321E

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

004245A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

004247A

BEZSENNOŚĆ ☎(085)654-34-77.

004246A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

004248A

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - PSYCHIATRZY EUGENIA I ADAM CHOROSZUCHA, PSYCHOLOG, INTERNISTA, CHIRURG, WYKWALIFIKOWANY PSYCHIATRYCZNY ZESPÓŁ PIELĘGNIARSKI. EKG, POMIARY ALKOHOLU, CUKRU, BADANIE KRWI, LAMPY ANTYDEPRESYJNE „PHILIPS", BIOPTRON SZPITALNY, UL.PODLEŚNA 16/LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

005458A

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.

002664A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n.med. Grażyna Szpak.

005891A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

004226A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

002784A

GINEKOLOG- komleksowo. ☎0605-551-930.

004853A

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8 lok.2, ☎743-23-29.

000783B

KROPLÓWKI + LEKI DOUSTNE + ZASTRZYKI - KURACJE 10-20-DNIOWE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH W LECZENIU NERWIC DEPRESJI, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH; REGENERACJI PSYCHICZNEJ I FIZYCZNEJ ORGANIZMU. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - DR. E., A.CHOROSZUCHA, UL.PODLEŚNA 16/LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

000434C

PSYCHOLOG Zoja Wołosowicz. ☎0-507-87-03-95.

013030

RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.

003783E

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

ZWIERZĘTA

DWIE klacze konika polskiego. ☎(085)681-24-35.

HODOWCA KUCY SZETLANDZKICH OFERUJE KLACZE I ŹREBIĘTA Z PASZPORTAMI KSIĘGI STADNEJ. MOŻLIWY TRANSPORT. (0-29)768-05-09.

JAMNIKI szorstkowłose po doskonałych, użytkowych. ☎(0-87)428-39-15, ☎0-608-628-938.

KUCYKI szetlandzkie. Suwałki, ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

LABRADORY: ☎0504-074-953.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

MINIATURKI arabów: 2 zaźrebione klaczki +ogier. Sprzedam. ☎(085)710-90-06.

OGIER Fiord (papiery). ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

SPRZEDAM pudelki. ☎0-608-053-036.

SPRZEDAM szczenięta BEAGLE. ☎0694-630-576.

SZCZENIĘTA pinczera karłowatego, 300 zł. Suwałki, ☎(087)566-55-27.

BIZNES

☎ (085)744-58-44, 742-56-67 GOTÓWKA W DWA DNI! UL. GROCHOWA 1/3.

EGZEKWOWANIE długów: ☎0600-931-877, (022)625-20-98.

NOWY kredyt do 5.000,- bez sprawdzania zadłużenia. Kredyty ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. ☎(87)563-08-43.

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

QSKREDYTY -szybko. ☎(085)652-65-27.

SZYBKA gotówka. ☎(0-85)744-58-42.

ROLNICTWO

KUPIĘ

SIANO belowane. ☎0-602-106-693.

SIANO w belach. ☎0693-338-959.

SIECZKARNIĘ 2-rzędową do kukurydzy. ☎0603-910-807.

ZIEMNIAKI. ☎0609-524-396.

SPRZEDAM

***WYSŁODKI** suche. ☎(0-86)476-57-02, ☎274-15-73, ☎0-603-695-265.

1014-97R., C-330, C-360, C-360-3P, T-25, MTZ, 914, 1222, 1224. Przyczepy, prasy, cyklopy. Raty, zamiana. Toczyłowo. ☎0502-387-992.

2,5 ha - działka uzbrojona, ogrodzona, magazyny - 900 mkw. Bełda k.Grajewa. ☎(086)273-41-55.

20 ha okolice Grajewa. ☎(0-86)273-14-12 wieczorem.

AGRO - dojarnie, schładzalniki, cysterny- części, montaż, zamiana, atesty, od 3.000 zł. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

ALFA LAVAL 350 -2000. ☎(087)423-41-39.

BECZKA asenizacyjna 3000l. ☎(0-86)273-85-36.

BECZKOWÓZ ocynkowany 4000, wycinak kiszonki Fella, dojarka Westfalia, od 3.500 zł. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

BECZKOWOZY, sieczkarnie do kukurydzy, przyczepy do sianokiszonki, prasy, rozbijaki, zgrabiarki do siana. ☎(0-85)654-00-16 ☎0-609-492-815.

BELARKA WELGER. ☎(086)472-08-85.

BELE ze zboża. ☎(0-87)516-36-58.

BIZON polski (rocznik 1985) -stan dobry. ☎(086)473-82-07.

BIZON record (1989), cena 30.000,-. MTZ-82 (1981), cena 8.000,- inny sprzęt. ☎0-502-77-55-27.

BIZON sprawny 25.000,-. Gospodarstwo ok. Siemiatycz 60.000,-. ☎0609-226-753.

BIZON Super Z-056 (1979), cena do uzgodnienia. ☎(085)685-31-97, ☎0608-836-758.

BIZON Ursus-914. ☎0-692-228-075.

C-330 (1991), wywrot do stara na 3 strony. ☎(086)271-38-41, 0604-422-897.

C-330M, mało używany, pługi hydrauliczne 3-skibowe „Atlas". ☎(085)718-22-35.

C-360 (1977) -6700 zł; roztrząsacz jednoosiowy -3200 zł, wywrotkę 8-tonowa -3000 zł. ☎0602-118-639.

C-385 z turem, Welger rolka 150x180, przyczepa 1-osiowa 3 strony wywrot. ☎0600-391-375, ☎(085)749-15-87.

CIĄGNIK 912 +tur. ☎(087)642-44-21.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ- różne typy. Pługi „Krewland". Oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

CZĘŚCI do CLAASA. ☎718-88-29, 0-603-813-901.

DMUCHAWA większa pionowa. 400 zł. ☎(086)476-84-23.

DOJARKI Alfa Laval bańkowa oraz do ciągnika, 350 zł /sztuka. ☎(086)275-56-33.

DOJARKI. Zbiorniki mleka, montaż, zamiana, serwis, atesty dojarek. ☎(085)745-30-46.

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki -atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, (0-87)423-07-54.

HALA udojowa 2*4 Westfalia, nowa pompa RPS 800 10.000 zł. ☎(085)662-01-19, 0-604-270-922.

HALE udojowe, hydrauliczne, zgarniacze, schładzalniki. Doradztwo: (0-86)476-24-46, ☎0-602-381-622.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań. ☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, 0-602-666-198, (086)476-16-91.

JAŁOWICE hodowlane, wysokocielne krajowe i importowane - Holandia, Dania, Niemcy. PH „KONRAD", Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie rasy HF najlepszych buhajów z Danii, Włoch.

JAŁÓWKA wysoko cielna. Tanio! (086)272-44-18.

JAŁÓWKI HF. ☎(085)731-47-43.

JAŁÓWKI hodowlane 97% HF, średnia wydajność z obory ok. 9.400L. ☎0502-762-636.

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne, sieczkarnia do kukurydzy 6-rzędowa. ☎(0-86)476-35-89.

JĘCZMIEŃ paszowy i pszenżyto. ☎(085)650-13-61.

KLACZ ze źrebakiem- sprzedam. ☎(0-87)568-53-73.

KOMBAJN Bizon (1980), stan bardzo dobry. ☎(0-85)739-42-60.

KOMBAJN Class heder 3m. ☎(0-85)718-88-82.

KOMBAJN FORSZNIT. ☎(086)219-17-23, po 20.00.

KOMBAJN New Holland, Zetor 8045, Prasa FAHR, Beczkowoz 4 tyś. zł.☎(087)629-84-32.

KOMBAJN zbożowy JD, 3 m; prasa belująca, roztrząsacz siana 4 m; siewnik zbożowy, siewnik kukurydzy; suszarnia i silos 15-tonowy do zboża. ☎0600-835-856.

KOMBAJN ziemniaczany „Anna" (1997). ☎(086)272-58-52.

KOMBAJN ziemniaczany „Anna". ☎(086)476-39-84.

KOMBAJN ziemniaczany -stan bdb. ☎(086)4720-285.

KOMBAJNY zbożowe, ciągniki, prasy belujące, beczkowozy, wycinaki. ☎(085)741-84-37.

KOMBAJNY zbożowe, sieczkarnie do kukurydzy, przyczepy samozbierające, beczka 6.000L i inne. Ruciane- Nida. ☎(087)423-11-26.

KOMBAJNY, sieczkarnie, traktory, beczkowozy, samozbierające, rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

KOMIS- kombajny: Bizon, ciągniki: Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, ☎0606-947-028.

KOSIARKĘ 1-rzędową do kukurydzy, 3.100 zł. ☎(0-85)721-92-25.

KOSZENIE rzepaku i zbóż. ☎0602-345-688.

KROWA (wycielenie 5.07) -pilnie; ciągnik T-25. ☎0504-249-538.

KROWY mleczne- powyżej 6.000l 15 szt. 2.000-3.000 zł. Dojarka Westfalia, karuzela. ☎(086)273-68-19.

KURKI Białobrzegi. ☎(087)644-92-80.

KURKI Jaminy. ☎(0-87)641-30-77.

MŁODE nioski. ☎(0-85)650-30-69.

MŁYNKI z mieszalnikiem, dmuchawy do zboża używane. ☎(086)278-69-38, 0608-380-634.

MASZYNY rolnicze niedrogo sprowadzam, schładzalniki. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

NEW Holland belarkę do słomy i sianokiszonki-łańcuchową typ 841. ☎(085)739-24-58.

OGIER- cztery lata. ☎(086)273-13-01.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice cielne, hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy własnym transportem specjalistycznym, ubezpieczenie jałowic. ☎(061)437-75-27, ☎0602-731-229.

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA. AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE PROMOCJA! DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. SCHŁADZALNIKI MLEKA. RATY - BEZ PROCENTU. BEZ PORECZYCIELI. KOŁAKI KOŚCIELNE UL. KOŚCIELNA 16. TEL./FAX(086)270-30-99, 0602-742-928.

PRASA Velger. ☎(085)716-93-53.

PRASA Velger AP-61 drabina, 6.000 zł. Grajewo, ☎0-603-817-520.

PRASA Z-224/1 (1989), inne prasy. ☎(0-87)516-36-58.

PRASA Z-224/1 (1997), bdb., ☎(086)218-37-13.

PRASA Z-224/1. ☎(087)569-33-49.

PRASĘ belującą Z-276/1 (1996). ☎(086)217-45-22.

PRASĘ Z-224/1 (1995) -12.000,-; kombajn „Anna" -10.000. ☎(086)217-07-78 po 20.00.

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.

PRASY belujące, kostkujące; siewniki do kukurydzy; orkany jedno- i dwurzędowe; zbiorniki od 400 do 2100 litrów. ☎(087)423-01-92.

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy, kombajn zbożowy John Deere 1065.. ☎(085)650-19-14.

PRASY belujące, sieczkarnie do kukurydzy, sianokiszonki, wycinaki, przyczepy samozbierające, części. Tel. (086)275-55-31, 0502-273-367.

PRASY kostkujące zachodnie. ☎(0-85)685-21-41.

PRZYCZEPA 3,5 t. Kultywator, dojarka, grzejniki żeliwne. ☎(087)563-06-51.

PRZYCZEPKĘ samozbierającą Jugosłowiańską PR-II, stan bardzo dobry. ☎(085)721-50-78.

PSZENŻYTO, jęczmień, łubin. ☎0-502-658-057.

SAME 100 km 4WD (1990) + tur stan bdb z Holandii. ☎(086)476-81-24.

SIANO. ☎(085)716-13-73 wieczorem.

SIECZKARNIĘ samobieżną lub silnik SW400, mało używane. ☎(087)516-44-54, ☎0604-920-602.

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

SPRZEDAM beczkowozy do szamba: 6000-litrowy -8800 zł, 4000-litrowy -6500 zł. ☎0505-253-919, (086)219-18-72.

SPRZEDAM przenośnik bel do ciągnika 1.200 zł. ☎(086)275-60-49.

STRUSIE pisklęta. ☎(086)275-60-83.

SUPERJAŁOWICE wysoko cielne w ciągłej sprzedaży - Przytuły, tel. (086)472-10-32, (052)321-61-55, 0606-330-324.

URSUS 914, stan bdb, (1987). ☎(0-86)271-75-61.

WAŁ zawieszany. ☎(086)4720-766.

WAGĘ wozową 50 ton i wagę żywca, 14.000 zł. ☎0605-54-14-51.

WARCHLAKI, świniodziki i lochę. ☎(085)682-28-87.

ZBIORNIK „WESTFALIA" 850-litrowy, trzyletni. ☎(086)273-61-01.

ZBIORNIK Alfa Laval 1030 l (1993). ☎(0-87)642-57-26.

ZBIORNIK do mleka Alfa Laval 440 l. 3.500 zł. Tel. (085)715-16-36.

ZBIORNIK na mleko 550-litrowy; maszty od wózków widłowych. ☎(086)271-77-11, po 21.00.

ZETOR 7211 sprzedam/zamienię na C-360, 17.500,-. ☎0504-187-380.

ZETOR-7211 (1986 rok). ☎(0-86)476-08-93.

RÓŻNE

KUPIĘ

PAPIERÓWKĘ sosnową, wykonam trzebież. ☎(085)681-55-53, ☎0692-134-019.

ZAGĘSZCZARKĘ do naprawy. ☎0-600-980-444.

ZAGINARKĘ aluminiową do blach. ☎0-606-268-534.

SPRZEDAM

ŁÓŻKO sypialniane, pralkę „BOSCH", lodówko - zamrażarkę „WHIRLPOOL". telewizor „PHILIPS". ☎(086)218-06-02.

ALKOMATY, podsłuchy, odstraszacze gryzoni, ptaków. ☎0-608-367-121.

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

DOMKI kempingowe 21-33 mkw, pełne wyposażenie. ☎(085)66-13-053, ☎0602-340-486.

DOMKI letniskowe, piękne, oryginalne, modułowe z własnego surowca. Wiele gratisów (Korzenie ozdobne, wiewiórka ...). Realizacja w ciągu 7 dni. Ceny najniższe. EKO-DOM sp. z o.o. Prostki. ☎(087)611-26-60.

DREWNO-OPAŁOWE: iglaste, liściaste. Suwałki, ☎(087)563-91-36.

DYLE świerk, suche. ☎730-80-52.

EKSKLUZYWNĄ hiszpańską suknię ślubną. ☎0-604-396-074.

GARAŻE, blaszaki- transport, montaż- PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)263-27-42, ☎(086)271-69-22.

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0607-049-499.

KUBEK barowy. ☎(087)566-58-44.

OKNA DACHOWE - TANIO. ☎(085)868-18-14.

OKNA PCV - TANIO. ☎(085)868-18-14.

OKNA, drzwi 3-szybowe, typ „Sokółka" k.Grajewa. ☎0600-267-198.

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94.

PUSTAKI żuzlowe producent. 1,50 zł/szt. ☎(085)721-65-24 po 20.00.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18600009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY	
☐ NAUKA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie	
☐ TURYSTYKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy	
☐ WETERYNARIA	NIERUCHOMOŚCI	☐ naprawy	☐ producenci	
☐ USŁUGI	☐ agencje	☐ autoalarmy	☐ antykwariaty	
☐ budowa, remont	☐ kupię	☐ inne	ROLNICTWO	
☐ AGD, RTV	☐ sprzedam	☐ MATRYMONIALNE	☐ kupię	
☐ transport	☐ poszukuję	☐ ZDROWIE	☐ sprzedam	
☐ inne	☐ zamienię	☐ ZWIERZĘTA	RÓŻNE	
☐ MEBLE	☐ wynajmę	☐ BIZNES	☐ kupię	☐ KOOPERACJA
	☐ stancje		☐ sprzedam	☐ HYDRAULIKA
			☐ inne	

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej

SMS-em MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie 160 znaków, Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię	15 Turystyka
02 Automoto/sprzedam	16 Rolnictwo/kupię
03 Automoto/naprawy	17 Rolnictwo/sprzedam
04 Automoto/autoalarmy	18 Zdrowie
05 Automoto/inne	19 Nauka
06 Nieruchomości/kupię	20 Weterynaria
07 Nieruchomości/sprzedam	21 Zwierzęta
08 Nieruchomości/wynajmę	22 Różne/kupię
09 Nieruchomości/poszukuję	23 Różne/sprzedam
10 Praca/zatrudnię	24 Różne/inne
11 Praca/szukam pracy	25 Komputery/kupię
12 Usługi/budowa, remont	26 Komputery/sprzedam
13 Usługi/transport	28 Maszyny/urządzenia
14 Usługi/inne	29 Biznes

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:

ROWER górski Pacyfik nowy młodzieżowy. ☎(0-85)719-22-79 po 18.00.

012898A

RYBY do oczek. ☎0602-442-416.

011283A

SPRZEDAM deski podłogowe suche. ☎(085)7-194-324.

013476A

TARCICĘ dębową -tanio. ☎(085)715-51-93, 0-606-896-743.

013506A

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno tartaczne osika, sosna, świerk oraz papierówki sosna, świerk, brzoza. Informacje: 0-600-414-599 lub (087)428-22-27.

012485A

ZBIORNIKI na szamba 10, 20, 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.

001877A

ZBIORNIKI po cemencie 24 ton. 2.000 zł. ☎(085)721-65-24 po 20.00.

013413A

INNE

ODSTĄPIĘ stawy do wędkowania. ☎0604-955-045.

012135A

WRÓŻKA ELLENI- zdejmowanie klątw i uroków. ☎(0-85)663-00-25, ☎0-600-114-369.

013250A

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego- MULTISERWIS Białystok, ul. Ścianka 10, ☎(0-85)742-40-30.

007014A

KOMPUTERY

SPRZEDAM

PROBLEMY z komputerem? Zadzwoń. ☎0-603-060-979.

013003B

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KLIMATYZACJA. CHŁODNICTWO. NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67. ODDZIAŁ EŁK. ŁUKASIEWICZA 1. ☎(087)610-44-29.

002345C

TOKARKI, frezarki, inne. Ciągła sprzedaż. ☎0-602-369-784.

011233A

TRAKI taśmowe. ☎0603-784-364.

012104A

ZBIORNIKI po cemencie 60 ton. 5.000 zł. ☎(085)721-65-24 po 20.00.

013414A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

ARTYKUŁY metalowo-budowlane, rękawice, sztormiaki. „TANDEM", Jurowiecka 31. ☎(0-85)654-56-77.

012482A

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTO Gaz Montaż -Filia Siedlecka: Łomża, ul. Rybaki 57; Rydzewo 108 k.Ostrołęki. ☎(086)473-02-72, 0502-565-084, 0502-516-915, 0506-019-293.

001528B

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

006127A

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. ☎(085)662-32-91.

006452A

BUDOWA, REMONT

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

003756A

BUDOWY, przebudowy domów, obór, udojni, innych obiektów, remonty. Ełk, ☎0600-506-507 (0-87)621-22-73.

006163A

CYKLINOWANIE, centralne ogrzewanie, remonty. ☎(0-85)743-32-21, 0504-119-775.

005838A

DACHY, elewacje maluję. ☎(0-85)744-21-36.

004151B

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.

003245A

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier. ☎0691-727-904.

003802A

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

006080A

INDECO- szafy, kuchnie, pokoje dziecięce, Warszawska 13, tel. (085)743-57-52, Wasilkowska 22c, tel. (085)675-01-90.

002650A

INSTALACJE sanitarne wod-kan, co, kotłownie olejowo -gazowe, modernizacja starych instalacji, tanio. ☎0692-079-557.

004817A

KOPANIE stawów. ☎0-501-344-607.

013089A

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

005477A

KOSTKA granitowa- dobre ceny! ☎(087)565-53-61, ☎0608-869-739.

001508A

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

003766A

MALOWANIE dachów. ☎0-606-96-77-66.

013127B

MALOWANIE, suche tynki. ☎(085)661-89-21.

013053A

MURY, ogrodzenia, klinkier, stany surowe, wykończenia wnętrz. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366.

034961A

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38. ☎(0-85)651-35-45, ☎0-606-968-990. www.an-pol.net.bialystok.pl

012801A

ODKURZACZE centralne - Interior: ☎(085)652-55-89

002803C

POLBRUK, starobruk, granit -profesjonalnie. ☎0604-332-093.

012024A

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

011322A

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

003773A

POSADZKI mixokretem: ☎0503-00-99-85.

001455A

REGIPSY, szpachlowanie, malowanie. ☎(086)278-53-34, 0699-547-146.

003737A

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

003227A

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎ 0602-250-026.

004134A

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.

001686A

SCHODY drewniane -doświadczenie. ☎(0-85)653-18-38.

013206A

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

030019A

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.

004150A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

003785A

TYNKI gipsowe agregatem, doświadczenie; od 16 zł/mkw., VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.

004202A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)741-92-92, 0503-163-924.

003219A

UKŁADANIE paneli, sidingów. ☎(0-86)476-86-69.

003740A

USŁUGI budowlane, ogrodzenia, klinkier, kamień. ☎0609-885-058.

005804A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.

000479A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI. WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA, 17.

005478A

ELEKTRYCZNE

ALARMY, domofony. ☎(0-85)654-56-78.

043272B

ANTENY -montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

043272A

ELEKTRYKA -szybko i solidnie. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.

004920B

KOMBIT- Systemy alarmowe, kamery, videodomofony. Warszawska 79. ☎(085)740-42-90.

006938A

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod-kan, centralnego ogrzewania, instalacje gazowe -sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

005116A

HYDRAULIK, przełącza wodno -kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00.

004936A

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.

005425A

INSTALACJE co, wod-kan. ☎(0-85)675-59-18.

005393A

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.

004920A

MEBLE

BLATY, parapety -hurt, cięcia na wymiar. ☎(0-85)651-67-40, 652-63-48.

005792A

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.

003793A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl
A544403pwbh

RENOWACJA antyków -tapicerka. ☎0600-167-260.

005818A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

005446A

SZAFY, biurka, komody. ☎(0-85)719-41-59.

005794A

SZAFY, kuchnie, przedpokoje - Interior: ☎(085)652-43-40

002803D

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.

005457A

TAPICERSTWO - naprawy, przeróbki. ☎(0-85)741-93-33.

005804A

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.

005326A

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.

005809A

CHŁODNICTWO, PRALKI. ☎(0-85)743-18-47, ☎0-606-34-21-31.

012048A

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

011375C

PRALKI, lodówki, zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49 Kuzyka.

011537A

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.

005815A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.

010609A

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

012815A

PRZEPROWADZKI

PRZEPROWADZKI profesjonalnie. ☎(0-85)721-66-23, ☎0-600-749-607.

013121A

REMONTY

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

005442A

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- produkcja, montaż. ZPU Kleosin, Tuwima 8, ☎(085)747-41-87 (7.00-16.00).

004823C

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.

001315A

DOCIEPLENIA budynków pianką (wtryskowe). ☎(0-85)718-76-11, ☎0-602-33-80-86.

013489A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

005442B

MALOWANIE strukturalne. ☎0601-344-030.

MARKIZY tarasowe, balkonowe- oferta jakiej jeszcze nie było, Handlowa 7, ☎(085)742-20-88 (8.00-17.00).

004823A

ROLETY, żaluzje, moskitiery- promocja wiosenna. Białystok, Handlowa 7, ☎(085)742-87-64 (8.00-17.00).

004823B

OKNA I DRZWI

ŻALUZJE, rolety - największy wybór. Interior: ☎(085)652-55-89

002803B

OKNA (zestaw balkonowy 840 zł brutto). Interior: ☎(085)652-43-40.

002803A

OKNA- atrakcyjna cena+ montaż gratis. ☎(0-85)652-58-56.

011372A

DACHY

DACHY maluję: Łomża. ☎0602-522-893.

034151A

MALOWANIE dachów. ☎(086)271-71-54.

011780A

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.

003255A

KLIMATYZACJA pomieszczeń domowych, biurowych - RATY. ☎(0-87)643-70-01.

005085A

KLIMATYZACJA, wentylacja. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.

002780A

TRANSPORT

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO. ☎0505-333-309.

028211A

OKĘCIE inne 0.55 gr/km. ☎0501-703-269.

034237A

PRZEWOZY niskim podwoziem, autoholowanie tir i osobowych. ☎(085)743-57-23, ☎0603-258-840.

013427B

RENAULT master 2T, tanio. ☎0601-583-844.

000534A

STAREM żwir, inne. ☎(085)653-16-05, 0-600-706-544.

011382A

TRANSPORT -tanio. ☎0606-96-77-66.

013127A

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.

002257A

INNE

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.

004209A

INTROLIGATOR. ☎(0-85)732-51-01.

012812A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
Z5414093pwbh

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.

004125A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, (085)732-33-06.

001551A

STRZYŻENIE psów: Łomża. ☎0602-522-893.

034150C

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30, 0603-073-237.

002788A

TARTAK Kraśniany koło Sokółki sprzedaje tarcicę w cenie od 295 zł. ☎(0-85)711-12-60, 0609-478-784.

005741A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. ☎0600-326-282.

004115A

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.

004816A

ZAKŁADANIE ogrodów i systemów nawadniających. ☎0-602-313-182.

012736A

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA. MERCEDES 420-SLE. KLIMATYZACJA: WESELA. BANKIETY. KONFERENCJE. ☎0502-432-727.

002772A

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.

033234A

ZESPÓŁ SOLIDNIE. ☎(0-85)743-38-52, 0505-333-309.

028230A

ZESPÓŁ muzyczny najtaniej. ☎0502-038-944.

005819A

ZESPÓŁ muzyczny profesjonalnie. ☎(0-86)271-85-97.

005818B

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.

002787A

D1355103gwbh

Zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie zmarł
ŚP.
DOMINIK WŁOSKOWSKI
Wyprowadzenie ciała nastąpi 20 czerwca o godz. 10.30 z Domu Pogrzebowego przy ul. Artyleryjskiej 9. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 11.00 w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego.
Pogrążona w żalu i smutku RODZINA

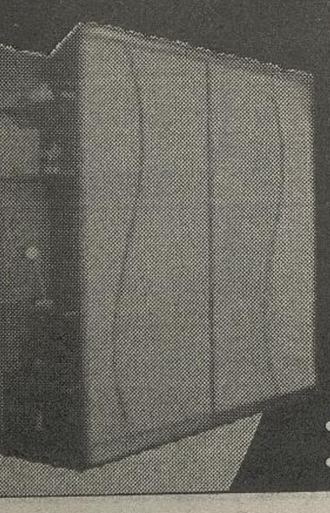

Centrum drzwi przesuwnych
• POKOJE DZIECIĘCE
• SYPIALNIE
• SZAFY
• PRZEDPOKOJE
SENATOR
EKSPOZYCJE:
BIAŁYSTOK:
ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
C.H. ANEKS:
ul. Przędzalniana 60, tel. 664-79-21
BIELSK PODLASKI:
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
HURTOWNIA:
BIAŁYSTOK:
ul. Narodowych Sił Zbrojnych 23
tel. 664-14-72 (Szosa Ełcka)
• RAMKI ALUMINIOWE DO KUCHNI
• ELEMENTY DO PRODUKCJI MEBLI
A339103gwbh

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

AUTOMOTO

SPRZEDAM

RENAULT laguna 1.9DTI (1999), lekko uszkodzony, sprawny technicznie, 28.500 zł. ☎0-696-162-922.

013542A

SEAT toledo 1,9 TD (1992) uszkodzony przód. ☎0504-019-971.

013534A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

3-POKOJOWE 72 mkw., IIIp., Suwałki, Północ. ☎0605-10-14-12.

031725A

AUGUSTÓW- dom niewykończony 156/658 mkw., ogrodzony, blisko las, jezioro. ☎0605-10-14-12.

031725C

M-5, garaż, Suwałki, centrum. ☎(087)566-30-22.

031731A

ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ komunalne 59 mkw. na dwupokojowe. ☎(085)742-67-03.

013580A

STANCJE

WYNAJMĘ stancję ze stałym dostepem do internetu. ☎0-505-047-824.

013584A

TURYSTYKA

DOMKI letniskowe nad Wigrami. ☎0606-279-052.

031732A

WYNAJMĘ dom letni 70mkw. Ateny jezioro Blizno, 15km od Augustowa. ☎(0-87)643-52-01, ☎0-606-136-071, www.ateny.republika.pl

032144A

ZWIERZĘTA

PITTBULE. ☎0602-124-397.

013555A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BIZON Z-050. ☎(087)569-34-06.

032135A

DMUCHAWY do zboża niemieckie do polskich silosów. ☎(086)275-56-33.

SŁOMĘ w belach 40 szt. 35 zł za szt. Tel. (086)261-99-17.

032136A

SPRZEDAM zbiornik na mleko Alfa L-LAVAL 500 l, stan dobry. ☎(086)278-70-58.

032137A

RÓŻNE

SPRZEDAM

ABY wyjść z problemów, negocjacje z wierzycielami, komornikiem, US, ZUS dofinansowanie. Stała opieka. 0502-473-093, consulting-pogotowie@interia.pl

032138A

Losowanie europejskich pucharów piłkarskich

Czekają na rywala

W piątek w Nyonie odbędzie się losowanie rund kwalifikacyjnych europejskich pucharów piłkarskich w sezonie 2003/2004.

Polskę na międzynarodowej arenie reprezentować będą cztery zespoły: Wisła Kraków, która zagra w kwalifikacjach Ligi Mistrzów, oraz Groclin Grodzisk Wielkopolski, Dospel Katowice i Wisła Płock, które wystąpią w Pucharze UEFA, zaczynając rozgrywki od rundy kwalifikacyjnej.

W piątek dojdzie do losowania par pierwszej i drugiej rundy kwalifikacji Ligi Mistrzów. Mistrzowie Polski przystąpią do rywalizacji od drugiej rundy kwalifikacji, a w piątek poznają tylko potencjalnych rywali.

Mecze pierwszej rundy kwalifikacyjnej Champions League odbędą się 16 i 23 lipca. Drugą rundę (z udziałem Wisły) zaplanowano na 30 lipca i 8 sierpnia.

Wisła trafi prawdopodobnie na jeden z 20 zespołów, które będą rywalizować w pierwszej rundzie kwalifikacyjnej. Wśród nich są mistrzowie takich krajów, jak np. Cypr, Finlandia, Łotwa, Islandia, Białoruś, Macedonia, Walia, Armenia, Irlandia, Malta, Luksemburg czy Kazachstan.

Aby zakwalifikować do rozgrywek grupowych LM, wiślacy będą musieli pokonać dwóch rywali. Jeżeli pierwszy będzie teoretycznie łatwiejszy, to w trzeciej serii kwalifikacji krakowianie mogą trafić m.in. na Lazio Rzym, Newcastle United, Chelsea Londyn, Borussię Dortmund, Olympique Marsylia, Ajax Amsterdam, Galatasaray Stambuł czy Benfikę Lizbona.

Trzy polskie ekipy w Pucharze UEFA zainaugurują rozgrywki 14 i 28 sierpnia. W rundzie kwalifikacyjnej wystąpi 80 drużyn. Groclin, Dospel i Wisła będą rozstawione i trafią na potencjalnie słabszych rywali.

Najwięcej doświadczenia w rozgrywkach o europejskie puchary ma spośród polskich zespołów krakowska Wisła, która rozegrała już 52 mecze, m.in. awansując do ćwierćfinału Pucharu Europy w sezonie 1978/79 i czwartej rundy ostatniej edycji Pucharu UEFA.

W III rundzie kwalifikacji do Ligi Mistrzów Wisła Kraków może trafić na Lazio Rzym, z którym przegrała w IV rundzie Pucharu UEFA w minionym sezonie. FOT: PAP/CAF

Wisła po raz drugi będzie się starać zakwalifikować do rozgrywek grupowych Ligi Mistrzów. W sezonie 2001/02 w drugiej rundzie kwalifikacji piłkarze „Białej Gwiazdy" wyeliminowali Skonto Ryga, ale w decydujących spotkaniach nie sprostali Barcelonie.

Dospel Katowice wystąpi w europejskich pucharach po raz pierwszy od ośmiu lat. Ostatniego występu katowiczanie nie będą wspominać miło. W sezonie 1995/96 w rundzie wstępnej Pucharu Zdobywców Pucharów zostali wyeliminowani przez Ararat Erewan. Jednak rok wcześniej zanotowali spory sukces, gdyż po wyeliminowaniu m.in. Arisu Saloniki i Girondins Bordeaux awansowali do trzeciej rundy Pucharu UEFA.

Ekipa ze Śląska ma za sobą ciekawy epizod pucharowy. W 1970 roku zmierzyła się bowiem z jednym z najsłynniejszych klubów piłkarskich świata – Barceloną. W pierwszej rundzie Pucharu Miast Targowych (obecnie Puchar UEFA) katowiczanie dwukrotnie ulegli Hiszpanom (0:1 i 2:3).

Groclin Grodzisk Wielkopolski i Wisła Płock zagrają w europejskich pucharach po raz pierwszy, choć piłkarze z Wielkopolski mają epizod związany z Pucharem Intertoto. Przed dwoma laty w pierwszej rundzie tych rozgrywek zostali wyeliminowani przez Spartak Warna.

W Pucharze UEFA mają szanse wystąpić także Odra Wodzisław Śl. i Polonia Warszawa, które w najbliższy weekend rozpoczną rywalizację w Pucharze Intertoto. Trzy najlepsze zespoły z tych rozgrywek w nagrodę zagrają w Pucharze UEFA.

(PAP, opr. mark)

Podlaska IV liga

Sparta na pudle

Dobry mecz na koniec czwartoligowego sezonu obejrzeli kibice w Augustowie. Piłkarze miejscowej Sparty pokonali w nim Supraślankę Supraśl 2:1. Spotkanie, które było zaplanowane na niedzielę, rozegrano awansem w minioną środę.

Dzięki temu zwycięstwu augustowianie zakończyli ligowy sezon na 3. miejscu w tabeli. Nic już im bowiem nie odbierze – nawet niedzielna wygrana ŁKS-u Łomża – miejsca na „czwartoligowym pudle".

W pierwszej połowie inicjatywę posiadali gospodarze. Efektem przewagi podopiecznych trenera Grzegorza Szerszenowicza był gol zdobyty przez Mariusza Zalewskiego. Po zmianie stron na boisku panowała Supraślanka. Przyjezdni doprowadzili nawet do wyrównania. Kilka minut po stracie bramki, Sparcie udało się jednak wyprowadzić skuteczny kontratak, po którym wynik spotkania ustalił Rafał Harasim.

– Sprawiedliwszym wynikiem w tym spotkaniu byłby remis. Mimo porażki, cieszę się z postawy swoich zawodników. Mój zespół zagrał jeden z lepszych meczów w tej rundzie – ocenił trener Supraślanki Dariusz Bayer.

Sparta Augustów – Supraślanka Supraśl 2:1 (1:0)

Bramki: Zalewski (23), Harasim (76) – dla Sparty; Wiśniewski (71) – dla Supraślanki. **Sędziował:** Dariusz Giejsztorewicz (Suwałki). **Widzów:** 150.

Sparta: Salik (47 Szerszenowicz) – Korsakowski, Czereszewski, Filipow, Mikucki, Kłoczko (71 Pacuk), Drozd (79 Lech), Chabasiński, Klejps, Harasim, Zalewski (66 Bienasz).

Supraślanka: Nalewajko – Wyszyński, Szpuda, Wiśniewski, Aleksiejczuk, Tomar, Szpakowski, Łucyk, Leończuk, Sienkiewicz, Chańko (75 Czykier).

1. Mlekovita	31	72	76:18
2. Hetman	31	67	72:26
3. Sparta A.	32	62	67:33
4. ŁKS	31	58	60:36
5. Mielnik	31	55	57:33
6. Jagiellonia II	32	55	57:36
7. Pomorzanka	31	52	49:40
8. Olimpia	31	47	52:37
9. Sokół	31	45	47:42
10. Supraślanka	32	40	56:61
11. Stawiski	31	38	41:54
12. Pogoń	32	37	38:41
13. Kolejarz	31	30	38:58
14. Promień	31	29	48:77
15. Włókniarz	32	22	39:68
16. Narewka	31	21	25:94
17. Orzeł	31	12	26:94

(KS)

RELAKS NA SPORTOWO

BRYDŻ

Turniej o Puchar Burmistrza Czarnej Białostockiej (sobota, 21 bm. o godz. 11 w Domu Kultury w Czarnej Białostockiej).

Turniej o Puchar Burmistrza Siemiatycz (niedziela, 22 bm. o godz. 9.30 w kawiarni Oleńka w Siemiatyczach).

LEKKA ATLETYKA

Finał Krajowy III Gimnazjady w Lidze Lekkoatletycznej o Puchar Prezydenta Miasta Białegostoku (niedziela, 22 bm. o godz. 10 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

IV LIGA. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16. Promień Mońki – Pomorzanka Sejny, ŁKS Łomża – Hetman Białystok, Olimpia Zambrów – LZS Narewka, Kolejarz Czeremcha – MKS Mielnik, Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Sokół Sokółka, Orzeł Kolno – KS Stawiski.

KLASA WOJEWÓDZKA

Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16. UG Krynki – Znicz Radziłów, Tur Bielsk Podlaski – Magnat Juchnowiec, Trak Victoria Łyski – Wissa Szczuczyn, Hetman Tykocin – Iskra Narew, Unia Ciechanowiec – Orlęta Czyżew, Pogranicze Kuźnica – KS Piast Białystok, Cresovia Siemiatycze – Narew Bobry Choroszcz.

KLASA A. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14. Orzeł Kleszczele – Europa Jegrznia Rajgród, Krypnianka Krypno – Rudnia Zabłudów, OSiR Puszcza Hajnówka – Dąb Dąbrowa Białostocka, Gieret Giby – Gryf Gródek, Turośń Kościelna – Relax Uhowo, Skra Czarna Białostocka – LZS Kleosin, Podlasiak Knyszyn – GKS 1984 Rutki.

Mecz 1/8 Mistrzostw Polski juniorów młodszych. Wigry Suwałki – Śląsk Wrocław (sobota, godz. 17, na stadionie przy ul. Zarzecze w Suwałkach).

I Międzynarodowy Turniej o Puchar Prezesa LKS Dąb. Grają: Hetman Białystok, Promień Mońki, Biełkard Grodno, Dąb Dąbrowa Białostocka (niedziela, godz. 10, stadion miejski w Dąbrowie Białostockiej).

SZACHY

Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Województwa Podlaskiego (21-29.06 o godz. 10 w sali ZSI przy ul. Łagodnej w Białymstoku).

(mark)

SIATKARSKA LIGA ŚWIATOWA

Po raz trzynasty i czternasty zagrają polscy siatkarze w Lidze Światowej z Rosją. Najbliższe spotkania odbędą się w piątek i sobotę w Katowicach.

W maju 1998 roku w pierwszym swoim występie w Lidze Światowej Polska pokonała w Lipiecku Rosję 3:2. Później była jeszcze tylko wygrana 3:2 w Sankt Petersburgu w czerwcu 2001. Sześć spotkań z dwunastu rozegranych Polska przegrała 0:3.

– Żeby w ogóle myśleć o zwycięstwie nad Rosją, trzeba zagrać na 120 procent swoich możliwości – powiedział PAP były trener reprezentacji Polski Ireneusz Mazur. – Rosjanie są zwycięzcami Ligi Światowej i wicemistrzami świata. Wielu fachowców uważa, że jest to aktualnie najlepszy zespół w świecie.

– Przede wszystkim nasi zawodnicy nie mogą wystraszyć się rosyjskiego bloku, który już powalił wiele zespołów jeszcze w czasach byłego Związku Radzieckiego – powiedział PAP Ryszard Bosek. – Nie można tylko bezmyślnie „walić" przed siebie, a trzeba umiejętnie „obijać" blok rywali.

Zdaniem Ryszarda Boska, „polscy siatkarze bardziej lubią grać przeciwko wysokim drużynom takim jak Rosja niż przeciwko prezentującym siatkówkę techniczną" i w tym widzi szansę dla Polski.

(PAP, opr. mark)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mościun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: Sebastian Michałowski

www.wspolczesna.pl

Wzmocnienia i nowi właściciele już prawie w komplecie. Lech Rutkowski uspokaja: w Jagiellonii nic złego się nie dzieje.

Nowe budzi niepokój

Jacek Chańko, Tomasz Reginis, Paweł Sobolewski i Marcin Kośmicki najprawdopodobniej wzmocnią w II lidze zespół Jagiellonii. W środę (18 bm.) zmienili się właściciele Sportowej Spółki Akcyjnej – większość swoich akcji sprzedali szefowie Wersalu Podlaskiego. Od poniedziałku „Jaga" ma spłacać długi wobec wierzycieli. Zacznie od zaległości wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, dzięki czemu do 27 czerwca wysłane zostaną dokumenty licencyjne.

Czwórka prawie pewna

– W zasadzie to z Chańką jestem już dogadany – powiedział Mroziewski. – Sprawa z Reginisem też jest już jasna – po barażach Świtu będzie zawodnikiem Jagiellonii. W piątek mają być sfinalizowane rozmowy prezesów w sprawie Pawła Sobolewskiego i on sam ustali szczegóły swojego kontraktu. Na 99 procent załatwiona jest też sprawa Marcina Kośmickiego z Ceramiki. Chyba że wydarzy się coś nieprzewidzianego – wtedy będę rozmawiał z następnymi z mojej listy.

Od czwartku „Mróz" jest już na urlopie, z którego wraca 1 lipca. Wtedy to jagiellończycy rozpoczną przygotowania do nowego sezonu. Od 1 do 13 lipca w „Jadze" na testach będzie szóstka młodych, obiecujących piłkarzy z Podlasia – w ich liczbie ma być Rafał Boguski z ŁKS Łomża.

– Nie podam pozostałych nazwisk, przedstawię je 1 lipca – powiedział Mroziewski. – Chcę zobaczyć jak ci młodzi piłkarze zaprezentują się na tle drugoligowców.

Sam Mroziewski nie widzi większego sensu w dyskusjach, czy „Jadze" przydałyby się bardziej spektakularne transfery.

– Postawiony został przede mną cel: utrzymanie się w II lidze – powiedział Mroziewski. – Przedstawiłem realny preliminarz, który został zaakceptowany. Wiem na co stać Jagiellonię, więc od razu racjonalnie oceniałem kogo tu ściągnąć. Nie będę przecież chodził i kwestował po kilka złotych, bo a nuż się uda kupić lepszego piłkarza.

Do drużyny dołączy kolejny bramkarz Łukasz Trudnos (obecnie Mlekovita Wysokie Mazowieckie), którego Mroziewski chętnie widziałby w Jagiellonii. Sam zawodnik ma jeszcze rozmawiać z przedstawicielami „Mleczarzy", ale prawie pewna jest jego przeprowadzka na Jurowiecką.

Wersal jednak zostaje

Powody do zadowolenia ma Lech Rutkowski, prezes SSA, który doprowadził do sfinalizowania sprzedaży akcji spółki.

– W środę Wersal Podlaski sprzedał większość swoich akcji firmom BOS, Havo i MTC za cenę nominalną pomniejszoną o zadłużenie – powiedział Rutkowski. – Nominalna cena wynosiła 1000 zł za akcję. Właściciele Wersalu: panowie Remigiusz Rogowski i Antoni Piekut zostawili sobie część akcji, ale naprawdę nie pamiętam ile.

Jagiellonia – niezależnie od właścicieli – zawsze może liczyć na wiernych kibiców

FOT. A. ZGIET

Według naszych obliczeń, za 3680 akcji szefowie Wersalu powinni byli dostać 3,6 mln zł. Biorąc jednak pod uwagę zadłużenie spółki (ok. 2,2 mln) oraz to, że zostawili sobie część akcji (około 20 procent) nowi właściciele musieli wyłożyć sumę około 1,5 mln złotych. Wcześniej 1380 swoich akcji sprzedał Białostocki Klub Sportowy Jagiellonia (uzyskał za to sumę ok. 820 tys. zł).

– Na razie do konsorcjum nie przystąpiła jeszcze olsztyńska firma Ratex – powiedział Rutkowski. – O ile wiem, zrobi to niebawem. Jakie zmiany mają zajść po przyjściu nowych właścicieli? Na razie żadne. A od poniedziałku będziemy mieli na kontach pieniądze, którymi spłacimy zobowiązania wobec ZUS i fiskusa. Potem wypłacimy premie – także te zaległe z II ligi oraz nagrody za awans.

Akcje bez tajemnic?

Zdaniem nowego szefa, środowa transakcja skutecznie kończy finansowe tarapaty Jagiellonii SSA. Rutkowskiego mocno jednak denerwuje „dziwne niezadowolenie i zarzuty" – jak to określił – wywołane wokół całej sprawy.

– Narzeka się, że sprzedaż akcji przebiegała szybko i w tajemnicy, a to nieprawda – irytuje się Rutkowski. –Poprzedziły ją długie dwa miesiące rozmów na temat sportu, Jagiellonii i interesów, jakie można w związku z tym zrobić. Wszystko już jest jawne, ale na etapie rozmów tak być nie mogło. Dlaczego nowi właściciele przyszli do Jagiellonii? Niebawem namówię ich, by sami odpowiedzieli. Ja znam trzy powody: chęć zainwestowania w tereny, na których miał budować LIDL – zastrzegam, że tam raczej nie powstanie „blaszak". Po drugie: efekt reklamowy, a po trzecie lokalny patriotyzm. A, że mi się udało ich namówić, a moim poprzednikom nie? To trzeba pytać jak się im nie udało, bo mnie już wiele rzeczy w życiu wyszło. Jako prezydent przenosiłem bazar z Bema, sprywatyzowałem komunikację, MPEC, a budziło to ogromny niepokój. Jagiellonia to kolejna sprawa, którą udało się mi szczęśliwie załatwić. Wiem, że to co nowe budzi niepokój i nieufność, więc zachęcam – wszyscy uważnie patrzcie nam na ręce. Przekonacie się, że niczego nie ukrywamy. **Przemysław Sarosiek**

Juniorzy Hetmana w sobotę grają z Amiką Wronki

Rozpoczynamy batalię

W sobotę, 21 bm., młodzi piłkarze białostockiego Hetmana rozpoczynają batalię o medale mistrzostw Polski juniorów starszych. Podopieczni trenera Wiesława Jancewicza w 1/8 finału zmierzą się z Amiką Wronki. Pierwszy mecz rozegrany zostanie na wyjeździe. Miejscem konfrontacji będzie oddalone 2 kilometry od Wronek Popowo.

„Hetmańscy" stają przed trudnym zadaniem. Ich rywalem jest drużyna, która w ubiegłym roku sięgnęła po wicemistrzostwo Polski w kategorii juniorów młodszych. – Szanujemy przeciwnika, ale wcale się go nie boimy. Chłopcy wiedzą już co mają grać i są przygotowani do tej konfrontacji – powiedział Jancewicz.

Przed dwumeczem z Amiką, białostoczanie przebywali na zgrupowaniu w Białowieży. Podczas obozu rozegrali sparing z seniorami OSiR-u Hajnówka. Mecz zakończył się wygraną juniorów 4:2. W miniony poniedziałek formę zespołu sprawdzili natomiast junirscy mistrzowie Mazowsza – Wisła Płock. Spotkanie rozegrane w Gostyninie zakończyło się nikłą porażką naszego zespołu 2:3.

– Jestem zadowolony z gier kontrolnych. Martwi mnie jedynie, że o stracie bramek z Wisłą zadecydowały błędy indywidualne. Mam nadzieję, że z Amiką takie sytuacje nie będą miały miejsca – ocenił opiekun Hetmana.

Zawodnicy są gotowi do gry. – Wielu stara się dopomóc drużynie. Firmy BOS i ASDEX ufundowały nam bardzo ładne dresy. Mam nadzieję, że to jeszcze bardziej zdopinguje moich podopiecznych do dobrej gry – zakończył Jancewicz.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w najbliższą środę. Początek o godzinie 11 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku.

(KS)

PRZED MISTRZOSTWAMI ŚWIATA W BOKSIE

Siedmiu polskich pięściarzy przygotowuje się w niemieckiej miejscowości Hennef do zbliżających się mistrzostw świata. Do Tajlandii trener Ludwik Buczyński zabierze co najwyżej pięciu z nich. Szansę ma trzech zawodników białostockiego Hetmana: Mirosław Nowosada, Aleksy Kuziemski oraz Grzegorz Kiełsa.

Pod wodzą trenerów Ludwika Buczyńskiego i Fiodora Łapina w Hennef do MŚ przygotowuje się siedmiu zawodników – Andrzej Liczik (kat. 54 kg), Krzysztof Szot (57), Mariusz Cendrowski, Mirosław Nowosada (obaj 69), Robert Gniot (75), Aleksy Kuziemski (81) i Grzegorz Kiełsa (+91). W Bangkoku wystąpi czterech lub pięciu z nich.

– Trudno powiedzieć, kto znajdzie się w reprezentacji. Wydaje się, że największe szanse mają Liczik, Szot i Kuziemski. W wadze półśredniej o jedno miejsce walczą Nowosada z Cendrowskim. Duże postępy w ostatnim czasie zrobił Gniot... – dodał Ptak.

(PAP, KS)

REKLAMA

Kompleks Konferencyjno-Wypoczynkowy
„Bobrowa Dolina"
zaprasza
na korty tenisowe i pole golfowe
Zapewniamy pomoc instruktora!
www.bobrowadolina.pl
Wieś Bobrowa 25 (w kierunku Bobrownik) tel. (085) 71-77-014

POGODA

PIĄTEK 20.06.2003

4.00 20.57

987 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Przelotne opady deszczu oraz burze. Wiatr umiarkowany tylko w czasie burz w porywach dość silny zachodni.

SOBOTA 21.06.2003

4.00 20.58

982 hPa ↑

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany i dość silny zachodni.

NIEDZIELA 22.06.2003

4.01 20.58

987 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 20-22 CZERWCA 2003
Redaktor wydania: JOLANTA GADEK

Świątynia poświęcona kobiecie

Rocznie bazylikę pod wezwaniem Matki Bożej Licheńskiej odwiedza półtora miliona pielgrzymów. Przyjeżdżają nie tylko zwiedzić bazylikę, pomodlić się lecz także szukać pomocy w wyjściu z nałogów – alkoholizmu, narkomanii, pracoholizmu, seksoholizmu... Jest to największa bazylika w Polsce. Aby zaistnieć na murach kościoła trzeba przekazać ofiarę w wysokości co najmniej 1 tys. zł. Biuro informuje ofiarodawców, gdzie mają szukać „swojej" tabliczki...

– str. X

Po prostu ją zabiliśmy

Gdy miał 25 lat sąd skazał go na karę śmierci za zabójstwo kobiety prowadzącej melinę. Spędził dwa i pół roku w celi śmierci. W każdej chwili mogły otworzyć się drzwi i strażnicy mogli zaprowadzić go na stryczek. Potem został ułaskawiony. Ma 43 lata, siedzi w więzieniu do dziś.

Łagodna twarz, ciepły, opanowany głos. W tym spokojnym mężczyźnie trudno rozpoznać osobę, która kiedyś popełniła okrutną zbrodnię.

– str. VIII

Maszyny zastępują ludzi

W województwie podlaskim znajduje się ponad 11 proc. mieszkań o tzw. warunkach substandardowych (czyli złych i bardzo złych). Porównując sytuację mieszkaniową ludności miast i wsi można stwierdzić, że jest ona znacznie gorsza na wsi.

Z danych pochodzących z Narodowego Spisu Powszechnego oraz z Powszechnego Spisu Rolnego wynika, że w woj. podlaskim wciąż przybywa mieszkańców. Ale żyją biednie. Tylko co piąty podlaski rolnik utrzymuje się wyłącznie z pracy w gospodarstwie. Reszta dorabia.

– str. V

Urodziny barda

Można rzec, że w Wielkiej Brytanii trwają nieustające urodziny Williama Szekspira, uznanego przez rodaków za „człowieka tysiąclecia". Zawsze w kilku teatrach Londynu, w Stratfordzie-upon-Avon oraz w innych miastach prezentowane są jego sztuki, cieszące się ogromnym zainteresowaniem widzów. Przez okrągły rok pielgrzymują też do Stratfordu wielbiciele twórczości Szekspira.

Do Stratfordu nad Avonem „świat" przyjeżdża od 1769 roku, kiedy to – z inicjatywy znakomitego aktora Davida Garricka – zaczęto tu organizować każdej jesieni Szekspirowskie Festiwale.

– str. XI

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

bea

LEPIEJ CZY GORZEJ?

5 tysięcy młodych konsultantów do spraw Unii Europejskiej wkrótce straci pracę. Ci, którzy przekonywali wszystkich zainteresowanych o tym, że będzie lepiej, przekonają się na własnej skórze, że chwilowo będzie gorzej. Aby uwiarygodnić swoje stanowisko, muszą więc do 1 maja przyszłego roku znaleźć pracę i to lepiej płatną od tej, którą posiadali. W przeciwnym wypadku okaże się, że oszukali oni społeczeństwo. W znacznie lepszej sytuacji są bezrobotni. Skoro dziś są bezrobotni, to pracy na pewno już nie stracą. Mogą ją tylko zyskać. Najlepiej będą mieli ci, którym jest najgorzej, bo skoro jest najgorzej, to gorzej już nie będzie, a więc w najgorszym razie będzie tak samo albo nawet lepiej. Gorzej będzie zaś prawdopodobnie tym, którzy dziś mają lepiej, bo może być im gorzej lub zaledwie tak samo. Najgorzej będzie tym, którzy dziś mają najlepiej, bo może być im tylko gorzej, choć i tak będzie dobrze. O tym zaś, czy w ogólnym rozrachunku będzie nam lepiej lub gorzej zadecyduje to, czy tym, którym będzie lepiej, będzie dużo lepiej czy tylko niewiele, a tym, którym będzie gorzej, będzie bardzo dużo gorzej czy może tylko nieco gorzej. Aby to dokładnie zbadać, należałoby ustalić jakąś kilkustopniową skalę i urządzić coś w rodzaju spisu powszechnego. Rachmistrzami byliby oczywiście bezrobotni konsultanci, którzy stracili pracę wkrótce po tym, jak skutecznie zdołali nas przekonać, że będzie lepiej.

Jacek Janowicz

Okolicznościowa koperta i znaczek ze słowem „TAK" wydana z okazji referendum akcesyjnego w Czechach. 13 czerwca, o godzinie 14 w Czechach rozpoczęło się dwudniowe referendum w sprawie członkostwa tego kraju w Unii Europejskiej.

PISZĄ W KRAJU

Leszek Miller wygrał kolejne rozdanie w rządowo-parlamentarnym pokerze. Czy jest to tylko chwilowe zwycięstwo?

„Za Leszka Millera lewica umiera" – rymuje **„Newsweek Polska"** (nr 25): *To był wielki tydzień Leszka Millera. 8 czerwca, tuż przed ogłoszeniem wyników referendum, był politykiem przegranym. Dziś jest pewne, że ocalił zarówno tekę premiera, jak i fotel szefa SLD.*

Dla Millera, polityka będącego od zawsze w cieniu młodszego o 10 lat Kwaśniewskiego, takie właśnie rozstrzygnięcie sporu było ogromnym sukcesem.

„Sojusz Lewicy Dryfującej" – to tytuł z tygodnika **„Wprost"** (nr 25): *Miller ma tylko jeden pomysł – trwać. Jego upór i oderwanie od rzeczywistości coraz bardziej przypominają schyłkowego Gomułkę – twierdzi antymillerowska opozycja w klubie SLD (...) Miller wygrał, bo właściwie, ani w Sejmie, ani w Sojuszu nie ma jeszcze dla niego prawdziwej alternatywy. Wygrywając, premier jednak sporo przegrał, przede wszystkim wśród posłów SLD, co najlepiej widać po tym, że wielu z nich pokpiwa sobie z własnego szefa. – Jesteśmy w fazie kolczykowania – żartowała posłanka SLD, gdy posłów sojuszu mobilizowano do głosowania za Millerem.*

„Leszek Miller nadal rządzi" – raczej niechętnie przyznaje **„Rzeczpospolita"** (nr 138). Zauważa jednak, że premier wygrał głosowanie, lecz nie oznacza to, że *takie zaufanie – zarówno społeczeństwa, jak i elity politycznej – uzyskał. Do tego trzeba czegoś znacznie więcej niż socjotechniczna sprawność w montowaniu chwilowej większości parlamentarnej (...) Chyba że przywódca SLD zrozumiał, iż jedynym sposobem na zmianę fatalnej opinii o jego kadencji jest odważne wyjście naprzeciw wyzwaniom, przed jakimi stoi nasz kraj. W gospodarce wymaga to radykalnej obniżki podatków (...) W polityce wymaga to podjęcia prawdziwego partnerskiego dialogu z proeuropejską opozycją.*

Czy tego wszystkiego potrafi dokonać rząd pod przewodnictwem Leszka Millera? To się dopiero okaże. Prawdziwego mężczyznę poznaje się, jak wiadomo, po tym, jak kończy. Prawdziwy test jest jeszcze przed premierem.

Szefa gabinetu po głowie głaszcze jedynie **„Trybuna"** (nr 140): *Można nie lubić Leszka Millera. Można go nienawidzieć. Ale nie można odmówić mu instynktu politycznego. Takiego nie ma żaden z polskich partyjnych liderów. A – nawet przy całym szacunku – prezydent Aleksander Kwaśniewski (...) Miller ma żelazną szczękę i – gdy wydaje się, że wystarczy jeszcze jeden cios, a padnie na ziemię – wyprowadza kontrę zmieniającą całkowicie obraz walki.*

A jeśli „żelazna szczęka" trafi na „żelazną pięść"? Co wtedy? Miller wygrał, ale wielu obserwatorów sceny politycznej, także związanych z SLD, uważa, że było to pyrrusowe zwycięstwo.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Łowcy skór oskarżeni. Po 17 miesiącach śledztwa prokuratura postawiła Andrzejowi N., byłemu sanitariuszowi łódzkiego pogotowia zarzuty uśmiercania pacjentów pavulonem. Mężczyzna przyznał się do zabójstwa dwóch chorych i usiłowania zabójstwa trzeciego. Prokuratura potwierdziła ustalenia dziennikarskiego śledztwa „Gazety Wyborczej". Dziennikarze już w styczniu ub.r. podali, że Andrzej N. zabijał pacjentów. Znany był jako „Doktor Ebrantil" – taką nazwę nosi lek o działaniu podobnym do pavulonu. W sprawie podejrzanych jest też 6 lekarzy.

Wizy od października. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało, że wizy dla obywateli Rosji, Ukrainy i Białorusi zostaną wprowadzone od 1 października, a nie od 1 lipca. Zdaniem MSZ, polskie służby konsularne były gotowe do wprowadzenia wiz w lipcu, jednak przesunięto termin z uwagi na interesy polskich obywateli wyjeżdżających na Wschód i postulaty trzech wymienionych państw. Jeszcze kilka dni temu – gdy Marek Siwiec zapowiedział przesunięcie terminu – MSZ stanowczo twierdziło, że wizy będą obowiązywały od lipca, bo takie są ustalenia z państwami Unii Europejskiej.

Uchodźcy lepiej chronieni. Sejm uchwalił ustawę regulującą status uchodźcy w naszym kraju. Dotychczas jeśli np. Czeczeni nie otrzymywali statusu uchodźcy, nie mieli prawa do pracy, pomocy społecznej, opieki medycznej, ale nie można ich było deportować. Teraz będą mogli uzyskać tzw. status tolerowany, który daje prawo do pracy, nauki i studiowania na polskich uczelniach, opieki medycznej.

Jest nas więcej. Z ogłoszonego przez GUS raportu wynika, że w czasach III Rzeczypospolitej przybyło 351 tys. obywateli. Tylko co trzeci Polak żyje z własnej pracy (w PRL żyła z niej połowa). 21 proc Polaków jest bezrobotnych. Wzrosła liczba osób znajdujących się na cudzym utrzymaniu, emerytów i rencistów. Zmalała liczba małżeństw, rośnie liczba kawalerów i panien oraz rozwodników. W czasach III RP Polacy częściej wyjeżdżają za granicę i przebywają tam dłużej.

„Słowiki" molestowane. Sąd aresztował Wojciecha K., dyrektora poznańskiego chóru chłopięcego Polskie Słowiki pod zarzutem wykorzystywania nieletnich poniżej 15. roku życia. W jego mieszkaniu policjanci znaleźli kasety z filmami pornograficznymi z udziałem dzieci. Wojciech K. odmówił składania wyjaśnień. Grozi mu kara do dziesięciu lat więzienia. Wcześniej pod takim samym zarzutem aresztowano pracownika Polskich Słowików.

Nie chcą nas w UE? Z badań Eurobarometru wynika, że w krajach Unii Europejskiej spada liczba zwolenników rozszerzenia UE. Obywatelom Francji, Belgii, Holandii Austrii i Niemiec nie podoba się nasz proamerykanizm, poparcie dla wojny w Iraku, zakup amerykańskich samolotów. Coraz więcej jest opinii, że Polska zdradziła Europę.

(jg)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Na oddział dziecięcy białostockiego szpitala zakaźnego trafiło dwóch 17-latków z bardzo zaawansowaną gruźlicą płuc. Ich leczenie będzie kosztowne i długotrwałe, a choroba i tak wywoła poważne skutki. Lekarze alarmują: jest coraz więcej zachorowań na gruźlicę. Lekarze pierwszego kontaktu nie potrafią jej rozpoznać.

BIAŁYSTOK

270 pracowników MG Stallon, dawniej KZKS straci pracę. Zarząd firmy złożył wniosek o ogłoszenie jej upadłości, bo firma stała się całkowicie niewypłacalna. Jest to skutek ogłoszenia upadłości większościowego udziałowca zakładu – Mostostalu Gdańsk.

BOBROWNIKI

Z badań przeprowadzonych przez Fundację im. Stefana Batorego i Helsińską Fundację Praw Człowieka wynika, że cudzoziemcy przekraczający naszą wschodnią granicę najgorzej oceniają obsługę przejścia w Bobrownikach. Cudzoziemcy narzekają na długie kolejki i nieprzyjemną obsługę.

KRYNKI

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył w Belwederze Sokratowi Janowiczowi nagrodę im. Andrzeja Drawicza. Nagroda ta jest przyznawana corocznie za propagowanie polskości za granicą.

ŁAPY

W Łapach otwarto drugi – po Suwałkach – punkt alarmowo-dyspozytorski, w którym dyżurują lekarze pogotowia ratunkowego oraz strażacy. Oznacza to, że jeśli ktoś wykręci numer 999 lub 998, na miejsce przyjadą strażacy i pogotowie. Do tej pory służby te musiały informować się wzajemnie o zdarzeniach.

ŁOMŻA

Policjanci z Łomży, Bielska Podlaskiego, Lidzbarka Warmińskiego i Białegostoku sprawdzają, czy właściciele zakładów pogrzebowych łamią ustawę o prawach autorskich. Firma ATA z siedzibą w Bombli pod Korycinem oskarżyła ich o bezprawne wykorzystywanie opatentowanego przez nią wynalazku – jednorazowych chłodzących wkładów do trumien.

SUWAŁKI

W pobliżu jednego z gospodarstw w gminie Filipów suwalscy policjanci odkryli zwłoki noworodka. Dziecko urodziło się w maju żywe, ale 20-letnia niezamężna matka udusiła je po porodzie. Powodem mógł być szok poporodowy lub trudna sytuacja życiowa kobiety.

WĘGORZEWO

Na terenie jednego z gospodarstw w gm.Węgorzewo policjanci znaleźli plantację konopi indyjskich. Właściciel gospodarstwa został zatrzymany. Ze znalezionych konopi można było przygotować ponad 4 kg marihuany o wartości 176 tys. zł.

EŁK

Wkrótce w Ełku powstanie Centrum Informacji Turystycznej. Na jego uruchomienie ełcki Urząd Miasta otrzymał blisko 45 tys. zł z kontraktu dla województwa warmińsko-mazurskiego. Z własnego budżetu miasto dołoży 8 tys. zł. Ełk dotąd był jedynym miastem powiatowym, w którym nie było takiego centrum.

ORLA

Wszystko wskazuje na to, że dopiero na początku sierpnia odbędą się wybory uzupełniające na nowego wójta gminy Orla. Wójt gminy Jan Dobosz, zmarł nagle na początku czerwca. Przez dwa miesiące obowiązki wójta będzie pełnił urzędnik wyznaczony przez premiera. Ponieważ premier jeszcze takiej osoby nie wyznaczył, obowiązki wójta wykonują pracownicy urzędu gminy.

(jg)

REGIONAŁKI

Najciekawsze zamówienie? – pyta dziennikarka „Gazety Wyborczej" właścicielkę poczty kwiatowej w Białymstoku.

– „Na Dzień Matki robiliśmy tzw. kosz biznesowy: ananas, kabanosy, oliwki, ogórki, grzybki..." – brzmi odpowiedź.

Toż to czysta dyskryminacja matek. Ojciec na pewno dostałby jeszcze pół litra wódki do tych grzybków...

■■■

„Strażak, żołnierz i policjant zasiedli m.in w radzie społecznej nadzorującej pracę podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia" – piszą dziennikarze „Gazety Wyborczej" w artykule zatytułowanym „Mieszane towarzystwo".

Owo mieszanie polega na tym, że jeden ma mundur zielony, drugi niebieski a trzeci – czarny. Pogranicznika już nie wzięli, bo powtórzyłby się kolor zielony...

■■■

„Polak, który kupi bubel, np. „bawełnianą" koszulkę po praniu nie nadającą się do noszenia, zwykle sobie tylko narzeka. Holender rozpętałby z tego powodu piekło, a sprawa trafiłaby na pierwsze strony gazet" – „Kropla drąży kamień", „Gazeta Wyborcza".

Bo Holender nie ma innych zmartwień. A Polak od wieków cierpi za miliony. Przy takich cierpieniach bawełniana koszulka to pryszcz.

■■■

„Mógłbym zrezygnować z diety senatora i brać pieniądze jako prezes spółdzielni. Nawet lepiej bym na tym wyszedł. Ale wolę stracić i brać wypłatę z parlamentu, spółdzielnia oszczędza na mojej pensji" – tak Sergiusz Plewa w „Kurierze Porannym" komentuje fakt, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Słoneczny Stok" przyznała mu kolejną nagrodę.

Gdyby było więcej takich altruistów, czynsze w Białymstoku gwałtowanie skoczyłyby w górę...

■■■

„Tylko należy pamiętać o tym, że to mężczyzna powinien ustępować kobiecie" – powiedział Adolf Wróblewski odbierając wraz z żoną medal za wspólne przeżycie 50 lat – „Kurier Poranny".

Gorąco popieramy takie stanowisko i polecamy lekturę naszym kolegom dziennikarzom. Od razu w pracy zrobi się lepsza atmosfera.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Z menelami zerwać łatwiej

Odnalazł się poseł Bonda. Ten sam, który zniknął wraz ze zbożem i nie mogła go odnaleźć prokuratura. Zboża też nie mogła odnaleźć, choć było go kilkanaście tysięcy ton. Bonda odnalazł się w Sejmie. Głosował za rządem Millera. Ten rząd bowiem daje mu poczucie bezpieczeństwa osobistego...

Poseł Bonda, żeby ratować własną skórę stawił się w Sejmie. Nie daj Boże bowiem, żeby rząd pana Millera upadł. Co to, to nie. Jest to zbyt duże niebezpieczeństwo. A nuż trzeba będzie przeprowadzić nowe wybory. A jak będą nowe wybory, to będzie oznaczało, że stary Sejm nie jest już ważny. A jak stary Sejm nie będzie ważny, to nie będzie też ważny immunitet poselski.

Strach pomyśleć! Po prostu kraty w oczach. Bo jak tu żyć bez immunitetu. Bez immunitetu nie ma życia. Chyba że myślimy o życiu na oddziale zamkniętym.

W poprzednim tygodniu komentatorzy polityczni zastanawiali się, czy może upaść gabinet pana Millera. Oczywiście, że upaść nie mógł i było to jasne od samego początku. Ale było to jasne tylko dla tych ludzi, którzy trwałość rządu mierzyli nie miarą poparcia politycznego, tylko liczbą tych posłów w Sejmie, za którymi chodzi prokuratura.

Jest ich wystarczająca ilość, a sądząc po stylu rządzenia, będzie ich jeszcze więcej, żeby zapewnić temu rządowi trwanie do końca kadencji. Nikt bowiem przy zdrowych zmysłach nie będzie głosował za przyspieszeniem dnia swojej egzekucji i nie będzie wyrywał katu topora z rąk, żeby samemu ciachnąć się po grdyce. Rząd aferami stoi i opiera się na aferzystach. Trudno liczyć na to, że pozbawią się oni dobrowolnie immunitetu poselskiego.

Nie ma się też co dziwić, że trwanie temu rządowi zapewniają politycy Samoobrony. Niezbyt rozgarnięci komentatorzy polityczni doszukują się tutaj jakiegoś układu politycznego z SLD. Guzik prawda. Choć Samoobrona to dawni pezetpeerowscy aparatczycy gminnego szczebla, to wyjaśnienie ich zachowań jest znacznie prostsze. W Samoobronie po prostu jest najwięcej takich posłów, za którymi biega prokurator i tylko czeka na wygaśnięcie immunitetu. Przecież oni sami tego immunitetu gasić nie będą. Nieprzypadkowo też poseł Bonda jest byłym członkiem partii pana Leppera.

Właściwie w interesie rządów pana Millera jest to, aby w Sejmie było jak najwięcej aferzystów. Im ich bowiem będzie więcej, tym bardziej stabilna będzie większość wspierająca ten, pożal się Boże, gabinet.

Gdyby opozycja chciała rzeczywiście obalić rząd Millera, musiałaby zacząć od głosowania nad uchyleniem immunitetów tym posłom, na których czeka prokurator. I dopiero po pomyślnym załatwieniu tej sprawy zabierać się za premiera i jego ludzi.

Zwycięstwo pana Millera w głosowaniu nad wotum zaufania dla jego rządu najbardziej korzystne było dla pana Rywina i grupy trzymającej władzę. Teraz to już im na pewno nikt nic nie zrobi...

Bo niby kto miałby im coś zrobić. Prokurator oskarży tylko Rywina, ale jakoś się go wybroni. W najgorszym wypadku dostanie rok w zawiasach. Za poniesione ofiary da mu się potem jakąś niezłą posadkę.

Może sejmowa komisja śledcza dociecze prawdy? Uszami wyobraźni (jeśli mogą być oczy wyobraźni, to dlaczego nie mogą być nimi również uszy) słyszę ten gromki śmiech, który dławi Państwa po przeczytaniu tej mojej mało zbornej myśli. Oczywiście, że komisja śledcza nie dociecze więcej niż dociekła prokuratura. W interesie przewodniczącego tej komisji, pana Tomasz Nałęcza, nie jest bowiem psucie sobie stosuneczków towarzyskich z ludźmi krążącymi wokół całej sprawy.

A stosunki są znakomite. Po prostu świetne. Pan Nałęcz w trakcie przesłuchań biesiaduje z przesłuchiwanymi. Tak, tak. I to z tymi, którzy prawdopodobnie są kluczowi dla rozwikłania sprawy Rywina.

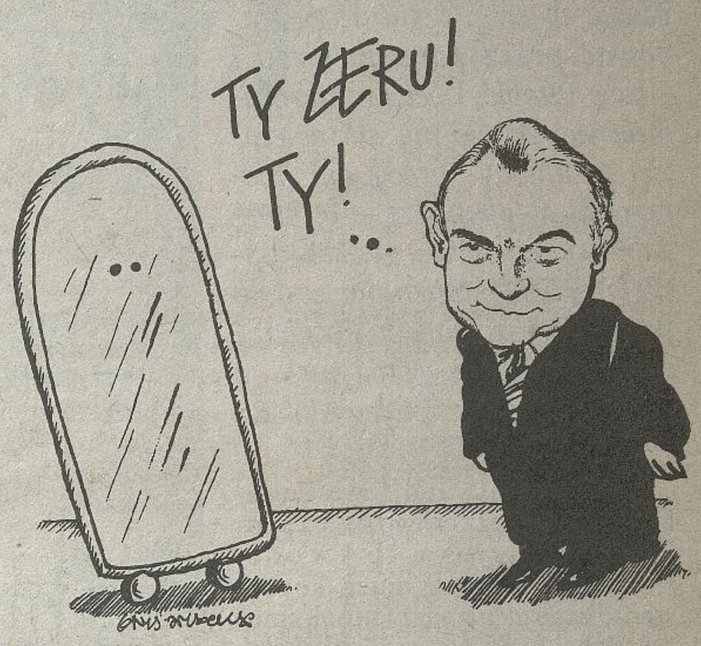

Zaraz po przesłuchaniach pani Aleksandra Jakubowska wydała przyjęcie z okazji swoich imienin. Na przyjęciu gościli panowie Kwiatkowski i Czarzasty, a razem z nimi nasz przewodniczący Nałęcz. Można powiedzieć, że brakowało tam tylko Rywina. Ale to tylko kwestia czasu. Jest duże prawdopodobieństwo, że zjawi się na następnych. Bo jak długo można karać tego biednego człowieka za to tylko, że nie zauważył jak Adam Michnik nieudolnie próbuje uruchomić magnetofon. W końcu trzeba będzie powiedzieć „nie" temu niezrozumiałemu ostracyzmowi towarzyskiemu i przygarnąć marnotrawnego syna do piersi. Może to być nawet pierś pani Jakubowskiej.

Zaraz po przesłuchaniach pani Aleksandra Jakubowska wydała przyjęcie z okazji swoich imienin. Na przyjęciu gościli panowie Kwiatkowski i Czarzasty, a razem z nimi nasz przewodniczący Nałęcz. Można powiedzieć, że brakowało tam tylko Rywina. Ale to tylko kwestia czasu. Jest duże prawdopodobieństwo, że zjawi się na następnych. Bo jak długo można karać tego biednego człowieka za to tylko, że nie zauważył jak Adam Michnik nieudolnie próbuje uruchomić magnetofon. W końcu trzeba będzie powiedzieć „nie" temu niezrozumiałemu ostracyzmowi towarzyskiemu i przygarnąć marnotrawnego syna do piersi. Może to być nawet pierś pani Jakubowskiej.

Pan Nałęcz oczywiście nie widzi w tym nic niestosownego, że biesiaduje z osobami, które przesłuchuje. Podjął bowiem, jak sam twierdzi w „Super Expressie", męską decyzję, że z powodu zasiadania w sejmowej komisji śledczej nie będzie zmieniał trybu swojego życia.

Nie mówi prawdy. W tej samej bowiem gazecie zeznał w tydzień później, że od czasu kiedy przewodniczy komisji nie pije już piwa pod sklepem, bo go rozpoznają miejscowi menele.

Jak widać, w odniesieniu do meneli łatwo można zmienić tryb życia. Gorzej jest z towarzystwem, dawniej zwanym towarzyszami. Dlatego nie należy się dziwić, że przewodniczący Nałęcz, tak zaciekle zapiera się ujawnianiu bilingów z rozmów telefonicznych tego towarzystwa, m.in. bilingów pani A. Jakubowskiej. Mogłoby się bowiem okazać, że będą wśród nich numery telefonów należących do przewodniczącego.

Konrad Kruszewski

FOTKI

P. Niemczynowicz

A wprowadzać można?

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Wybierzmy sobie Chopina

Trafił się nam niezwykle pomysłowy minister kultury, który nazywa się Waldemar Dąbrowski. Przekazał on „Gazecie Wyborczej" prawdę objawioną. – Naszym wspólnym interesem – powiedział – jest mieć nowego Chopina.

„Rzeczpospolita" kpi, że na to stanowisko należałoby mianować któregoś z posłów. „Zawirowania" zaś zupełnie poważnie proponują, aby stanowisko Chopina zostało obsadzane w wyniku wolnych i demokratycznych wyborów. Wówczas Chopinem zostałby Lepper.

Kurwiki degradują polską kulturę

Maciej Prus, wybitny polski reżyser teatralny, ogłosił, że odchodzi od teatru na zawsze. A oto powód jego decyzji: „Podjąłem decyzję życiową, bo nie potrafię zaakceptować tego, co stało się w Polsce z ludźmi władzy. Ich negatywny dobór osiągnął apogeum. Historia naszej demokracji, która zaczęła się od „pomroczności jasnej", osiągnęła teraz etap „kurwików w oczach" (...). Ja w takim świecie nie umiem i nie chcę funkcjonować".

I w taki oto sposób posłanka Beger zabiła kulturę narodową.

Frustracja po upadku barona

„Super Express" odkrył w bydgoskim szpitalu neurochirurga, który onanizuje się przy pacjentkach.

Trwają dyskusje, czy powodem zachowania neurochirurga może być frustracja po spektakularnym upadku byłego ministra zdrowia – barona Łapińskiego.

Polskie reaktywacje

W Polsce najpierw reaktywował się Matrix, później Europa, a na koniec Miller. Jedynie Kołodko nie przebrnął przez reaktywację.

Reaktywacja numer 4

Choć niewielu to zauważyło, odbyła się jeszcze czwarta reaktywacja. Pod postacią listu skierowanego do redakcji „Polityki" reaktywował się Stan Tymiński z planety X. W liście dokonał odkrycia , że Polską rządzi junta generałów. Dowodem na to jest zakup od Amerykanów samolotów bojowych.

Wybrał papieża

Krzysztof Napieralski, radny sejmiku warszawskiego, wystąpił z klubu Ligi Polskich Rodzin (partii na wskroś katolickiej), tłumacząc, że musiał oddać głos za wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, ponieważ ważniejsze dla niego od zaleceń Giertycha są wskazania papieża.

Działacze LPR ogłosili w zamian za to, że występujący z klubu Napieralski jest winny partii znaczną kwotę pieniędzy.

Beger wyzwolona najbardziej

Wśród polityków, którzy do tej pory wypowiadają się na temat kurwików w oczach posłanki Samoobrony Renaty Beger, na uwagę zasługuje pełen uznania głos marszałka Tomasza Nałęcza, który razem z Beger zasiada w sejmowej komisji śledczej. – Zazdroszczę poseł Beger – powiedział Nałęcz – że potrafi w normalny sposób traktować swą seksualność. Jestem przekonany, iż wiele posłanek, mających się za kobiety wyzwolone, nie potrafiłoby tak zgrabnie o tym opowiadać.

Rację zatem mieli ci, którzy twierdzili, że poseł Nałęcz coraz częściej tak przewodniczy sejmowej komisji śledczej, jakby się zapatrzył w kurwiki w oczach posłanki Beger.

Ach ta popularność

Wspomniany już Tomasz Nałęcz wyznał jednej z gazet, że niestety, nie może już przesiadywać pod sklepem spożywczym, spożywać na schodkach piwa i zagryzać go bułką. Bowiem od czasu, kiedy został przewodniczącym sejmowej komisji śledczej do zbadania afery Rywina, stał się tak popularny, że jest rozpoznawany przez miejscowych pijaczków, którzy usiłują go namówić, aby zrzucił się z nimi na krajowe wino owocowe.

Monitoring na sikanie

Sołtys podkrakowskich Staniątek zamontował we wsi trzy kamery, które dzień i noc monitorują miejscowość niczym dom „Wielkiego Brata", a obraz przekazują do telewizora zainstalowanego w sołtysówce. Sołtys wyznał jednej z gazet, że w ten sposób chce złapać tych przestępców, którzy mu obsikują sołtysówkę.

(kk)

jk

Zamiast obiecanej dobrej pracy za granicą na studentów nierzadko czeka rozczarowanie

Wakacje na szmacie

Wyjeżdżają do USA, żeby w czasie wakacji legalnie popracować przez parę miesięcy i trochę zarobić. Wielokrotnie okazuje się, że nie ma ani obiecanej w umowie pracy, ani mieszkania, a pieniądze – te które zabierają ze sobą – szybko topnieją. Wielu studentów zostało po prostu oszukanych. Pochodzą z całej Polski – wśród nich są także studenci z Białegostoku.

Wielu studentów płaci w biurach podróży po kilka tys. zł za pośrednictwo w znalezieniu pracy w USA. Po przylocie do Stanów czeka ich wielkie rozczarowanie – nie ma ani pracy, ani noclegu... Zamiast z zarobionymi pieniędzmi wracają do kraju z długami...

Program Work and Travel umożliwia studentom z całego świata podjęcie legalnej pracy w USA w okresie wakacji. Stwarza on znakomitą szansę zapoznania się z kulturą amerykańską, zawarcia nowych znajomości z ludźmi z całego świata, nabycia umiejętności pracy w międzynarodowym zespole oraz zarobienia pieniędzy i podróżowania. Program Work and Travel jest realizowany przez międzynarodowe organizacje: International Educational Exchange, Interchange oraz Campcounselors. W ubiegłym roku uczestniczyło w nim 14 tys. studentów z Polski. Istnieje wiele firm, które pośredniczą w załatwianiu legalnej pracy. Korzystają one często z usług biur turystycznych. Trzeba jednak uważać. Zamiast pracy często na studenta czeka wyłudzający pieniądze pośrednik lub pracodawca, który wycofuje się z obiecanej pracy.

Po przybyciu na miejsce wszystko nie jest takie wspaniałe, jakie wydawało się przed przyjazdem. W biurach, które pośredniczą w wyjazdach, pracownicy rysują przed studentami wspaniałe warunki, dobrze płatną pracę.

To właśnie brak pieniędzy i ciężka sytuacja zmuszają do wakacyjnych wyjazdów do pracy. Po przybyciu na miejsce okazuje się, że wszystko nie jest takie piękne, pryskają marzenia i nadzieje o zarobieniu dużych pieniędzy. Studenci nie mają pracy albo też dostają mało płatną z dalekim dojazdem. Wielu z nich ma dodatkowy problem – nie zna tak dobrze języka angielskiego, jak zapewniali podczas spotkań. Liczyli na to, że jakoś to będzie...

Pożyczył pieniądze i wyjechał

Piotrek myślał o wyjeździe w ramach programu Work and Travel od dwóch lat. Studiuje pedagogikę, ma co prawda stypendium, ale zawsze brakuje mu pieniędzy. Na wyjazd zdecydował się w tamtym roku. Namówił też kolegów. Nawet nie sądzili, ze wszelkie formalności pójdą tak szybko. Oczywiście trzeba było wpłacić zaliczkę. I zdać egzamin. Tego obawiał się najbardziej, ale poszło gładko. Przetłumaczył jakieś proste rozmówki. Całość kosztowała około 5,5 tysiąca, nie licząc pieniędzy, które musiał ze sobą zabrać. W tę kwotę był wliczony również bilet. Pieniądze pożyczył od rodziców. I ruszył w wielki świat.

– Po przyjeździe do Nowego Jorku nie wiedzieliśmy co ze sobą zrobić. Owszem – mieliśmy gdzie przenocować, ale tylko pierwszą noc. Później udaliśmy się pod wskazany adres, gdzie miała czekać na nas praca. Okazało się, że to pomyłka. Przywitała nas miła i uśmiechnięta blondynka, która niestety nie miała dla nas dobrych wiadomości. Okazało się, że potrzebowali tylko jednej osoby z Polski i już została zatrudniona – opowiada Piotrek, student czwartego roku pedagogiki i psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Piotrek na szczęście miał adres i telefon dalekiej kuzynki matki, która od lat mieszkała w Nowym Jorku.

– To była ostatnia deska ratunku. Dzięki niej ja i moi dwaj kumple uniknęliśmy długów. Zadzwoniliśmy, a ona przygarnęła nas pod swój dach i pomogła znaleźć pracę.

Nie wie jednak, co by się stało, gdyby nie wziął ze sobą na wszelki wypadek numeru telefonu do niej.

– To intuicja mojej mamy. To ona wcisnęła mi te namiary do kieszeni tuż przed wyjazdem – mówi Piotrek.

Piotr nie wie, co stało się z pozostałymi osobami. Nie ma kontaktu. Przypuszcza, że ratowali się podobnie jak on albo wrócili do kraju po kilku dniach.

– To jakieś pojedyncze przypadki. Z pewnością jest tak, że studenci nie czytają dobrze warunków umowy. Po przylocie liczą na to, że będą zarabiać nie wiadomo ile i to jest głównym powodem ich niezadowolenia – mówi pracownik jednego z białostockich oddziałów biur podróży uczestniczących w pośrednictwie pracy dla studentów.

W innym biurze, dokładnie tym, z usług którego korzystał Piotrek poinformowano, że nie słyszano o takich przypadkach, żeby ktoś nie miał pracy i mieszkania, a wyjeżdżający student zazwyczaj ma propozycję zamieszkania u pracodawcy.

Malują Amerykanie

Na temat wyjazdów studenckich do USA wypowiada się też wielu internautów.

– Wszystko miało być pięknie według umowy. Mieliśmy być zatrudnieni na 40 godzin tygodniowo, za godzinę mieli nam płacić 8-9 USD i pół dolara premii do każdej godziny, jeżeli skończymy malowanie domku przed terminem. Pierwszy tydzień był w porządku, później dzień niepodległości i jeszcze jakieś trzy dni wolnego. W poniedziałek czekaliśmy od piątej rano na pracodawcę, ale ten nie przyjechał. Złapaliśmy go telefonicznie, dowiedzieliśmy się, że nie ma dla nas pracy, bo maluje ekipa amerykańska – pisze internauta.

Każą kłamać

Studenci jadący do Stanów mają też zazwyczaj obowiązek mówienia pracodawcom, że chcą zostać tu na dłużej. Kto bowiem zatrudni opiekunkę do dziecka na trzy miesiące – bo tyle mogą tu być legalnie. Taki mają przykaz od pośredników pracy.

Dolary za krew

Studenci, którzy zostają na lodzie chwytają się ostatniej deski ratunku.

– Pieniądze – tzn. kieszonkowe, które przywieźliśmy z Polski kończyły się, a trzeba było zapłacić za hotel. Musieliśmy gdzieś przecież spać. Oddawaliśmy więc krew. Za siedzenie w fotelu z igłą w ręce przez 45 minut dostawaliśmy 30 dolarów. To wystarczało na jedzenie i hotel – pisze jeden z internautów.

Całą sytuacją jest oburzona Elizabeth O`Neill, wiceprezes programu „Work Exchange" w Council on International Educational Exchange z siedzibą w Nowym Jorku.

– Oddawanie krwi przez imigrantów jest nielegalne. Dotarły do nas plotki, że na sprzedaży osocza zarabiają studenci z Turcji. Nie wiedzieliśmy, że Polacy też biorą udział w tym procederze. Nie rozumiem też dlaczego studenci uciekają się do tak drastycznych sposobów zarobkowania. Przecież z każdym problemem mogą zgłosić się do nas. Pomożemy im również finansowo – powiedziała Elizabeth O`Neill w rozmowie z „Gazetą Wyborczą".

Piotrek i jego koledzy z Białegostoku, chociaż sami nie oddawali krwi, wierzą, że takie sytuacje mogły mieć miejsce. Ich zdaniem studenci bez pracy i pieniędzy chwytają się najrozmaitszych możliwości zarobkowania. Pracują na budowach przy azbeście, sprzątają, czyli „jeżdżą na szmacie", zmywają naczynia. Żyją też nadzieją, że coś się zmieni. Liczą, że w końcu znajdą dobrze płatną pracę, a takie zajęcia to tylko sposób na przetrwanie.

– Wszyscy jadą, żeby zarobić pieniądze. Rzeczywistość okazuje się jednak inna. Dobrze jest mieć jakichś znajomych, ewentualnie adresy tanich schronisk – radzi Piotrek

Schronisko oblegane

Tanie schronisko prowadzi greenpoinckie stowarzyszenie YMCA. W ubiegłym roku już od początku lipca zjawiali się tam studenci, którzy nie mieli się gdzie podziać i nie było ich stać na nocleg w droższym o wiele motelu. Do takiego schroniska trafiła Marzena – studentka Akademii Medycznej w Białymstoku.

– Polecił nam to schronisko jakiś młody Polak. Powiedział, że tam jest najtaniej. Zapłaciłam coś około 28 dolarów – mówi Marzena.

Swego pobytu nie wspomina najmilej, chociaż udało się znaleźć pracę i odłożyć trochę pieniędzy.

– Szukałam pracy na własną rękę. Znam bardzo dobrze angielski, a to mi bardzo pomogło. Kupiłam gazetę i znalazłam pracę z ogłoszenia.

Opiekowała się staruszką przez trzy miesiące, u niej też mieszkała.

– Wiem, że to nieetyczne i niemoralne, ale powiedziałam jej synowi, że przyjechałam tutaj na stałe – wspomina Marzena. – Musiałam sobie jakoś radzić – dodaje.

Pobyt był dla niej udręką. Ale musiała to przetrwać. „Wycieczka" do Stanów sporo ją kosztowała. Pieniądze pożyczyła także od rodziców. Plusem było to, że pracodawca zapewniał jej też wyżywienie. Gotowała i sobie, i staruszce. Chociaż ta nie była dla niej najmilsza.

– Najgorsze było to, że musiałam spędzać z nią dwadzieścia cztery godziny na dobę. Tak naprawdę to nic nie zobaczyłam, niczego nie zwiedziłam – mówi z żalem Marzena.

O Polakach staruszka raz mówiła, że to złodzieje, innym razem że są w porządku, bo nie zależy im na pieniądzach.

– Jak teraz o tym myślę, to miała trochę racji – przyznaje Marzena.

Mówi, że te zmienne nastroje staruszki doprowadzały ją do wściekłości.

– Była nieobliczalna i nie można było przewidzieć o co jej chodzi. Raz była miła, a innym razem uciążliwa i kapryśna jak małe dziecko – mówi.

Co zrobić

Co powinni zrobić oszukani studenci, których w tym roku na pewno też trochę wyjedzie za lepszym chlebem do USA.

– Powinni osobiście zadzwonić do FBI, wtedy będziemy mogli rozpocząć śledztwo i ocenić, kto i w którym momencie złamał amerykańskie prawo. Na pewno można by było założyć sprawę o kopiowanie umów, co jest zbrodnią federalną. Prawdopodobnie winę ponoszą obie strony: amerykańska i polska – powiedział Gazecie Wyborczej Jin Margolin, agent specjalny w nowojorskim biurze FBI.

(ap)

Jest coraz więcej Podlasian, ale żyją biednie

Maszyny zastępują ludzi

Przybywa mieszkańców w regionie północno-wschodnim, który rozwija się wolniej niż tereny zachodnie w Polsce i w związku z tym żyje się biednie – wynika z danych dotyczących Narodowego Spisu Powszechnego oraz z Powszechnego Spisu Rolnego. Tylko co piąty podlaski rolnik utrzymuje się wyłącznie z pracy w gospodarstwie. Reszta dorabia.

Ubiegłoroczny Narodowy Spis Powszechny był okazją do sprawdzenia m.in. jak w ciągu 14 lat zmienił się rynek pracy. Porównanie nie wypada optymistycznie. W tym bowiem czasie zmniejszyła się liczba osób utrzymujących się z pracy, wzrósł zaś odsetek niepracujących i nieposzukujących pracy. Szczególnie dotkliwie odczuwają to mieszkańcy wsi, wśród których liczba osób biernych zawodowo wzrosła o ponad 60 proc.

Wśród osób utrzymujących się z pracy największą liczbę stanowią osoby w wieku 45-54 lat. Znacznie mniej aktywnych zawodowo jest natomiast wśród młodych ludzi, w wieku 24-29. Młodzi ludzie w wieku 15-24 lat stanowią według statystyk najliczniejszą grupę bezrobotnych, a im niższy poziom wykształcenia, tym większe ryzyko znalezienia się w grupie bezrobotnych.

– Województwo podlaskie w statystykach dotyczących bezrobocia wypada dobrze na tle innych regionów, jest bowiem trzecim obszarem o najniższym bezrobociu. Trzeba jednak pamiętać, że za suchymi danymi kryją się ludzie i ich osobiste dramaty – tłumaczy Tomasz Zalewski, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku. – Specyficznym zjawiskiem na Podlasiu są znaczne różnice poziomu bezrobocia w poszczególnych powiatach. Być może większy dostęp do unijnych środków spowoduje, że te różnice będą się stopniowo zacierać.

Pracowici powyżej średniej

Na Podlasiu w ciągu ostatnich lat wiele osób straciło pracę. Głośno było np. o grupowych zwolnieniach w Fastach, wiele innych dużych firm przeżywało poważne trudności. Mimo to w statystykach dotyczących źródeł utrzymania nasz region wypada dobrze. Z pracy żyje na Podlasiu 33,5 proc. ludności, więcej niż np. w województwie pomorskim, śląskim czy podkarpackim. Jednocześnie najmniejszy odsetek ludności korzysta z różnego rodzaju świadczeń, takich jak emerytury, renty, czy zasiłki.

Powszechnie mówi się, że województwo podlaskie jest regionem rolniczym. Może to oznaczać, że większość gospodarstw domowych utrzymuje się z pracy w rolnictwie. Jednak wyniki spisu przeczą takim opiniom. Z pracy w rolnictwie utrzymuje się bowiem tylko 13,4 proc. mieszkańców Podlasia, zdecydowana większość – ponad 42 proc. pracuje poza rolnictwem.

Według Tomasza Gietka, prezesa Podlaskiej Izby Rolniczej, takie zjawisko może oznaczać, że w gospodarstwie rolnym, ze względu na mechanizację zanika rynek pracy dla większej liczby osób. Ci, rolnicy, którzy zainwestowali, teraz często zastanawiają się czy dalej prowadzić gospodarstwo, czy może szukać innej możliwości zarobku. Poza tym, młodzi ludzie coraz rzadziej decydują się zostać na roli, często wybierając łatwiejszy sposób, czyli pracę w mieście.

Wyniki ubiegłorocznego spisu powszechnego potwierdzają natomiast obiegową opinię, że spora część Podlasian emigruje za granicę, przede wszystkim w celach zarobkowych. Na 1 tys. mieszkańców za granicą przebywa 45 osób. Pod tym względem województwo podlaskie wyprzedza tylko opolskie, w którym 99 osób na 1 tysiąc wyjechało za granicę.

Wielu rolników musi dorabiać w mieście, gdyż nie są w stanie utrzymać się z gospodarstwa. Ci, którzy mają więcej ziemi i są lepiej sytuowani, kupują sprzęt, który zastępuje w pracy ludzi. Dlatego zatrudniają mniej pracowników rolnych niż kiedyś.

Ciasno w domach

W kraju 4,6 mln osób zajmowało mieszkania bez bieżącej wody, w których trzech i więcej domowników przypadało na pokój. W województwie podlaskim znajduje się ponad 11 proc. mieszkań o tzw. warunkach substandardowych (czyli złych i bardzo złych). Porównując sytuację mieszkaniową ludności miast i wsi można stwierdzić, że jest ona gorsza na wsi pomimo, że w ostatnich 14 latach nastąpiła poprawa w zakresie wyposażenia zwłaszcza w instalacje techniczno-sanitarne. Z danych jednak wynika, że najwięcej na wsi mieszkań bez wodociągu występuje w województwie podlaskim (prawie co piąte mieszkanie).

W poszukiwaniu lepszego życia

Podlasie to region wielonarodowy. Mieszkają tutaj osoby urodzone m.in. na Białorusi, Litwie, Ukrainie czy w Rosji. W porównaniu jednak do ogólnej liczby osób, które zamieszkały w Polsce, na Podlasiu jest ich stosunkowo niewiele. W województwie podlaskim mieszka 5 proc. Białorusinów i tylko 3,2 proc. Rosjan, którzy zdecydowali się pozostać w naszym kraju. Większość emigrantów z krajów zza wschodniej granicy zamieszkuje bowiem zachodnie regiony Polski, takie jak woj. dolnośląskie, woj. lubuskie, czy woj. zachodniopomorskie.

Mniej rolników i gospodarstw

Jak wynika z Powszechnego Spisu Rolnego w 2002 r. było 2933,2 tys. gospodarstw rolnych. Największą grupę, w ogólnej liczbie gospodarstw, stanowiły te o powierzchni do 5 ha (w 1996 r. 70,2 proc., a w 2002 r. 72,4 proc.).

Wyniki spisu pokazują, że coraz mniej ludności w Polsce związanej jest z rolnictwem. Przed ośmiu laty było to 29 proc. Polaków, teraz jest ich o 10 proc. mniej. Jednak nawet ci, którzy zdecydowali się pozostać na wsi muszą szukać dodatkowych źródeł zarobkowania. Tylko co piąty rolnik utrzymuje się wyłącznie z pracy we własnym gospodarstwie, zaś dla 15 proc. gospodarzy rolnictwo jest tylko dodatkowym źródłem uzyskiwania dochodów. Spadła też liczba gospodarstw rolnych, których jest niespełna 3 mln.

Pola pod zabudowę

Coraz więcej ziemi rolniczej oddawanej jest na potrzeby budownictwa, z przeznaczeniem na tereny rekreacyjne oraz działalność pozarolniczą. Efektem jest zmniejszenie się powierzchni gospodarstw rolnych.

Jeśli rozpatrywać średnią wielkość gospodarstw rolnych w poszczególnych województwach, to najmniejsze (nieco ponad 2 ha) są w woj. małopolskim i woj. śląskim. Natomiast największe, 14-hektarowe w woj. warmińsko-mazurskim.

Rolnicy mogą się pochwalić coraz lepszym wykształceniem. Już połowa z nich ukończyła szkoły średnie. Blisko 4 proc. ma dyplom uczelni wyższej, jednak tyle samo nie posiada żadnego wykształcenia.

Opłacalne mleczarstwo

Według danych spisu rolnego wyraźny rozwój przeżywają gospodarstwa nastawione na produkcję mleczną. W ubiegłym roku polscy rolnicy hodowali ponad 5,5 mln sztuk bydła, z czego niespełna 2,9 mln stanowiły krowy. W hodowli przeważają sztuki ras mlecznych, stanowiące ponad 99 proc. wszystkich hodowanych zwierząt.

– Spis potwierdził, to co dzieje się w regionalnym rolnictwie od początku lat 90. – powiedział Tomasz Gietek, prezes Izby Rolniczej w Białymstoku. Coraz liczniejsza grupa rolników przestawia swoją działalność na produkcję mleka. To jeden z nielicznych profili produkcji, który się jeszcze choć trochę opłaca. Na razie spis nie dał odpowiedzi na najważniejsze pytanie dla polskiego rolnictwa przed wejściem do Unii Europejskiej – kto jest właścicielem gruntów, na których prowadzona jest działalność rolnicza. Są gospodarstwa, gdzie prawnym właścicielem ziemi jest nestor rodu, a faktycznie gospodarują na nim wnuki. Jak w tym aspekcie ma wyglądać kwestia dopłat.

Kukurydza zamiast ziemniaków

Zmieniają się preferencje dotyczące upraw. Coraz mniej sadzi się w Polsce ziemniaków, których powierzchnia upraw spadła o 40 proc. W podobnej skali maleje popularność roślin pastewnych. O blisko jedną trzecią powierzchni mniej zajmują uprawy warzyw gruntowych i truskawek.

– Ziemniaki wypierane są przez uprawy kukurydzy, która potrzebna jest na paszę m.in. dla krów mlecznych – powiedział Tadeusz Puścien, specjalista w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. – Coraz częściej też rolnicy rezygnują z upraw buraków cukrowych – też na rzecz kukurydzy.

W ciągu sześciu lat powierzchnia zasiewów kukurydzy zwiększyła się o 249,4 tys. ha (359,9 proc.). Wzrosły też areały upraw: pszenżyta o 35,5 proc. oraz rzepaku i rzepiku o 55,3 proc.

Mechanizacja coraz większa

Rolnicy posiadają coraz więcej ciągników i w 2002 roku w gospodarstwach było ich ponad 1,3 mln, co daje średnią blisko 1 traktor na dwa gospodarstwa. Jednak są to z reguły pojazdy wysłużone i małej mocy, do 25 KW.

MG, JBB

P. Niemczynowicz

Czy policji uda się ustalić przyczyny śmierci dyrektorki szkoły w Rafałówce?

Tajemnicę zabierze do grobu

Nie próbowała uciekać, nie wzywała pomocy. Jej do połowy spalone ciało strażacy znaleźli w kącie, daleko od drzwi i okna. Nikt nie wie, co robiła w nocy z soboty na niedzielę na szkolnym strychu. Nauczyciele twierdzą, że nie lubiła tam chodzić, gdyż bała się myszy...

MICHAŁ BOROWSKI

Szkoła Podstawowa we wsi Rafałówka w gm. Zabłudów mieści się w niewielkim, drewnianym budynku. Uczy się w niej zaledwie kilkadziesiąt dzieci. Burmistrz Zabłudowa chciał zlikwidować szkołę, gdyż utrzymanie budynku dla tak małej liczby dzieci jest kosztowne. Sprzeciwiła się lokalna społeczność i burmistrz ustąpił. Jakiś czas temu sam poprosił Helenę G., żeby zgodziła się objąć obowiązki dyrektorki szkoły.

– Współpraca z nią układała mi się bardzo dobrze. Helena G. była pracowita i ambitna, kończyła kolejny pedagogiczny kurs specjalistyczny w Białymstoku. Może poszła na strych przygotować się do zajęć? Tam przechowywane były materiały archiwalne – zastanawia się Mieczysław Ładny, burmistrz Zabłudowa.

Tuż po północy

Straż została powiadomiona o pożarze kilka minut po godz. 1. Pożar zapewne wybuchł znacznie wcześniej, gdyż w momencie dotarcia straży na miejsce w ogniu stał cały szkolny dach. Zanim pożar stał się widoczny, ogień trawił wnętrze budynku. Strażacy ustalili, że powstał nie na strychu, gdzie znaleziono dyrektorkę, lecz na parterze. Jeśli ktoś celowo podłożył ogień, chciał odciąć kobiecie drogę ucieczki. Albo zatrzeć ślady zbrodni – policja nie wyklucza bowiem nie tylko podpalenia, lecz i zabójstwa. Strażacy jednak twierdzą, że równie dobrze przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej. Instalacja elektryczna miała już swoje lata, w drewnianym budynku pożar rozprzestrzeniał się bardzo szybko.

– Wydaje mi się jednak, że gdyby Helena G. była przytomna, w pełni sił, zdołałaby się uratować, lub przynajmniej próbowałaby to zrobić – mówi jedna z osób zaangażowanych w wyjaśnianie okoliczności śmierci kobiety. – Tam nie było wysoko, od biedy można było wyskoczyć.

Nic nie zginęło

Gdy znaleźli ją strażacy, 40-letnia Helena G. leżała na brzuchu. Trudno było precyzyjnie określić ułożenie ciała, gdyż jego znaczna część spłonęła w pożarze. Wiadomo jednak, że była ubrana. Na strychu był składowany sprzęt harcerski – namioty, śpiwory, materace. Wygląda jednak na to, że dyrektorka nie przyszła tam nocować – policjanci nie znaleźli żadnego legowiska.

Po co zatem przyszła do szkoły? Planowała to zrobić, gdyż w sobotę rano poprosiła dozorczynię, żeby ta nie zamykała drzwi wewnętrznych w szkole. Dotąd nie udało się ustalić, kiedy kobieta przyszła do szkoły. Podczas akcji ratowniczej strażacy musieli wyważać drzwi wejściowe do budynku, gdyż były zamknięte na klucz. Ale klucza przy dyrektorce nie znaleziono... Nie wyklucza się, że wpadł gdzieś pomiędzy zgliszcza.

– Ale równie dobrze mógł go ktoś zabrać... i zamknąć szkołę z zewnątrz – dywagują policjanci.

Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci było zatrucie tlenkiem węgla. Ale nie wiadomo, czy zanim nastąpiło zatrucie, Helena G. nie została ogłuszona...

Rozważano taki scenariusz: dyrektorka jest na strychu, ktoś włamuje się do szkoły, potem podkłada ogień dla zatarcia śladów nie wiedząc, że ktoś jest w budynku. Ale z sal na parterze nic nie zginęło: ani dzienniki, ani dokumenty, ani komputery. A nauczyciele twierdzą, że Helena G. była osobą ostrożną i nie przechowywała w szkole pieniędzy...

Kobieta sfinks

– Nie mogę otrząsnąć się z tej tragedii – mówi burmistrz Mieczysław Ładny. – Byłem przy tym, jak jej mąż zidentyfikował ciało na podstawie pierścionka i zegarka.

Helena G. mieszkała z mężem – emerytowanym policjantem – i dwójką dzieci w Zabłudowie.

– W tym małżeństwie nie układało się dobrze, każdy żył tak trochę na swoją rękę. To był taki trochę dziwny układ – mówi znajomy państwa G.

Okazuje się, że nikt nie wie, jakie kłopoty trapiły dyrektorkę szkoły w Rafałówce. Wszyscy wiedzieli, że uczy się w Białymstoku. Ale nie wiedzieli, że od jakiegoś czasu nie chodziła na zajęcia. Co robiła w czasie, gdy członkowie rodziny myśleli, że przebywa na wykładach?

– Mama zawsze wracała na noc – powiedział policjantom syn kobiety.

A jednak w sobotę nie zjawiła się w domu....

Mieszkańcy Rafałówki od kilku dni nie mówią o niczym innym, jak tylko o pożarze.

- Nie uczyła mojego syna, ale byłam kiedyś u niej w jego sprawie. Bardzo dobrze mnie potraktowała, zajęła się problemem tak jak należy. Nie mieszkała w naszej wsi, ale wszyscy ją znaliśmy. To taka tragedia... - kobieta ociera łzy. - To taka straszna śmierć...

Okoliczności śmierci kobiety są bardzo zagadkowe. Nawet jeśli biegli stwierdzą, że ogień powstał z powodu zwarcia instalacji elektrycznej, nadal nie będzie wiadomo, co Helena G. robiła w nocy na szkolnym strychu, na który, zdaniem nauczycieli, chodziła bardzo niechętnie. Nie jest wykluczone, że tajemnicę swojej śmierci zabierze ze sobą do grobu.

W piątek uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rafałówce uroczyście zakończyli rok szkolny. Lekcje nie odbywały się jednak już od poniedziałku. Strażacy uratowali pomieszczenia wraz z wyposażeniem znajdujące się na parterze, ale budynek nie nadaje się do użytku. Zdaniem burmistrza Zabłudowa Mieczysława Ładnego, należałoby go rozebrać do końca i zbudować ponownie od podstaw. A na to gmina nie ma pieniędzy.
Tym samym funkcjonowanie szkoły w Rafałówce staje pod znakiem zapytania. Pojawiły się co prawda głosy, że dzieci mogłyby uczyć się w siedzibie Wiejskiego Ośrodka Kultury, ale to byłoby rozwiązanie raczej prowizoryczne. Samorządowcy twierdzą jednak, że najbardziej racjonalnym rozwiązaniem byłoby dowożenie dzieci na lekcje do szkoły zbiorczej.

DODATKI POWIATOWE
W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ

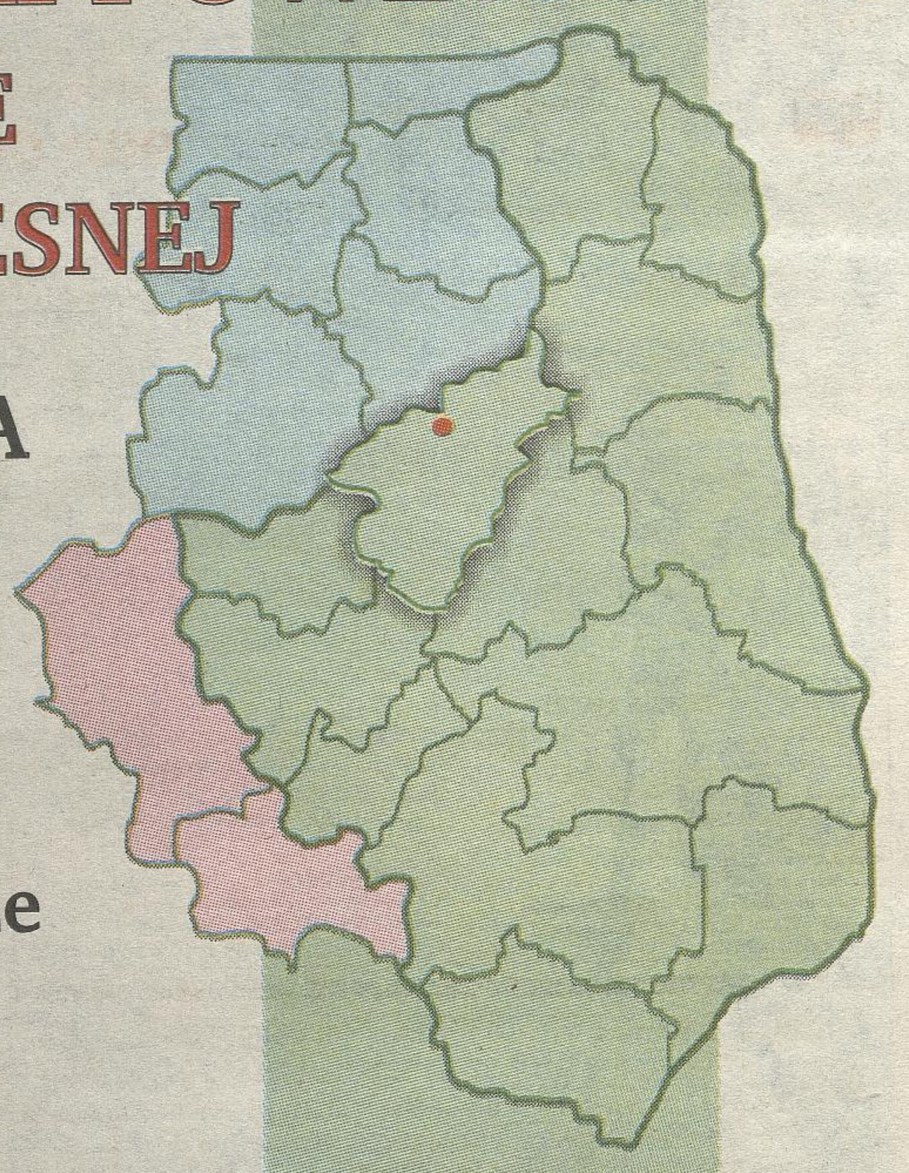

25 CZERWCA GRAJEWO
2 lipca Siemiatycze
9 lipca Suwałki
16 lipca Sejny, Gołdap, Olecko
23 lipca Augustów

W każdą ŚRODĘ kolejny powiat

... sprawdź co nowego w Twoim powiecie.

Dział Handlowy, tel. 748-74-42
Biuro Ogłoszeń tel. 748-74-31
www.wspolczesna.pl

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Obniżka cen od 20 do 22 czerwca 2003 r.

NOWOŚĆ!

spodnie dziecięce **19,99** para

NOWOŚĆ!

t-shirt dziecięcy **9,99** szt.

NOWOŚĆ!

sukienka dziecięca **19,99** szt.

NOWOŚĆ!

Skarbonka **10,00** na konto

ogrodniczki damskie różne kolory **39,99** para

t-shirt damski różne wzory ~~19,99~~ **10,00** szt.

Skarbonka **10,00** na konto

torebka damska różne wzory ~~49,99~~ **29,99** szt.

sandały męskie ~~19,99~~ **16,99** para

klapki męskie ~~14,99~~ **12,99** para

klapki damskie ~~62,99~~ **59,99** para

spodenki męskie ~~24,99~~ **19,99** para

NOWOŚĆ!

t-shirt męski różne kolory **12,00** szt.

bluzka polo męska różne wzory ~~29,99~~ **15,00** szt.

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-20.00

Auchan

D5915D3gwbh

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Mirosław F. zamordował kobietę. Sąd skazał go na karę śmierci.

Po prostu ją zabiliśmy

Dziwi mnie to, że wciąż żyję. A już jako młody chłopak mógłbym nie żyć. Mogłoby mnie nie być na świecie – mówi dziś 43-letni Mirosław F. Gdy miał 25 lat sąd skazał go na karę śmierci za brutalne zabójstwo. Spędził dwa i pół roku w celi śmierci. Potem został ułaskawiony.

MARTA ROMAŃCZUK

Łagodna twarz, ciepły, opanowany głos. W tym spokojnym mężczyźnie trudno rozpoznać osobę, która kiedyś popełniła okrutną zbrodnię.

– W 1985 r. zostałem skazany na karę śmierci za zabójstwo. Będąc pod wpływem alkoholu zabiliśmy kobietę. Poszliśmy do niej po wódkę, ona nie chciała dać, no to ją zabiliśmy. Tak po prostu – zaczyna opowiadać swoją historię Mirosław F.

Był 31 października 1984 r. 24-letni wówczas Mirosław F. w Gdańsku razem z kolegą pił alkohol na podwórku. Zabrakło im pieniędzy, a naprzeciwko była melina prowadzona przez kobietę. Zapukali do jej drzwi.

– Wszystko działo się tak szybko. Dostała chyba ponad 17 ciosów nożem – mówi mężczyzna.

Jak ustalił sąd, Mirosław F. razem ze wspólnikiem kilkanaście razy uderzył kobietę młotkiem w głowę oraz nożem w okolicę szyi i twarzy. Kobieta zmarła na miejscu. Potem podpalili mieszkanie, żeby zatrzeć ślady zbrodni.

Zabrali 17 tys. starych złotych, paczkę kakao, paczkę kawy, aparat słuchowy, karty do gry, butelkę wina własnej roboty i papierosy „Kosmos".

W czerwcu 1985 roku Sąd Wojewódzki w Gdańsku wydał wyrok w tej sprawie. Mirosław F. usłyszał: kara śmierci.

Czekał stryczek

– Wtedy myślałem tylko o tym, że chcę żyć. Osoba, którą zabiłem, wtedy była na drugim planie, nie myślałem o niej. Ona odeszła. Wtedy nie zastanawiałem się dlaczego to zrobiłem, jak do tego doszło, czy tylko alkohol był przyczyną – opowiada Mirosław F.

Przez dwa lata przebywał w celi śmierci. W listopadzie 1986 r. sąd drugiej instancji utrzymał karę. Wyrok był prawomocny. Zostało czekanie albo na śmierć, albo na ułaskawienie przez Radę Państwa. Tak przez kolejne pół roku.

– W celi śmierci ciągle towarzyszył mi strach. Nie wiadomo było, kiedy człowieka wezmą. Fama chodziła, że biorą wieczorami. Wieczór był takim strachem: cisza na korytarzach, nic się nie dzieje. Nie wiadomo czy przyjdą, otworzą celę, czy wezmą, jak to się będzie działo – wspomina skazany.

Wiadomo było, że śmierć ma być przez powieszenie.

– Straciłem nadzieję, nie mogłem nic robić. Myślałem: kara śmierci, pozbawienie praw publicznych na zawsze. Strach mnie paraliżował. Byłem młodym chłopakiem, miałem 25 lat – powracają wspomnienia.

Drugi akt urodzenia

Aż w końcu w marcu 1987 r. Rada Państwa zdecydowała – Mirosław F. będzie żył. Ma spędzić w więzieniu 25 lat i przez 10 lat będzie pozbawiony praw publicznych. Decyzja o ułaskawieniu przyszła na piśmie.

– Ta decyzja to takie drugie świadectwo, akt urodzenia – opisuje dokument Mirosław F.

Wspomina, że na trzy dni przed oficjalnym pismem od Rady Państwa przyszedł do niego adwokat i powiedział, że został ułaskawiony.

– Nie wierzyłem w to, myślałem, że to zagrywka. Żeby mnie uspokoić – wspomina.

Doskonale pamięta nazwisko osoby, która go ułaskawiła. Ale kto wystąpił z takim wnioskiem, czym uzasadniono decyzję o zamianie kary śmierci – tego nie wie.

– Nigdy w to nie wnikałem, jak, dlaczego. Żyję i cieszę się z tego...

Żal przyszedł po latach

Skazany odrzucał wspomnienia tego co zrobił. Nawet ze wspólnikiem zbrodni nie rozmawiał o zbrodni. Przebywali w jednym zakładzie karnym, ale unikali tego tematu. Stało się i już. Kolega też jest ciągle w więzieniu. Sąd od razu skazał go na 25 lat pozbawienia wolności, bo był nieletni.

P. Niemczynowicz

– Miał wtedy 16 czy 17 lat. Uważam, że go skrzywdziłem. Ja go do tego namówiłem – wyznaje Mirosław F.

Rodzice też nie poruszali tematu zabójstwa. Stało się, musisz odsiedzieć.

– Nie potrafię powiedzieć kiedy przyszedł żal, czy po 10 latach, czy może jeszcze później. Człowiek z tym walczy, odrzuca to. Myśli sobie, a po co nad tym się zastanawiać, przecież to już się stało. Ale kiedyś to wreszcie człowieka dopada – mówi.

Teraz bardzo żałuje tego co zrobił. Powtarza: chciałbym, aby ta kobieta żyła.

– To się będzie za mną ciągnąć do końca życia. Nie mogę powiedzieć, że jest mi przykro, bo to za mało powiedziane. Muszę z tym żyć – podkreśla skazany.

Motywu też nie potrafi jednoznacznie podać.

– Wydaje mi się, że to alkohol, potrzebne pieniążki, może zemsta na mojej rodzinie, za to, że kiedyś byłem bity – wylicza.

P. Niemczynowicz

Przez wiele lat nie myślał o tym, że pozbawił życia drugiego człowieka. Liczyło się tylko to, że uniknął stryczka. Jego życie w więzieniu przypominało wegetację. Dopiero po wielu latach przyszedł żal i wyrzuty sumienia, dotarło do niego, co zrobił. Gdyby mógł cofnąć czas, chciałby, żeby ofiara jego zbrodni żyła. Próbuje ułożyć sobie życie na nowo, ożenił się.

Agresja wyniesiona z domu

Sytuacja w jego rodzinie była nie najlepsza. Matka piła, ojciec pił i był agresywny.

– Bardzo kochałem zwierzęta. Marzyłem o hodowli gołębi. Na dachu sam urządziłem gołębnik. Miałem może 7-8 lat – wspomina.

Tata przyszedł kiedyś mocno pijany. Szukał matki. Był taki wściekły, że jej nie ma. Mały Mirosław był w tym czasie w gołębniku.

– On mnie wołał. Zszedłem, pytał się gdzie matka. Ja odpowiedziałem, że nie wiem. Zaczął mnie okładać, przeklinać. Wszedł do tego gołębnika i gołymi rękoma poodrywał tym gołębiom główki. Popłakałem się – opowiada o tym co zapamiętał z dzieciństwa.

Mając 13-14 lat Mirosław zaczął przebywać ze starszym towarzystwem. Chciał im zaimponować. I zaczęło się – pijaństwo, kradzieże, włamania.

– Byłem bardzo agresywnym facetem – wspomina.

Aż przyszedł przełom – poznał dziewczynę, w której się zakochał. Poszedł jednak do wojska. Tam dowiedział się, że ukochana go zdradza. Uciekł. Pojechał do narzeczonej i potwierdziły się plotki o niewierności.

– Był rok 1979, może 1980. Złapali mnie i sąd wojskowy skazał na rok pozbawienia wolności. Odsiedziałem 8 miesięcy. Wyszedłem na amnestię i od tamtej pory zaczęło dziać się ze mną coś strasznego. Piłem, nie pracowałem, krzywdziłem ludzi – opowiada o sobie.

Przemiana za kratkami

I w końcu zabójstwo. Później sąd, kara, zakłady karne. Już dziewiętnaście lat jest za kratkami.

– W końcu trafiłem tutaj do Białegostoku. Drugi rok tu jestem. Kontynuuję to, co rozpocząłem parę lat temu. Od trzech lat nie piję, jeżdżę na przepustki, ożeniłem się. Mam wspaniałą żonę, która mnie kocha, zaakceptowała mnie takim, jakim jestem – podkreśla.

Ale przemiana też nie nastąpiła od razu. Pierwsze lata za kratkami były wegetacją – dali pracę, to pracował, ktoś przyjechał na widzenie, to spotykał się. Przeważnie jednak nic nie robił. Na pierwszą przepustkę wyszedł po około 9 latach. To był horror. Bał się przejść przez ulicę. Bał się samochodów. Unikał wzroku ludzi.

– Przez tyle lat widziałem tylko jednego człowieka, a nagle taki tłum na ulicy. Dziwnie się czułem. Byłem przerażony. Wydawało mi się, że wszyscy na mnie patrzą. Wiedzą, że ja jestem z więzienia. Myślą, że może uciekłem – wspomina Mirosław F.

Pojechał do domu, do Gdańska. Pierwszy raz po zabójstwie spotkał się z sąsiadami, z tymi, którzy wiedzieli, co zrobił.

– Nie rzucili się na mnie. Wymienialiśmy powitanie. Na pewno byli ciekawi. A ja byłem skryty – wspomina pierwszą wizytę w miejscu zbrodni.

Przez wiele lat za kratkami ciągle miał problemy z alkoholem. Z przepustek wracał pijany.

– Wiedziałem, że jestem uzależniony od alkoholu i muszę coś z tym zrobić – mówi.

Z pomocą przyszedł ksiądz ewangelicki, który prowadził terapię uzależnień. Poznali się w 1999 r. Po dwóch latach spotkań z księdzem F. podjął decyzję, że zostanie ewangelikiem. W kościele w czasie jednej z przepustek poznał swoją obecną żonę.

– Można powiedzieć, że to ona mnie poderwała – śmieje się.

Rodzina żony była przeciwna tej znajomości. Ale gdy go lepiej poznali, zaakceptowali. Siedem miesięcy temu w Mrągowie w kościele ewangelickim odbył się ślub.

Uczy się normalnie żyć

– Mimo że jestem w więzieniu, narzuciłem sobie jakieś obowiązki. Mam żonę, muszę dbać o rodzinę. Pracuję w zakładzie w administracji, sprzątam. Poborami dzielę się z żoną – mówi.

Teraz niecierpliwie czeka na każdą przepustkę. Wtedy jedzie do domu, do żony. Robi herbatę, zmywa talerze.

– Może komuś wydaje się to naturalne. Ale mnie tego nie nauczono. Nie pokazano w domu, że trzeba np. posprzątać. Ja się tego uczę. Uczę się podstawowych spraw, że trzeba powiedzieć przepraszam, dziękuję, poproszę – podkreśla.

Nie boi się już ludzi. Oni też się go nie boją. Dziś już nie. Uważają, że jest spokojny, opanowany i nie wyrządza im krzywdy.

– Nie jestem jakimś wampirem, który z nożem czy siekierą lata po ulicy. Czytam Pismo Święte, jestem osobą wierzącą. Kończę szkołę religijną – mówi więzień.

Już wie, co będzie robić gdy opuści więzienne mury. Ma 14 ha gospodarki. Musi dokończyć budowę domu, bo rok temu był pożar i część się spaliła.

– Na pewno z głodu nie umrzemy. Mamy co jeść, mamy świnie, mamy krowy, kury, kaczki, mamy warzywa – najważniejsze rzeczy. Żona tylko czeka na moje wyjście – planuje.

Nastąpił przełom w sporze dotyczącym trasy Via Baltica

Podzieliła ich droga

Choć ekolodzy nadal protestują przeciwko proponowanemu przebiegowi Via Baltica przez Białystok i Augustów, to Ministerstwo Środowiska zmieniło swoje dotychczasowe stanowisko na temat tej trasy. Może to oznaczać, że powoli kończy się trwający już od kilku lat spór o przebieg trasy przez województwo podlaskie.

RAFAŁ RUDNICKI

Dyskusja wokół przebiegu Via Baltica, czyli drogi ekspresowej łączącej Skandynawię z Europą Zachodnią, trwa od momentu przedstawienia pierwszych projektów. Może dlatego na Białostocczyźnie nie zbudowano jeszcze na jej planowanej trasie żadnej obwodnicy. Ograniczono się jedynie do przystosowywania niektórych fragmentów drogi do ruchu ciężkiego, podczas gdy w państwach nadbałtyckich budowa trasy już ruszyła.

Drżące domy pękające ściany

Według obowiązujących ustaleń z 1999 r. w województwie podlaskim Via Baltica ma biec od granicy z Litwą w Budzisku, przez Suwałki, Augustów i Białystok w kierunku Warszawy. Za takim przebiegiem Via Baltica od początku opowiadają się nie tylko drogowcy, którzy uważają, że taki przebieg jest najbardziej racjonalny, ale też przedsiębiorcy i samorządowcy. Ci pierwsi mają nadzieję, że droga doprowadzi do ożywienia gospodarczego regionu, że przy okazji tranzytu z północy na południe Europy na Podlasiu zostanie choć odrobina pieniędzy, że napłyną tu turyści. Liczą też na to, że skróci się czas przejazdu przez Białystok. Przy trasie mogłoby powstać ok. 20 punktów usługowych – chociażby hotele, stacje paliw czy obiekty gastronomiczne. Zresztą, jak argumentuje dr Tadeusz Truskolawski z Uniwersytetu w Białymstoku, gdyby Via Baltica nie przebiegała przez Białystok, zmalałoby znaczenie stolicy województwa. Zniszczony zostałby też tradycyjny układ komunikacyjny, poprzez odcięcie dostępu południa i środka województwa do obszarów północnych.

Natomiast samorządowcy, szczególnie z miejscowości położonych na trasie Białystok – Augustów, liczą, że w końcu powstanie porządna droga, o europejskich parametrach. Istniejąca w tej chwili trasa to dla nich głównie źródło nieszczęść. W znajdujących się przy niej domach drżą i pękają ściany, zaś hałas – powodowany ruchem TIR-ów – jest tak duży, że w mieszkaniach nie można rozmawiać przy otwartym oknie. Problemem jest nawet przejście na drugą stronę ulicy. Przy dużym ruchu samochodów osobowych i ciężarówek co i raz dochodzi do wypadków z udziałem pieszych. Żadnym argumentem nie jest dla mieszkańców znajdujących się przy drodze nr 8 sprawa ochrony rozlewiska Biebrzy.

– Niech ktoś spróbuje przenocować w takim domu przy drodze – mówią rozgoryczeni mieszkańcy.

Protesty przez Internet

Zaproszenie to skierowane jest oczywiście do ekologów. Bo to oni najgłośniej protestują przeciwko przebiegowi Via Baltica przez Biebrzański Park Narodowy, ostatni w Europie tak dziewiczy kompleks przyrodniczy. Od dawna członkowie WWF czy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków uważają, że budowa drogi przez Białystok, Augustów i – szczególnie przez Sztabin, gdzie trasa miałaby przecinać park narodowy na odcinku pół kilometra – może zakończyć się zagładą unikatowej przyrody. Boją się oni o kompleksy leśne Puszczy Augustowskiej i Knyszyńskiej. Ich zdaniem, droga ekspresowa może spowodować „rozcięcie" terenów zamieszkałych przez ptaki i ssaki. Na zniszczenie narażone byłyby też chronione rośliny w dolinie Rospudy. W dodatku ekolodzy są znacznie lepiej zorganizowani niż samorządowcy i nie ustają w swoich wysiłkach na rzecz zmiany przebiegu trasy. W ramach jednej tylko akcji, za pośrednictwem Internetu, wnioski do polskiego rządu o zmianę przebiegu trasy wysłało kilka tysięcy ekologów z całego świata. Wszyscy oni proponują, by Via Baltica wiodła przez Łomżę i Grajewo, a więc drogą nr 61, omijając Augustów. Dzięki temu zniszczenia przyrody byłyby znacznie mniejsze, niższy byłby też koszt modernizacji drogi, którą w tej chwili – z racji remontów – nie odbywa się ruch ciężkich pojazdów. Natomiast, zdaniem ekspertów, tylko budowa nowoczesnej drogi ekspresowej biegnącej przez Białystok daje szansę zabezpieczenia warunków ekologicznych Parku Biebrzańskiego. Obecna, wąska droga ze starym mostem na Biebrzy w Sztabinie, zagraża bardziej środowisku niż planowana trasa szybkiego ruchu.

Pomysł zmiany trasy Via Baltica oczywiście spodobał się politykom i lokalnym władzom z terenu łomżyńskiego. Swoją „cegiełkę" miał w tym chociażby poseł SLD Mieczysław Czerniawski, który wzywał przez Internet do akcji na rzecz zmiany przebiegu drogi. Przedstawiciele Łomży argumentowali, że poprowadzenie Via Baltica przez ich miasto będzie tańszym rozwiązaniem, pozwoli też na szybsze zakończenie prac na właśnie modernizowanej „drodze śmierci" Łomża – Grajewo. Gdyby została ona włączona do Via Baltica miałaby jeszcze lepsze parametry. Na pewno taki przebieg trasy przyczyniłby się także do rozwoju tej części województwa.

Łomżyńskim lobbystom udało się nawet doprowadzić do tego, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zaczął poważnie rozważać zmianę przebiegu Via Baltica w aktualizowanym właśnie, rządowym rozporządzeniu, dotyczącym przebiegu tras szybkiego ruchu i autostrad. Wówczas po raz kolejny odezwali się samorządowcy z terenu Podlasia. Sejmik Województwa Podlaskiego poparł – jako najkorzystniejszy dla Podlasia – przebieg Via Baltica przez Białystok. Jedynie były marszałek województwa podlaskiego, notabene pochodzący z Łomży, Sławomir Zgrzywa proponował wówczas, by trasa wiodła i przez Łomżę, i przez Białystok. Podobne zdanie jak podlascy radni ma też wojewoda podlaski Marek Strzaliński, który wezwał lokalnych polityków i samorządowców do zaprzestania kłótni i rozpoczęcia wspólnej pracy na rzecz jak najszybszego rozpoczęcia tej inwestycji.

Ministerstwo zmienia zdanie

Cała energia, jak na razie, skierowana jest więc nie w budowanie Via Baltica, ale w niekończące się dyskusje. Tak też było na konferencji w sprawie Via Baltica, która kilka dni temu odbyła się w Białymstoku. Obecna na niej wiceminister środowiska i główny konserwator przyrody prof. Ewa Symonides stwierdziła, że poprowadzenie Via Baltica przez Białystok to wariant optymalny. Do tej pory pani minister była przeciwna takim planom i uważała, że trasa powinna wieść przez Grajewo i Łomżę, by chronić unikatową przyrodę Parku Biebrzańskiego.

– Nie możemy udawać, że drogi nie są potrzebne. Via Baltica pozwoli poprawić stan przyrody w basenie biebrzańskim, zwłaszcza na odcinku Sztabin – Suchowola, pozwoli też ominąć Puszczę Knyszyńską i Puszczę Augustowską – mówiła wówczas prof. Ewa Symonides.

Według niej, istotne jest nie tylko to, że estakada w Sztabinie pozwoli zwierzętom na swobodną migrację pod nią czy to, że wytłumiony zostanie hałas, ale i to, że poprawią się warunki życia mieszkańców miejscowości znajdujących przy drodze nr 8.

– Będę optować za tym, by Via Baltica powstała jak najszybciej i aby wszystkie jej założenia zostały zrealizowane – dodała pani minister.

Oczywiście taka deklaracja E. Symonides bardzo ucieszyła drogowców. Od dawna zapowiadają oni, że przy budowie Via Baltica zastosują szereg rozwiązań chroniących przyrodę.

– Przy budowie Via Baltica nie zapomnimy o ochronie środowiska – mówi Tadeusz Topczewski, dyrektor białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Przykładowo – zgodnie z zapowiedziami drogowców – w Sztabinie ma zostać zmodernizowany istniejący most, który zastąpi ekologiczne przejście przez Park Biebrzański, z estakadą o długości 210 metrów. Powstać mają też obwodnice wokół Sztabina i Suchowoli. Sama trasa będzie zaś sukcesywnie modernizowana.

Ekolodzy mówią natomiast, że stanowisko wiceminister środowiska ich nie zaskoczyło.

– Było one nam znane już od jakiegoś czasu. Ale nadal będziemy robić wszystko, by doszło do wykonania opracowania, które oceniałoby wpływ drogi Via Baltica na środowisko naturalne w różnych wariantach, a więc przez Białystok i przez Łomżę. Musimy wiedzieć, który wariant jest lepszy – mówi Małgorzata Znaniecka, kierownik projektu WWF „Biebrzański Park Narodowy". – Nie chodzi nam o blokowanie tej inwestycji dla samego blokowania, ale o to by była ona jak najmniej szkodliwa dla środowiska. Liczymy, że inwestor wykona takie opracowanie.

Wszystko to może więc oznaczać, że etap dyskusji na temat Via Baltica dobiega wreszcie końca. Ale o tym, czy trasa ta będzie miała przebieg przez Białystok i Augustów ostatecznie zadecyduje minister infrastruktury, który ma wydać rozporządzenie o przebiegu dróg ekspresowych w Polsce. No i od pieniędzy, które będzie musiał dołożyć do środków z Unii Europejskiej polski rząd. Bo bez pieniędzy każda, nawet najlepsza koncepcja może pozostać jedynie na papierze.

P. Niemczynowicz

Poprowadzenie Via Baltica przez Białystok i Augustów, zdaniem ekonomistów, przyczyniłoby się do równomiernego rozwoju regionu

REKLAMA

Aby zaistnieć na murach kościoła trzeba przekazać ofiarę w wysokości co najmniej tys.

Świątynia poświęconak

Bazylika pod wezwaniem Matki Bożej Licheńskiej jest pod względem wielkości największą świątynią w Polsce, siódmą w Europie i jedenastą w świecie. Nazwana jest Świątynią Trzeciego Tysiąclecia. Rocznie odwiedza ją półtora miliona pielgrzymów. Przyjeżdżają nie tylko zwiedzić bazylikę, pomodlić się lecz także szukać pomocy w wyjściu z nałogów – alkoholizmu, narkomanii, seksoholizmu...

W maju 1994 r. ks. arcybiskup Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, poświęcił plac pod budowę świątyni. W przyszłym roku, 12 czerwca, odbędzie się jej uroczyste poświęcenie, na które został już zaproszony Jan Paweł II.

Rok po poświęceniu placu prymas Polski, ks. kard. Józef Glemp poświęcił kamień węgielny, pochodzący z grobu św. Piotra Apostoła w Watykanie, który wmurowano w ścianę świątyni. 7 czerwca 1999 r., w czasie pielgrzymki do licheńskiego sanktuarium, papież pobłogosławił powstającą świątynię.

Falujący łan zboża

Bazylika licheńska składa się z trzech brył, świątyni dzwonnicy i wieży. Te elementy, wraz z trzema portykami i schodami zewnętrznymi tworzą powiązany ze sobą zespół architektoniczny. Świątynię zaprojektowano jako pięcionawową bazylikę z centralną kopułą, umieszczoną na skrzyżowaniu osi nawy głównej z transeptem oraz półkolistą absydą od strony północnej.

– Kopuła świątyni spoczywa na tzw. szpilkach i jest przez to odrobinę kobieca – twierdzi Barbara Bielecka, główny architekt bazyliki. – Tak powinno być, ponieważ świątynia jest poświęcona kobiecie – Maryi.

Twórcy świątyni założyli, że będzie ona przypominać falujący łan zboża. Przejawia się to w samej architekturze, a także w roślinnej dekoracji całości. Ściany zewnętrzne kościoła wykonano z cegły w złotawym kolorze i podzielono falującymi rytmami łuków nadokiennych. Same okna, wypełnione szkłem w dwóch odcieniach, złotego i bursztynowego koloru i umieszczone w złoto-miedzianej ślusarce aluminiowej, także podkreślają ten rytm.

Style złączone klamrą

– Takich kościołów jest bardzo wiele, mówiono mi. Ale przecież nie o to chodzi. Kościoły stawia się od 1700 lat. Ta licheńska świątynia ma jednak wieńczyć drugie tysiąclecie i otwierać trzecie – powiedział ks. Eugeniusz Makulski MIC, kustosz sanktuarium maryjnego w Licheniu. – Chciałem, żeby ten kościół, jak klamra, łączył styl pierwszych świątyń chrześcijańskich, bazylik rzymskich z wykończeniem z XXI w. Intencją było połączenie tych różnych wartości.

Plan kościoła i elementy architektoniczne wzięte są ze starych bazylik rzymskich. Wykończenie natomiast, nie mówiąc już o materiale, to wyłącznie współczesność.

– Chciałem, żeby dla wiernych, dla wszystkich, którzy spoglądać będą na kościół, oczywiste było, że jest to świątynia rzymskokatolicka – twierdzi kustosz. – Pomyślałem, że ludzie innych wyznań, budując swoje świątynie zwracają zawsze baczną uwagę na styl architektoniczny.

Na czele zespołu ludzi, którzy projektowali licheńską świątynię, stoi architekt Barbara Bielecka. Mówi, że licheńska świątynia jest kobieca... (na zdjęciu widoczna z makietą bazyliki).

Na przykład cerkwie prawosławne na całym świecie wyglądają tak samo, bez względu na to, czy wznoszono je okazale czy też skromnie. Podobnie muzułmanie bardzo rygorystycznie dbają o charakter swoich meczetów.

Fundatorzy z całego świata

Budowa świątyni w całości finansowana jest z datków wiernych. W jej ścianach, znajdujących się w dolnym kościele, wmurowanych już jest około 15 tys. tabliczek, z nazwiskami fundatorów z całego świata, m.in. Polski, Stanów Zjednoczonych, Australii, Niemiec, Francji czy Szwecji. Wielkość i kolor tablic uzależniony jest od wysokości wsparcia. Aby zaistnieć na murach świątyni należy przekazać na budowę kościoła przynajmniej 1 tys. zł.

– Prowadzony jest specjalny rejestr tych tablic. Jeżeli ktoś chce zobaczyć tę swoją, jest kierowany w konkretne miejsce – powiedziała Irena Wawrzyniak, dyrektor Centrum Informacji i Promocji Sanktuarium Maryjnego. – Często zdarza się bowiem tak, że najpierw ktoś przekazuje pieniądze na budowę, a dopiero później odwiedza sanktuarium.

Miliony kombinacji

Ogromne zainteresowanie wywołuje budowa organów dla licheńskiej świątyni, z racji skali przedsięwzięcia. Znawcy przedmiotu porównują to do budowy organów dla katedry Notre Dame w Paryżu. Według założeń, organy te mają liczyć 155 głosów. Na całość złożą się trzy samodzielne instrumenty, umieszczone nad nawą główną, w dwu nawach bocznych oraz na balkonikach nad ołtarzem głównym.

Ze względu na kubaturę licheńskiej bazyliki, organy muszą być rozmieszczone przestrzennie, aby do każdego punktu dźwięk docierał bez opóźnienia. Jako pierwszy powstał instrument do lewej bocznej nawy. Rzemieślnicy wykonali i zamontowali 3260 piszczałek, które we wnętrzu organów zostały umieszczone w 62 rzędach. Za pomocą 61 klawiszy klawiatury z tej ogromnej liczy piszczałek organista może wydobyć 51 samodzielnych barw głosowych, czyli miliony kombinacji dźwiękowych.

Dar dla Ojca Świętego

W Licheniu działa Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym, które jest darem dla Ojca Świętego Jana Pawła II, złożonym przez Zgromadzenie Księży Marianów podczas pielgrzymki papieża w czerwcu 1999 r. Idea centrum to odpowiedź na zaproszenie papieża do służby „nowym ubogim" dzisiejszego świata – rodzinom dysfunkcyjnym, osobom zmagającym się z różnego rodzaju uzależnieniami.

– Najliczniejszą grupą pacjentów są osoby poszukujące ratunku dla swoich bliskich, uzależnionych od alkoholu. W poszukiwaniu ratunku przychodzą też sami alkoholicy – twierdzi ks. Dariusz Kwiatkowski MIC, dyrektor Licheńskiego Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym.

Pracownicy centrum udzielają także konsultacji członkom rodzin i osobom uzależnionym od narkotyków, nikotyny, hazardu, seksu, gier komputerowych i Internetu. Inne zjawiska, z jakimi mają do czynienia, to przemoc w rodzinie, anoreksja, okultyzm, przynależność dzieci do sekt, nadmierne jedzenie, depresje, wykorzystywanie seksualne, pracoholizm, bezdomność. Formy pomocy, stosowane w centrum, są wynikiem poszukiwania złotego środka między oddziaływaniem duchowym, terapeutycznym i samopomocowym, opartym o ruch Anonimowych Alkoholików.

Od początku działalności Centrum w Licheniu w Apostolacie Trzeźwościowym przeprowadzono ponad 22 tys. konsultacji dla osób uzależnionych i współuzależnionych. Do poradni odnowy rodziny zgłosiło się ok. 2680 małżonków, narzeczonych, rodziców i dzieci. Do księgi Wiecznej Abstynencji wpisało się 3450 osób, a czasową abstynencję zadeklarowało 290 osób.

Licheńska świątynia jest:

- **20 m krótsza od Bazyliki Świętego Piotra w Rzymie,**
- **trzy razy wyższa od Katedry Notre Dame w Paryżu,**
- **przygotowana do przyjęcia 25 tys. pielgrzymów,**
- **jej nawa główna w najwyższym punkcie zmieści 15-piętrowy wieżowiec,**
- **cały zespół ma 365 okien,**
- **zbudowana z 2 tys. mszesc. murów i 2 tys. mszesc. żelbetu,**
- **pokryta w środku 2 ha marmurowych posadzek.**

W ubiegłym roku 5983 księży goszczących w sanktuarium i 5976 osób przebywających tam na stałe celebrowało msze w bazylice. Łącznie nabożeństwa odprawiono 2367 razy. Rozdano 710000 Komunii Świętej.

Decyzją Episkopatu Polski Świątynia Matki Bożej Licheńskiej jest wotum Jubileuszowym

W nawie głównej świątyni może się pomieścić 7 tys. osób siedzących i 10 tys. stojących. Dlatego rzadko kiedy świątynia wypełniona jest po brzegi. Za to każdy może tu pomodlić się w ciszy i spokoju.

jk

…ej tys. zł

…kobiecie

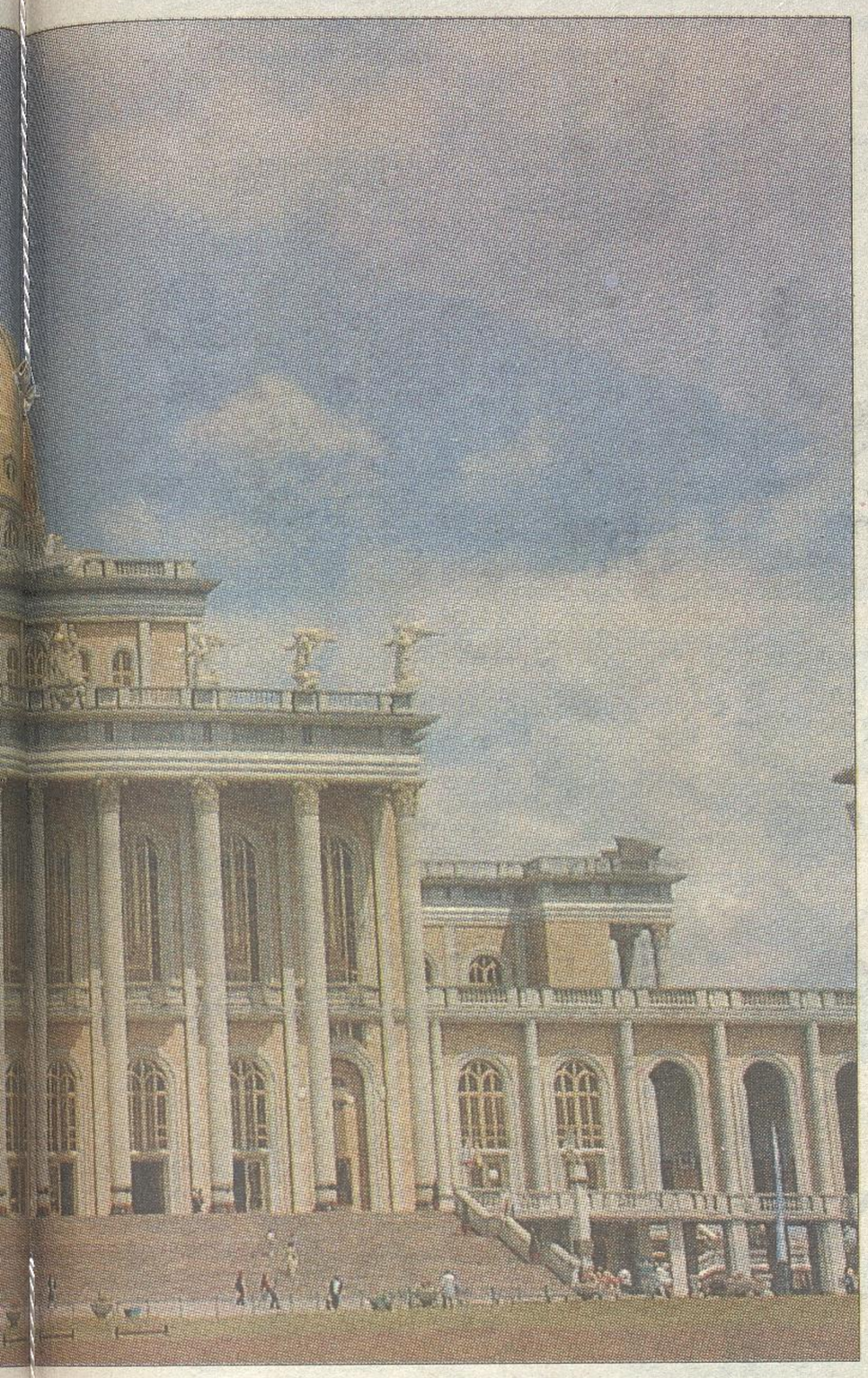

…ubileuszowym Kościoła Polskiego. W jej wnętrzu może się zmieścić 15-piętrowy wieżo-

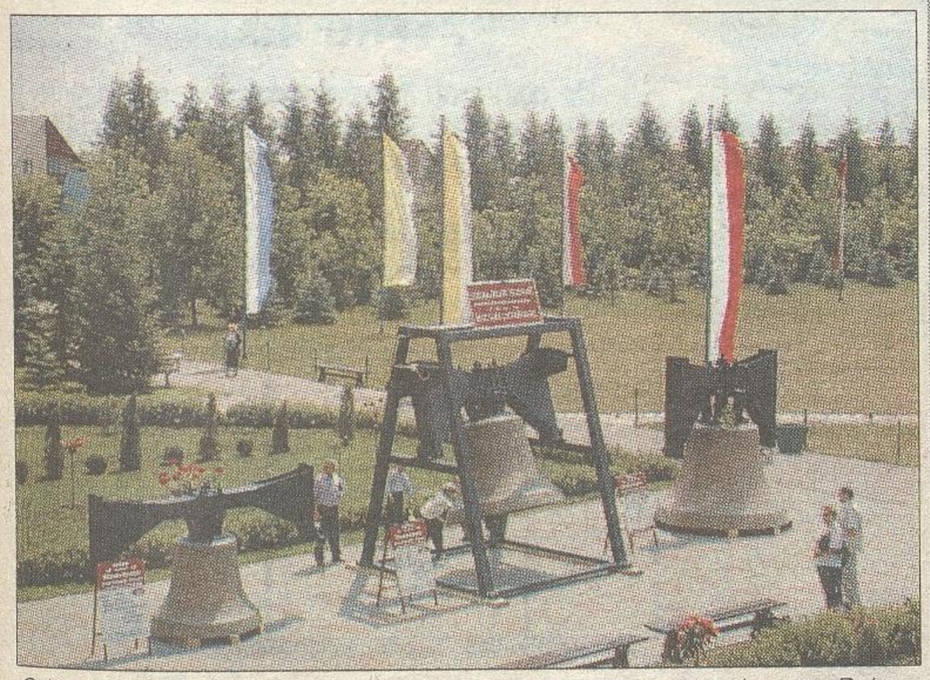

Od listopada 1999 r. w dzwonnicy znajduje się już największy w Polsce i trzeci w Europie (co do wielkości) dzwon „Maryja Bogurodzica", ważący 14.770 kg. Jeszcze w tym roku towarzyszyć mu będą widoczne na zdjęciu dzwony „Paweł" (2,5 t), „Piotr" (5,6 t), i „Józef" (11,6 t).

Objawienia Matki Bożej

Początki sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej sięgają połowy XIX w. i związane są z objawieniami Matki Bożej pasterzowi Mikołajowi Sikatce. Nadzwyczajne wydarzenia miały miejsce w 1850 r., w lesie grąblińskim, w bezpośrednim sąsiedztwie Lichenia, przy obrazie Matki Bożej, umieszczonym na sośnie przez Tomasza Kłossowskiego, uczestnika bitwy narodów pod Lipskiem w 1813 r. Według ludowej tradycji to właśnie jemu, rannemu podczas bitwy, ukazała się Maryja jako królowa, w złocistym płaszczu, na którym widniały emblematy Męki Pańskiej. Do piersi tuliła białego orła – symbol narodu polskiego. Rannemu żołnierzowi obiecała zdrowie i powrót do ojczyzny. Jednocześnie poleciła mu, aby znalazł obraz wiernie ją przedstawiający i zadbał o jego kult. Po powrocie do kraju żołnierz odnalazł go dopiero w 1836 r., zaś po kilku latach zawiesił w grąblińskim lesie.

Obraz został przeniesiony do Lichenia w 1852 r. Od tego czasu obserwuje się rosnący kult Matki Bożej Licheńskiej, nazwanej z czasem Bolesną Królową Polski. W związku z obchodami Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce w 1966 r., na wniosek Episkopatu Polski, papież Paweł VI wydał dekret, na podstawie którego w 1967 r. obraz został ukoronowany koronami papieskimi przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Obecnie do sanktuarium przybywa około 1,5 mln pielgrzymów rocznie.

Katarzyna Michałowska
Fot. Autorka

W szekspirowskim Stratfordzie

Urodziny barda

Można rzec, że w Wielkiej Brytanii trwają nieustające urodziny Williama Szekspira, uznanego przez rodaków za „człowieka tysiąclecia". Zawsze w kilku teatrach Londynu, w Stratfordzie-upon-Avon oraz w innych miastach prezentowane są jego sztuki, cieszące się ogromnym zainteresowaniem widzów. Przez okrągły rok pielgrzymują też do Stratfordu wielbiciele twórczości Szekspira.

KRYSTYNA KONECKA

Każdej wiosny rodzinne miasto autora „Hamleta" poddawane jest urodzinowej kosmetyce. Tłumy entuzjastów odwiedzają wszystkie związane z nim miejsca tonące w zieleni i kwiatach, które można też odnaleźć w jego sztukach. A występują w nich dlatego, że zafascynowany w młodości sielskim pejzażem pól, wzgórz Cotswoldu i Lasu Ardeńskiego Szekspir wprowadził do swoich dzieł niezliczoną ilość okazów flory i fauny z bliskiego mu świata przyrody.

Do Stratfordu nad Avonem „świat" przyjeżdża od 1769 roku, kiedy to – z inicjatywy znakomitego aktora Davida Garricka – zaczęto tu organizować każdej jesieni Szekspirowskie Festiwale. Natomiast urodziny wielkiego barda, przypadające w dniu 23 kwietnia, organizuje się od roku 1824. Ostatnią, 439. rocznicę celebrowano przez 10 dni, zgodnie z programem przygotowanym przez specjalny komitet przy współudziale teatralnego The Royal Shakespeare Company, The Shakespeare Birthplace Trust, miejskiej administracji i samorządu oraz nie żałujących grosza licznych sponsorów.

Już od 18 kwietnia tysiące rodzin uczestniczyło w całodziennych programach Shakespeare Puzzle Trail, odwiedzając m.in. Wilmcote (gdzie znajduje się dom matki Szekspira, Mary Arden), Shottery (z ogrodem i krytą trzcinową strzechą chatą jego żony Anny Hathaway) oraz najważniejsze miejsca w samym Stratfordzie. Szekspirowska księgarnia szczególnie zadbała o dzieci, które nagradzano wspaniale wydaną publikacją Eyewitness Shakespeare.

Sam dzień 439. urodzin Szekspira, 23 kwietnia (jest to także rocznica śmierci dramaturga, zmarłego w tym dniu w 1616 r.) minął w podobnej atmosferze, bowiem pracująca środa nie sprzyja celebrom. Główne, sobotnie uroczystości poprzedził czwartkowy recital organowy w Holy Trynity Church – kościele parafialnym, gdzie został ochrzczony i pochowany William Szekspir oraz piątkowy urodzinowy wykład i koncert. Ponieważ nam zależało, żeby w tym roku odwiedzić Stratford dokładnie w dniu urodzin Szekspira, nie uczestniczyliśmy w sobotnich imprezach. Ale z otrzymanego w centrum turystycznym programu wiemy, że przez miasto przeszło kilka barwnych pochodów z dawną muzyką. Szli w nich uczniowie z miejscowych szkół, główny pochód wyruszył z ogrodów New Place – posesji, gdzie spędził ostatnie lata życia i umarł Szekspir, były też „procesje" przedstawicieli świata teatru, literatury i nauki z Henley Street, spod domu, w którym urodził się mały William. Wszystkie przemarsze kończyły się w Holy Trynity Church – kościele Świętej Trójcy: w prezbiterium, gdzie znajduje się grób i popiersie genialnego dramaturga i poety, złożono wieńce i kwiaty. Wieczorem na scenie Royal Shakespeare Company została wystawiona sztuka „Miarka za miarkę". Niedzielę wypełniła rocznicowa msza celebrowana przez biskupa Oxfordu oraz imprezy sportowe.

Szekspir kontra Disney

Można sobie wyobrazić jak będą wyglądały jubileuszowe obchody 440. rocznicy urodzin Williama Szekspira – „człowieka o tysiącu dusz" (jak nazwał go niegdyś sam Goethe): już teraz organizatorzy podają termin uroczystości – sobota i niedziela, 24 i 25 kwietnia 2004 roku (to dla zainteresowanych uczestnictwem entuzjastów autora „Makbeta", z uwagi na konieczność wcześniejszego zapewnienia sobie w Stratfordzie noclegu).

Kto wie, czy do tego czasu nie zostaną stworzone w okolicach Stratfordu zręby „Bard`s World" – wielkiego parku szekspirowskiego, gdzie goście będą przebywać w atmosferze Stratfordu z XVI wieku. Inicjator tej oryginalnej idei, amerykański producent filmowy polskiego (!) pochodzenia – Kris Kliszewicz już w ub. roku przedstawił gotowe projekty, które zaprzątały mu głowę od 13 lat, a których realizacja pochłonęłaby 100 mln funtów. Na dwustuakrowej powierzchni staną repliki tudoriańskich domów (z dębowych szkieletowych ram, wypełnionych zgodnie z tradycją zaprawą z dodatkiem... krowich „talerzy"). Wewnątrz rzemieślnicy z epoki będą pracować na oczach zwiedzających, będzie można podglądać też życie ówczesnych farmerów, a ulice wypełnią postacie ze sztuk Szekspira, nie mówiąc o niezliczonych atrakcjach z zastosowaniem najnowocześniejszych technik audiowizualnych.

Z tej przyczyny w listopadzie ub. roku „The Sunday Times", piszący o idei Kliszewicza, nazwał Szekspira – rywalem Disneya. Czy „Shakespeareland" powstanie – czas pokaże. Na razie wielbiciele Szekspira chętnie odwiedzają autentyczne i zrekonstruowane obiekty w prawdziwym Stratfordzie nad Avonem.

Fot. Autorka

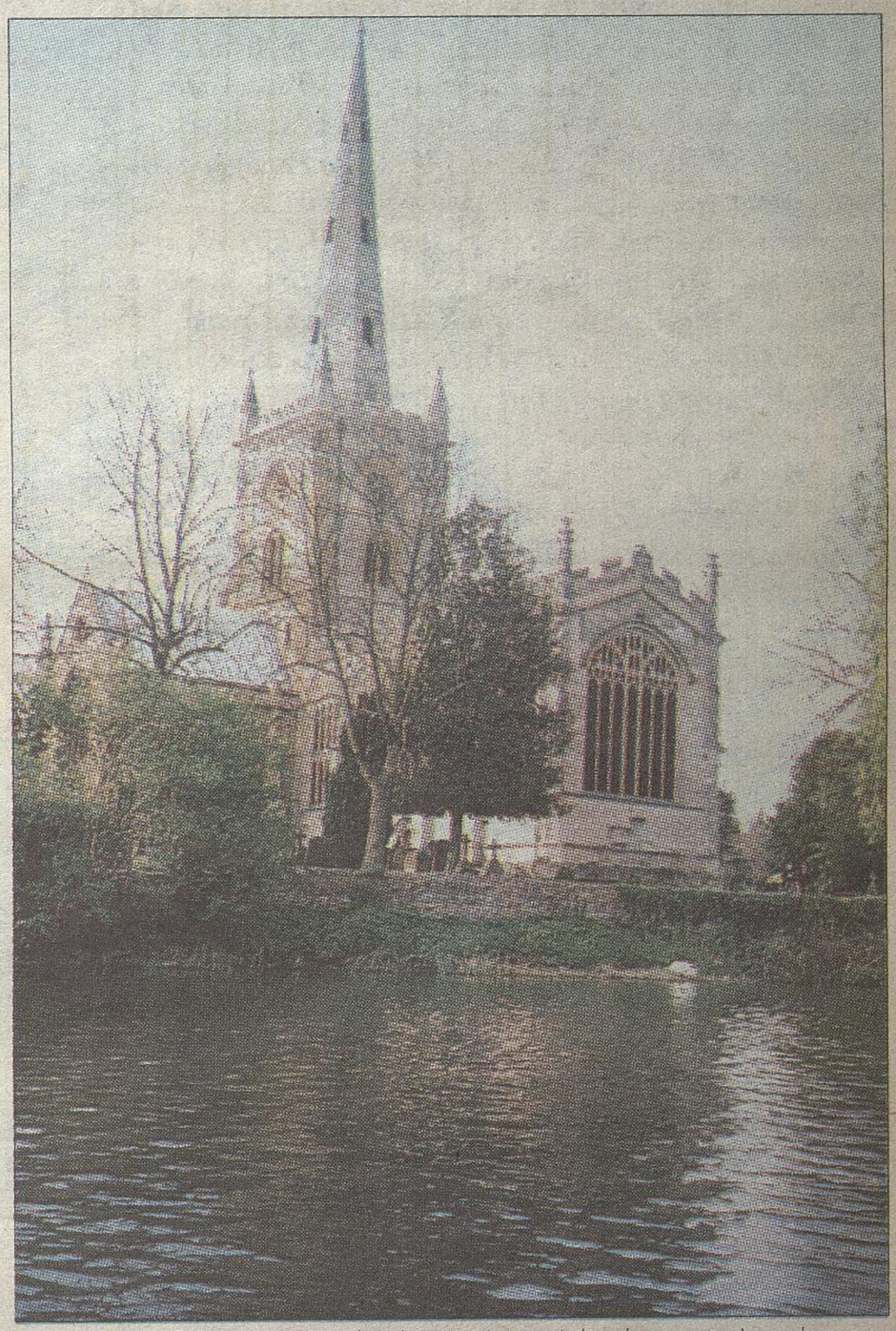

Holy Trynity Church nad rzeką Avon – tu został ochrzczony i pochowany (w widocznym prezbiterium) autor „Hamleta"

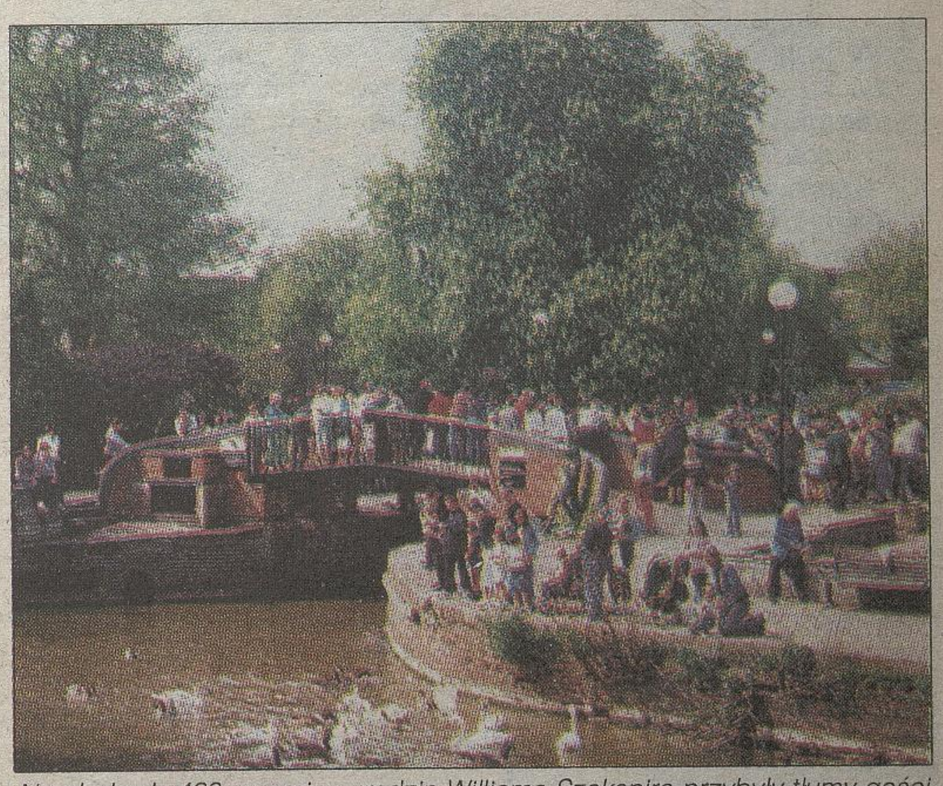

Na obchody 439. rocznicy urodzin Williama Szekspira przybyły tłumy gości

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 23

Cześć! Dziś mam przyjemność nie tylko cieszyć się razem z Wami z rozpoczynających się właśnie wakacji, ale także z ilości nagród, które mogę rozdać za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 20. „Cześć Dzieciaki!". Zapraszam wszystkich do zapoznania się z wynikiem losowania, no i oczywiście do rozwiązywania kolejnej porcji łamigłówek.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 20. otrzymują: KALKULATORY Z ZEGARKIEM: ***Adam Dowlaszewicz z Zambrowa, Adam Jurczuk z Hajnówki;*** *KOSZULKI Z LOGO GAZETY:* ***Dominika Jemielita z Klukowa, Aneta Lewkowicz z Białegostoku;*** *KASKI DLA ROLKOWCÓW:* ***Kasia Ostaszewska z Białegostoku, Ania Dyszkiewicz z Pokośna, Krzyś Otto z Gołdapi, Paulina Szwed z Nowoberezowa;*** *SKARBONKI HERKULES:* ***Arleta Grycio z Białegostoku, Kasia Karwiel z Białegostoku, Hubert Mackiewicz z Suwałk, Konrad Wąsowicz z Łomży, Mariusz Chodor z Łap, Ania Kozłowska z Białegostoku, Krystian i Julita Babul z Wólki Małej, Żaneta Jarzębowicz z Sejn, Ewelina Wasilczuk z Siemiatycz;*** *NIEZWYKŁE MISECZKI NA GADŻETY:* ***Iza Paniczko z Moniek, Joasia Andrzejczyk z miejscowości Myśliki, Kamila Pietrowcow z Wasilkowa, Kasia Jarnatowska z Woli Zambrowskiej, Natalia Wnorowska z Gąsówki Starej, Sylwia Tychaczka z Wysokiego Mazowieckiego, Ula Roszkowska z Łosinki, Adam i Marek Ołów z Sejn, Emilka Popławska z Topczewa;*** *KSIĄŻKI:* ***Ula Miszkiel z Suwałk*** *(„Ania z Zielonego Wzgórza"),* ***Mikołaj i Kacper Karbowscy z Suwałk*** *(„Król Maciuś I"),* ***Ilona Bazyluk z Narwi*** *(„Przygody Piotrusia Pana"),* ***Mateusz Waszczuk z Ponarlicy*** *(„O krasnoludkach i sierotce Marysi"),* ***Kasper Żdaniec z Białegostoku*** *(„Wyprawa pod psem"),* ***Ania Zalewska z miejscowości Bajki Zalesie*** *(„Przygody Sylwii i Bruna"),* ***Bartosz Kundzicz z Białegostoku*** *(„W 80 dni dookoła świata"),* ***Tomek Śliwecki z Kolna*** *(„15-letni kapitan"),* ***Maria Bondziul z miejscowości Gliniski*** *(„Czarnoksiężnik z krainy Oz") oraz* ***Asia Bruszewska c. Wojciecha z Bruszewa*** *(„Przygoda na Rodos").* ***Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.***

Fundatorem nagród, poza „Gazetą Współczesną" są: białostocki Dom Książki oraz sklep „Świat Zabawek". Dziękujemy.

Przypominam też, że wszystkie dzieci, które przysłały rozwiązania zadań z numeru 20. „Cześć Dzieciaki", a nie miały szczęścia w losowaniu nagród otrzymają mapę Europy i płytę CD ze znanymi piosenkami dla dzieci. Wystarczy zgłosić się do najbliższego oddziału „Gazety Współczesnej" i odnaleźć swoje nazwisko na liście. Zapraszamy.

Marek

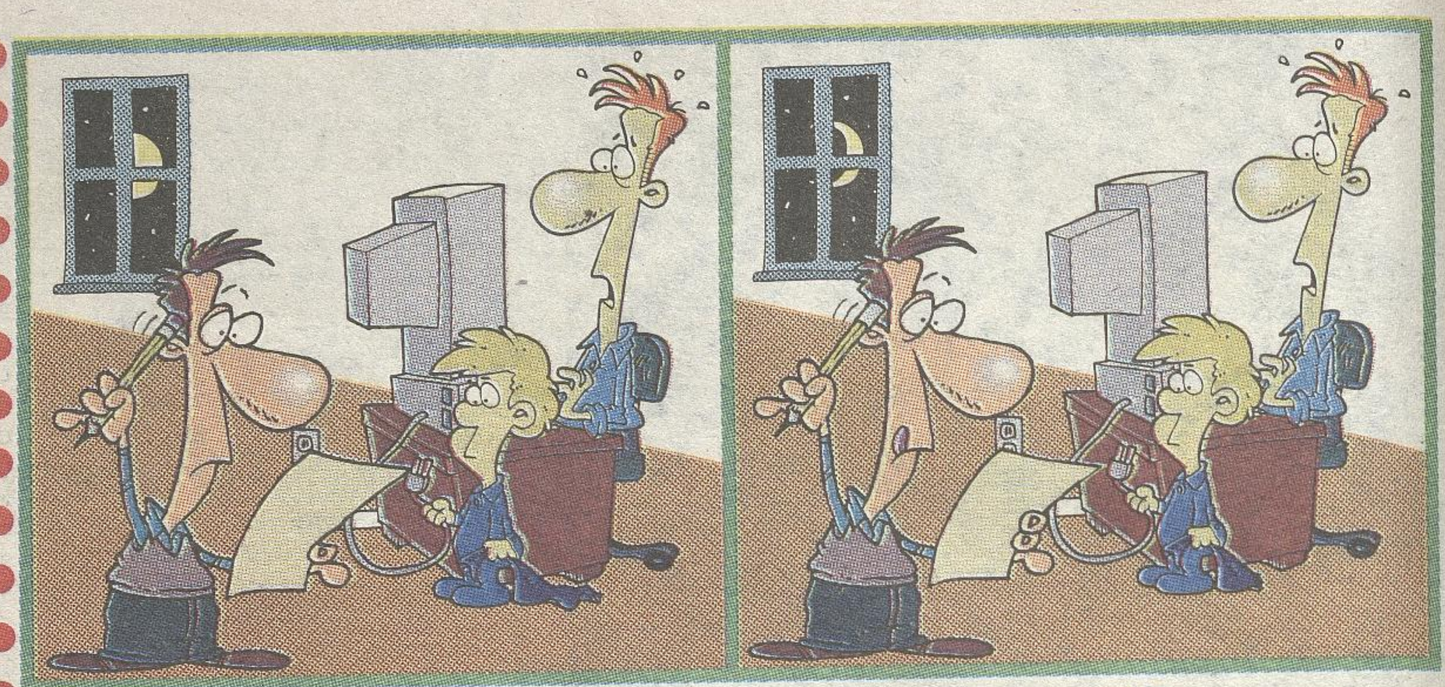

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Pieje. 2. Łączą brzegi rzek. 4. Zabezpieczają przed włamaniem.
LEWOSKOŚNIE: 1. Aktor grający komediowe role. 3. Mała gęś. 5. Zębate koła w maszynie.

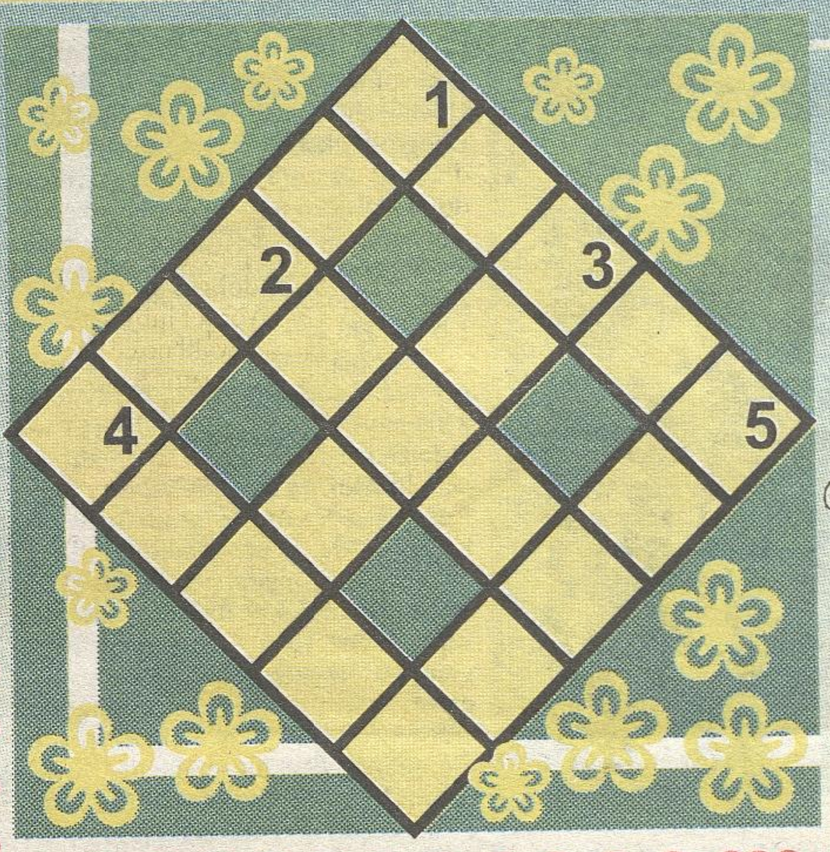

TYLKO DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Powyższe obrazki różnią się kilkoma szczegółami. Spróbujcie je odnaleźć i napiszcie ile to szczegółów.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Łapie myszy. 3. Ptak o charakterystycznym, workowatym dziobie. 5. Dawna nazwa szpitala wojskowego. 6. Tafla lodu na wodzie.
PIONOWO: 1. W uchu niejednej dziewczyny. 2. Pracuje przy niej tokarz. 3. Zaostrzony kołek. 4. Łączy na stałe metalowe elementy.

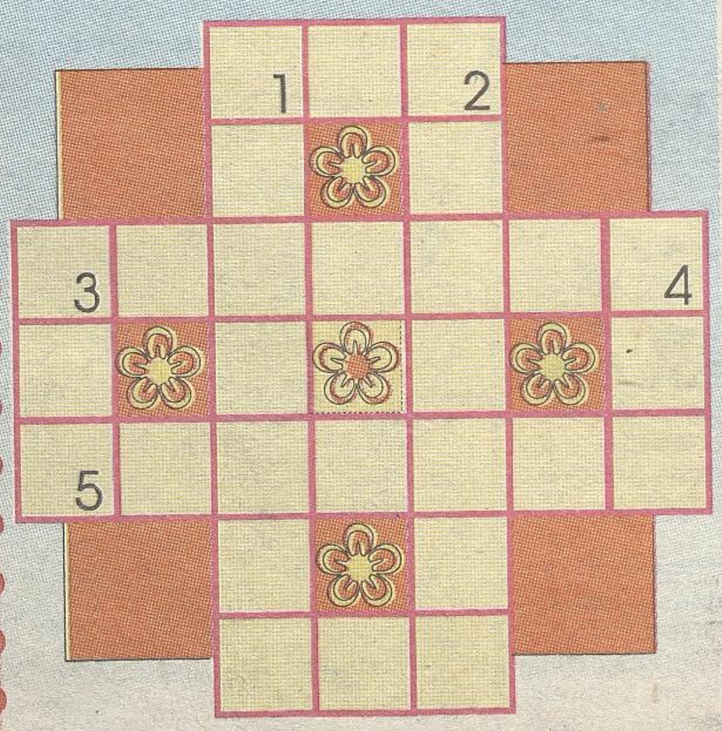

SZYFROGRAM

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 4. Imię męskie pochodzenia niemieckiego, albo nazwa znanego polskiego kabaretu. 5. Dziewczęca zabawka. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 8. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

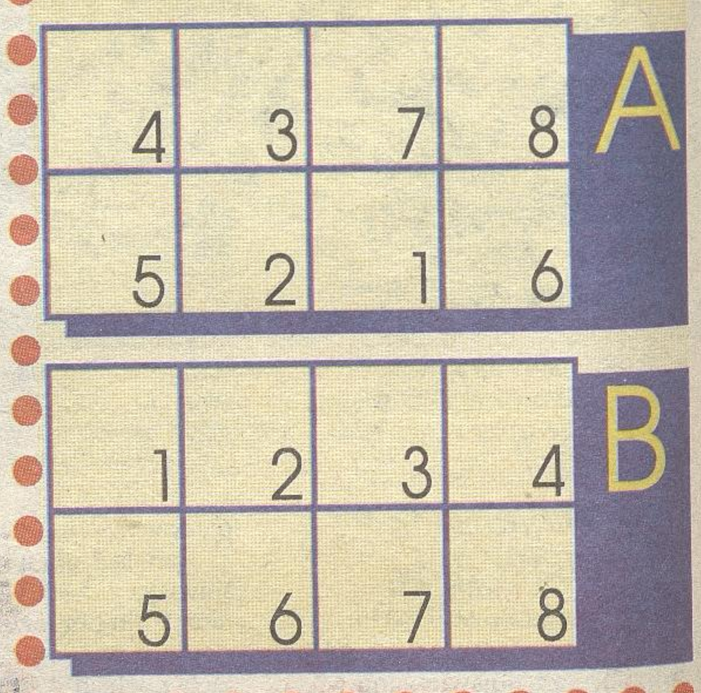

KWADRATY MAGICZNE

1. Trafiła na kamień. 2. Np. mucha. 3. Gimnastyczna. 4. Ma imieniny 24 grudnia. 5. Dawniej robiono z niego świece. 6. Do merdania. 7. Występowanie pojedynczo, nie w zespole. 8. Sznurek do świecy. 9. Dużo zieleni w mieście. 10. Skrzydlaty chłopczyk z łukiem i strzałami. 11. Aktor uczy się jej na pamięć. 12. W domu leci z niego woda. 13. Mogą w nie skręcać się włosy. 14. Pies myśliwski. 15. Czarna, gorzka, piją ją dorośli. 16. Państwo, którego stolicą jest Teheran. 17. Nakaz zatrzymania się. 18. Zatrzymuje wodę na rzece. 19. Bardzo rzadkie u nas imię męskie. 20. Zamienia się w nią wrząca woda.

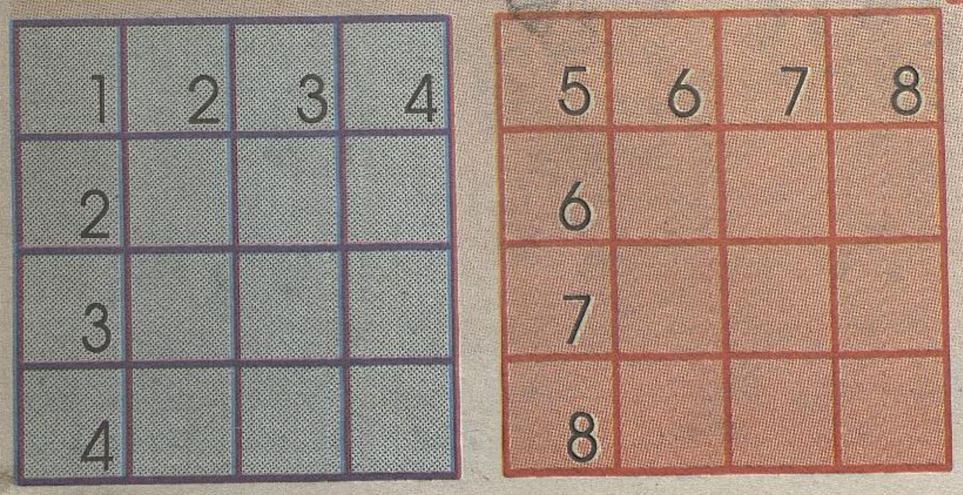

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

KELP

Zgodnie z regułą medycyny holistycznej, koniecznie powinniśmy leczyć ZAPARCIA, aby nie dopuścić do zatrucia organizmu. Powodem zaburzeń tego typu są:

– błędy dietetyczne np. spożywanie wysoce przetworzonych produktów (żywność proszkowana!),

– niektóre leki syntetyczne np. środki przeciwbólowe,

– obniżenie stężenia potasu i nadmiar wapnia w ustroju,

– niedoczynność tarczycy,

– niedobór błonnika w pożywieniu (gruboziarnistego pieczywa, płatków zbożowych, kasz, surowych owoców i warzyw),

– otyłość i brak ruchu!

Stosowanie silnych środków przeczyszczających musi odbywać się pod kontrolą lekarza. My polecamy bezpieczne KOLOIDY ROŚLINNE. Są to wielocukry o złożonej budowie, które nie wchłaniają się w jelitach, ponieważ nie rozkładają się na cukry proste. Za to łatwo chłoną wodę, pęcznieją w przewodzie pokarmowym, wzmacniają perystaltykę i powodują łagodne wypróżnienie. Podobnie działa błonnik pokarmowy, słusznie nazywany „miotłą jelitową".

Do koloidów roślinnych zaliczamy śluzy i alginiany. Dobrymi surowcami śluzowymi są: nasiona lnu, babki jajowatej i babki płesznika. Sole kwasu alginowego zawierają preparaty glonowe: Fucus (wysuszone plechy brunatnicy – morszczynu pęcherzykowatego), KELP (sproszkowane i tabletkowane plechy brunatnicy – Macrocystis pyrifera). Oba wymienione środki wspomagają też odchudzanie.

BRUNATNICE są glonami typowo morskimi. Żyją w rejonach przybrzeżnych, osiedlając się tam, gdzie przybrzeżne skały odsłaniane są podczas odpływu. Falowanie wody odrywa je od podłoża, a prądy morskie przenoszą – nierzadko masowo – na pełne morze. Największym i najbardziej znanym skupieniem tego rodzaju jest Morze Saragossowe. Kwas alginowy występuje w ścianach komórkowych tych roślin. Wykorzystujemy go do różnych celów: przemysł tekstylny do impregnacji tkanin, aby uczynić je nieprzepuszczalnymi dla wody, przemysł chemiczny – do produkcji sztucznych włókien i utrwalania barwników. Przemysł farmaceutyczny, oczywiście do wytwarzania leków, a kosmetyczny – do produkcji cennych kosmetyków śluzowych. Japońskie kobo, to nic innego, jak sproszkowane brunatnice służące jako specyficzna dla tej kuchni przyprawa.

Leng.

MODA

Bussiness i koktajl

Wszyscy wiemy, że latem pracuje się dosyć ciężko..., szczególnie wtedy, kiedy wiemy, że inni właśnie odpoczywają na urlopach. Jednak również w upalny dzień trzeba jakoś „wyglądać", a nowy modny ciuch może nawet niektórym poprawić nastrój... Jakie ubrania są najmodniejsze tego lata, które z nich najlepiej nadają się do pracy, a które na wieczorne spotkanie można było zobaczyć podczas pokazu letnich kolekcji odzieżowych z różnych polskich firm, który trzy białostockie sklepy: „Vario Moda", „Contessa" i „Bogart" zorganizowały w skalonie mebli „Kler". Niektóre z zaprezentowanych kolekcji – m.in.: Magnum, Geldne i Weronika Alicja – to stroje, które na co dzień noszą: Grażyna Szapołowska, Małgorzata Domagalik oraz doktorowa Lubicz z serialu Klan, czyli Agnieszka Kotulanka.

Panie do pracy powinny ubierać się klasycznie i elegancko, należy wybierać stroje o oszczędnej formie i w stonowanych kolorach: beżach, szarościach i bielach. Tę ostatnią możemy zestawiać z czernią, najlepiej w tenisowy prążek. Również panowie, chcąc wyglądać jak gwiazdy najwyższego formatu, powinni wybierać klasyczne, dobrze skrojone garnitury – np. Vernet lub Vistula (takie właśnie zwykł nosić Marek Kondrat i Krzysztof Kolberger). Osoby, które chcą do klasyki dorzucić odrobinę szaleństwa, wybierają garnitury Pawo i Wólczankę.

A w co ubrać się po pracy, kiedy wybieramy się ze znajomymi do restauracji lub też musimy „zaliczyć" służbowy bankiet? W tym roku kolekcję koktajlową przygotowała firma Saska. W kolekcjach tej firmy możemy często podziwiać prezydentową Jolantę Kwaśniewską, która olśniewa swoim wyglądem podczas wielu uroczystych spotkań (w ubiegłym roku została uznana przez dziennik Der Spigel za najlepiej ubraną żonę głowy państwa). Taka kolekcja to piękne, zwiewne suknie, spódnice i gorsety uszyte z bogato zdobionych żakardów w kolorze ecru i głębokiej czerni. Również bardzo modne są sukienki czarne oraz szyte z tkanin w malowane bądź graficzne kwiaty.

Panowie zaś podczas wielkiej gali również powinni wystąpić w szczególnie uroczystym stroju. Podczas pokazu mody zaprezentowano doskonale skrojone surduty z firm: Manor Hause i Szefler oraz ręcznie wykańczane garnitury z Launtiera. Okazało się też, że krawat nie jest obowiązkowy – można z niego zrezygnować decydując się na bardziej awangardową koszulę.

DONA

ATRAKCYJNA OKAZJA!!!

WYŚLIJ TYLKO SMS-a:

*7228 o treści:
wspolczesna mp mapa
odbierz Plan Białegostoku
szczegółowa mapa, spis ulic, dodatek - Białystok Centrum
koszt SMS-a – 2,44 zł (w tym VAT)

*7228 o treści:
wspolczesna eu europa
odbierz Mapę Europy
informacje o krajach, opłaty drogowe, polskie placówki dyplomatyczne
koszt SMS-a – 2,44 zł (w tym VAT)

*7428 o treści:
wspolczesna at atlas
odbierz Samochodowy Atlas Polski
tabela odległości miejscowości, mapy przejazdów przez miasta, drogowe przejścia graniczne, dodatek - Samochodowa Mapa Europy
koszt SMS-a – 4,88 zł (w tym VAT)

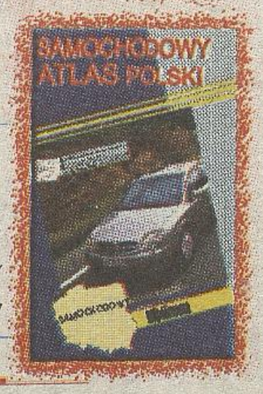

Wydawnictwa można odbierać już następnego dnia w redakcji „GW", pok. 25, ul. Suraska 1, w godz.10–16 (oprócz sobót i niedziel). Informacje: tel. (085)748 74 22

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów

Paprochy

Coraz częściej na zawodach spinningowych, bez względu na jakim szczeblu są rozgrywane i jakie są nagrody, zawodnicy łapią punkty jako przynętę stosując tzw. paprochy. Polega to na wydłubywaniu ryb z zakamarków akwenu.

Ja tym razem wydłubałem z sędziwych stron prasy wędkarskiej wypowiedzi o naszym hobby.

Ten tylko wędkarz jest sportowcem, który w dusznej atmosferze miasta od zgiełku i nerwowego trybu życia miejskiego ucieka nad wodę, na łono natury, w ten świat poezji i ciszy, by rozkoszować się niekłamanym spokojem przyrody. A z tego umiłowania przyrody wypływa szczera troska o stan zarybiania polskich wód. („WW" – 1/ 1938 r).

Zatem pojęcie zarybiania jest zabiegiem towarzyszącym od dawien dawna.

Sport wędkarski przede wszystkim zalecany być powinien oddającym się pracy, czy to umysłowej, czy też fizycznej, jako środek wprost leczniczy na uspokojenie nadwerężonych nerwów, na brak snu i apetytu oraz jako odpoczynek i rozrywka przyjemna i godziwa. („WW" – 4/1938 r).

Zamiast kropelek nasercowych z dodatkiem walerianki na uspokojenie chwytamy za wędkę, robaki i uprawiamy łowienie metodą na zasiadkę lub zadrzemkę, wdychając zapach nadbrzeżnej mięty.

Jeżeli sport socjalistyczny stawia sobie za naczelne zadanie zdobycie dla sportu mas, rozwój tężyzny fizycznej całego narodu, podniesienie zdrowotności wszystkich budowniczych socjalizmu w Polsce, to takie właśnie zadanie doskonale spełnia wędkarstwo. I dlatego z całą stanowczością należy stwierdzić, że wędkarstwo jest sportem nie gorszym od lekkoatletyki, piłki nożnej czy hokeja! („WW" – 10 –11/1955 r)

W hokeju ani we wspomnianych dyscyplinach nie zabija się zwierząt, a w dyscyplinie spławikowej sportu wędkarskiego morduje uklejki dla pucharu, medalu i uścisku dłoni sponsora.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że coraz częściej trafia do przekonania organizatorów sportu spławikowego, forma punktowania na żywej rybie.

Tak też jest przyjęte na zawodach organizowanych przez NSZZ „Solidarność". Tam sędziowie wraz z wagą docierają do każdego zawodnika i ważą rybę w stanie żywym, po czym zostaje ona wpuszczona do wody, z której została wyłowiona.

Na uroczysku „Trojan" nad Bugiem, za kilka dni a dokładnie 26.06, rozpocznie się kolejna edycja zawodów spławikowych NSZZ „Solidarność" z zachowaniem formuły" na żywej rybie". Jest to godne naśladowania i przeniesienia na inne imprezy.

A. Remiesz

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej"
– napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji;
– nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy.
Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc" napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588.
Wszelką korespondencję należy kierować na adres:
Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.
Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9-16.00 do redakcji, pok. 115.
Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

Kochani!

Wasze prośby spełniam bez zwłoki. Poza małą zaległością w korespondencji prawie na bieżąco wysyłam Wam listy. Jestem przekonany, że sprawiają Wam wiele radości i dają nadzieję na skończenie z samotnością. Nie mam żadnych zaległości z zamieszczaniem anonsów. Ukazują się one na bieżąco. Piszcie o sobie więcej. Nie tylko, że chcecie kogoś poznać...

Kilkakrotnie pytałem Was co sądzicie o zorganizowaniu spotkania ludzi samotnych. Nie otrzymałem wiele odpowiedzi, opinii, propozycji. Myślę, że moglibyśmy się spotkać, porozmawiać o naszym „Kąciku", o tym jak sobie radzić z samotnością. Jeśli uznacie, że jest to dobra propozycja – proszę piszcie. Możecie też wysyłać listy poprzez Internet. Oto adres: forum@wspolczesna.pl

Wciąż przypominam, że Osoby, których kod cyfrowy zaczyna się od 75... mogą przyspieszyć doręczenie listów, jakie nadeszły na zamieszczone w „Kąciku Samotnych Serc" oferty. Można to uczynić następująco: wysłać SMS-a (koszt 4,88 zł z VAT) na numer 7428 o treści .wspolczesna serce (tu wpisać swój kod cyfrowy) albo przysłać kopertę zaadresowaną do siebie z opłaconą przesyłką (trzeba nakleić znaczek pocztowy). W tych dwóch przypadkach listy przekażę Wam natychmiast. Pozostali, niestety, muszą uzbroić się w cierpliwość.

Pamiętajcie, przysyłając prośby o wydrukowanie anonsu, aby podać adres, na który wysłać mam korespondencję. Jeśli ktoś z Was zamierza zgłosić się po listy osobiście – koniecznie należy umieścić taką informację pod anonsem. Odbiór listów od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 do 16.00, pok. 115.

Czekam na listy. Oprócz adresu redakcji na kopercie proszę napisać: „Kącik Samotnych Serc" – dla Emila. Wówczas taki list nie krąży po redakcji lecz trafia bezpośrednio do mnie.
Emil

Piotr lat 22: Lubię oglądać telewizję, kocham zwierzęta. Czuję się bardzo samotny. Nie mam dziewczyny i z tego powodu często bywam smutny. Może i dla mnie zaświeci wkrótce słońce? Jeśli czujesz się samotna – napisz. Odpowiem na każdy list. (7661)

Samotna z Białegostoku: Niczego mi nie brakuje oprócz bratniej duszy. Chętnie poznam kogoś, kto ma ciekawy pomysł na życie. Jestem szczupłą, wysoką białostoczanką w średnim wieku. Kocham książki, film, wycieczki piesze i rowerowe. Dosyć dawno rozwiodłam się, mam dwoje dorosłych dzieci, z którymi utrzymuję kontakt telefoniczny. (7662)

Kawaler lat 30: Cenię uczciwość i pracowitość. Nie mam kłopotliwych nałogów. Mieszkam w okolicach Grajewa. Chętnie poznam dziewczynę wyznania katolickiego w podobnym do mojego wieku, która poważnie myśli o stworzeniu trwałego związku . Numer telefonu przyspieszy kontakt. Czekam na listy. (7663)

Tolerancyjny lat 27: Jestem kawalerem o niebieskich oczach, mam wykształcenie zawodowe. mam dość samotności. Chętnie poznam dziewczynę. Najchętniej z Suwałk lub okolic. Dziecko nie będzie przeszkodą w nawiązaniu znajomości. Mile widziane zdjęcie a numer telefonu przyspieszy kontakt. Może właśnie czekam na list od Ciebie? (7664)

Iska lat 50: Życie tak się potoczyło, że zostałam wdową. Jestem samotna, pracuję, finansowo, jestem niezależna, mieszkam w Białymstoku. Poznam miłego Pana o dobrym sercu, najchętniej w wieku 50 –60 lat. Lubię dobre towarzystwo, muzykę, wycieczki. Czekam na listy. (7665)

Odpowiedzialny lat 25: Mam wykształcenie zawodowe, jestem uczciwym, szlachetnym katolikiem. Poznam Panią w wieku 26-27 lat, poważnie myślącą o życiu. Byłoby wspaniale gdyby miała małe gospodarstwo z własnym M. Dziecko nie będzie przeszkodą w nawiązaniu znajomości. Mile widziane zdjęcie, a numer telefonu przyspieszy kontakt. Odpowiem na każdy poważny list. (7666)

Skorpion lat 28: Jestem blondynem, domatorem i pracującym na pół etatu. Posiadam własny dom, samochód ale brakuje mi drugiej osoby. Jestem abstynentem, palę papierosy. Chętnie poznam dziewczynę w wieku 25–33 lata, wierną, uczciwą, spokojnego charakteru. Dziecko nie będzie przeszkodą w nawiązaniu znajomości. Nie szukam przygód. Czekam na listy. (7667)

Tomek lat 15: Są już wakacje. Cieszę się ale chciałbym poznać kogoś, z kim mógłbym wybrać się np. na wycieczkę rowerową czy nad wodę. Czekam na listy. (7668)

Spokojny lat 40: Jestem kawalerem bez zobowiązań, średniego wzrostu. Mieszkam na wsi i prowadzę gospodarstwo rolne. Nie lubię kłamstwa, nie nadużywam alkoholu. Chciałbym poznać dziewczynę w podobnym wieku, o spokojnym charakterze. Zdjęcie mile widziane. Czekam na listy. (7669)

Samotna z Mazur: Jestem wdową i mam 61 lat. Jestem katoliczką, jestem na emeryturze, mam swoje mieszkanie. Nie mam zgubnych nałogów, lubię dobrą muzykę, spacery we dwoje. Poznam Pana na dobre i na złe, na jesień życia. Oczekuję szacunku i poszanowania. (7670)

Sympatyczny lat 30: Jestem poważnym, rozsądnym ale nieśmiałym kawalerem. Bardzo cenię szczerość oraz wzajemne zaufanie. mam dość samotności. Jeśli jesteś w podobnej sytuacji, nie zwlekaj – napisz. Chętnie poznam dziewczynę w wieku 23-29 lat z okolic Dąbrowy Białostockiej lub Augustowa. Zdjęcie mile widziane, a numer telefonu znacznie przyspieszy nawiązanie kontaktu. (7671)

Wysoki lat 30: Mieszkam w Ostrołęce. Mam 195 cm wzrostu. Lubię rozmawiać na wszystkie tematy. Moim znakiem Zodiaku jest Rak. Lubię słuchać dobrej muzyki i szukam bratniej duszy. Napisz jeśli nią jesteś. (7672)

Atrakcyjny lat 24: Pracuję i studiuję. Lubię nowe wyzwania, nie cierpię monotonii. Cenię szczerość, uczciwość. Chętnie poznam dziewczynę w wieku 20-26 lat, która ma dość samotności, lubi aktywnie spędzać wolny czas, ma swoje pasje i do czegoś jeszcze dąży. Mile widziane zdjęcie, numer telefonu przyspieszy kontakt. Czekam na poważne listy. (7673)

Wolny lat 50: Jestem samotny jak wróbel, wolny jak szpak, wysoki jak bocian a kukułeczka wykukała mi 50 lat. Gdzie jesteś sikoreczko? Odezwij się. Może razem zbudujemy nasze gniazdeczko? Czekam na list. (7674)

Wojtek lat 37: Jestem kawalerem bez nałogów i zobowiązań o pogodnym usposobieniu. Jestem szczupły i wysportowany. Chętnie poznam miłą i sympatyczną pannę, najchętniej pielęgniarkę. Mile widziane foto. (7675)

Marek lat 29: Pracuję, posiadam średnie wykształcenie. Chętnie poznam dziewczynę na dobre i na złe. Wyrozumiałą i wrażliwą. Nie materialistkę i zbyt pewną siebie. Nie szukam też przygód. Czekam na listy. (7676)

Mariusz lat 28: Marzę o poznaniu ładnej, miłej i wrażliwej dziewczyny z wykształceniem wyższym lub średnim. Czekam na list od osoby uczuciowej, bez nałogów, kompleksów i wygórowanych ambicji. Jeśli jesteś optymistką, masz duże poczucie humoru i wierzysz, że mimo wszystko warto kochać w tym życiu jeszcze kogoś bardziej niż siebie – napisz. Jeśli mieszkasz w Suwałkach lub okolicy – moja radość będzie jeszcze większa. (7677)

Szybki lat 29: Jestem kawalerem wyznania prawosławnego. Chętnie poznam dziewczynę z Białegostoku lub okolic. Numer telefonu znacznie przyspieszy kontakt. Czekam na listy. (7678)

Barbara lat 46: Jestem katoliczką stanu wolnego, mam wykształcenie techniczne. Samotnie wychowuję 17-letnią córkę. Mieszkam w Białymstoku. Mam dość samotności. Chcę kochać i być kochaną ale nie szukam przygód. Poznam Pana poważnie myślącego o życiu, odpowiedzialnego, bez zobowiązań, lubiącego dom, ceniącego rodzinę. Oczekuję, że pomoże mi w trudach dnia codziennego. Ofiaruję Mu dobre, gorące serce, miłość, wierność, szacunek. Szukam prawdziwego przyjaciela na każdą chwilę. Spełnisz moje skromne oczekiwania? Napisz. (7679)

Koziorożec lat 67: Jestem człowiekiem wolnym, spokojnym i uczciwym katolikiem. Nie nadużywam alkoholu, palę papierosy. Posiadam własne mieszkanie, lubię dobrą muzykę, spacery, Poznam panią w wieku do lat 65 o podobnych cechach charakteru, niezależną finansowo. Czekam na listy. (7680)

NASZE SPRAWY

Lucyna: Nie mogę napisać, że jestem osobą nieszczęśliwą. Nie szukam chłopaka, a jednak nie do końca jestem spokojna. mam 19 lat i od dwóch lat jestem zakochana. Swojego chłopaka poznałam przez... telefon. To jest miłość od pierwszego wejrzenia, jeśli tak można nasze uczucie nazwać. Myślę, że jest to miłość odwzajemniona. Może właśnie dlatego pojawił się problem, którego nie przewidziałam i nie wiem jak mam sobie poradzić. Mój chłopak wiosną wyjechał za granicę. Pisał do mnie listy, dzwonił. Do pewnego czasu wszystko było w porządku. Od ponad dziewięciu tygodni nie mam od Niego żadnego listu, nie odpowiada na moją korespondencję, nie dzwoni. Wiem, że kontaktuje się z rodzicami. jego milczenie ma być dla mnie niespodzianką. Wraca w sierpniu a ja cierpię. Kocham Go nadal ale boję się, czy po jego powrocie wszystko wróci do normy. Co mam robić? Nie potrafię bez Niego już żyć.

Emil: Lucynko znalazłaś się w bardzo niezręcznej sytuacji. Wiem czym jest miłość i jak trudne są chwile oczekiwania na ukochanego. Szczególnie wtedy, gdy On nie daje znaku życia. Nie wiadomo czym się kieruje i czy zapowiadana niespodzianka nie okaże się czasem dla Ciebie nie do zniesienia. Nie bardzo potrafiłbym milczeć dłużej niż dzień lub dwa znajdując się dwa tysiące kilometrów od ukochanej. Zasypałbym Ją listami i nie żałowałbym na telefon. Twój obiekt gorącej miłości testuje Ciebie. Oj, bardzo to ryzykowny test. Musisz uzbroić się w cierpliwość i być przygotowaną na wszystko. Bywa, że miłość żąda cierpienia, wielu wyrzeczeń, uczy cierpliwości, wytrwałości ale i wymaga odrobiny rozsądku. Nie mam wątpliwości, że Ci go nie zabraknie.

A co sądzą na ten temat Czytelnicy? Napiszcie!

Z PAMIĘTNIKA CZATOWNIKA

Żyj chwilą...

Czat wciągał mnie coraz bardziej. Nie było dnia, abym wieczorem nie zajrzał na „wp". Codziennie szansa na nowe znajomości. Oto niektóre z nich:

Justyna. Ma za sobą 8–letni staż mężatki. To był jej pierwszy mężczyzna. Ma trzech synów. Jak twierdzi, bardzo kocha męża. On ją też, ale ostatnio ma wielką ochotę na romans. Mąż w ciągu dnia nie jest czuły, nie przytula jej, a ona bardzo tego pragnie. Wielokrotnie dawała mu do zrozumienia, że małżeńskie powinności spełnia się nie tylko wieczorem, ale on tego nawet nie chce słuchać. Teraz ona chciałaby poznać innego partnera, poczuć jego dotyk, oddech i przekonać się, że robi to inaczej. Weszła do pokoju „Mąż i żona", żeby się poradzić co ma dalej robić. Jedna z „czatowniczek" – Aldona namawiała: żyj chwilą! Odezwały się też głosy potępienia. Justyna zapewniała, że nie chce rzucać męża. Jest jej z nim dobrze ale siła chęci przeżycia chociaż jednej nocy z innym mężczyzną jest większa niż hamulce moralne. Tym, którzy próbują ją odwieść od takich myśli zdradza, że znalazła już kochanka ale jeszcze nie była z nim w łóżku. Pewnie wkrótce to uczyni.

Lala. Spotkałem ją w pokoju „Towarzyskie" na czacie w Onecie. Zaprosiła mnie na priv tuż po zalogowaniu się. Ma 23 lata, mieszka w Oświęcimiu i jest właścicielką sklepu. Twierdzi, że starzy mają kasę i aby nie siedziała bezczynnie, zafundowali jej sklep. Jest jedną z najładniejszych właścicielek i w mieście znają ją wszyscy. Między innymi z tego, że jest piękna jak lalka ale niełatwa. Jeździ hondą i trochę się nudzi. Nie przeszkadza jej, że mam żonę i dzieci, że jestem starszy od niej o całe 20 lat. Zaprasza do Oświęcimia. Pyta kiedy przyjadę i podaje adres.

(cdn)
(sed)

HOROSKOP

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Los rozstrzygnie za Ciebie najpoważniejsze dylematy. Przekonasz się, że nie jest to najgorsze rozwiązanie. Pracowity tydzień. Z oddaniem rzucisz się w wir zajęć, a ktoś bliski będzie Ci wiernie kibicować. Niestety nie najlepszy okres pod względem finansów. Zaciśnij pasa.

RAK 23 VI – 22 VII

Świetny refleks i dobre pomysły. Rozdwojenie między pracą i domem. Pamiętaj, że wcale nie musisz być z żelaza. Nie musisz podejmować wszystkich decyzji. Inni niech się też wykażą. Masz szansę na nawiązanie interesujących kontaktów. Starania o podwyżkę powinny się udać.

LEW 23 VII – 23 VIII

Jeżeli coś się nie uda, nie popadaj w panikę. Krok za krokiem, wszystko wróci do normy. A po pewnym czasie w brawurowy sposób, przystąpisz do realizacji czegoś nowego. Możesz liczyć na radę przyjaciół. Sobota zapowiada się jako ważny dzień. Nie tylko z jednego powodu.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nad jakimiś niesnaskami przejdziesz do porządku dziennego. Nie będziesz przejmować się drobnymi nieporozumieniami. Jeżeli zamierzasz aktywnie działać, weź się za to. Niezły projekt na zasilenie domowego budżetu. Pamiętaj, żeby nie komplikować życia sobie i bliskim osobom.

WAGA 24 IX – 23 X

Postarasz się zwiększyć odporność na różne stresowe sytuacje. Więcej okazji do samodzielnego działania. Ludzie, których niedługo poznasz, mogą się stać Twoimi prawdziwymi przyjaciółmi. Więcej uwagi poświęcisz Koziorożcowi. Uniknie sz scysji z najbliższymi.

SKORPION 24 X – 22 XI

Raczej nie nastawiaj się na zbytnią ekspansję w żadnej dziedzinie. Już bardzo przydałby Ci się urlop. Postarasz się odnaleźć harmonię także w czasie spacerów po parku. Świetna wyobraźnia i zdolność przystosowania się. Może spotka Cię pomoc, na którą już wcale nie liczyłeś.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Udane spotkanie z kimś nieczęsto spotykanym. Odwlecze się jakaś ważna sprawa służbowa, ale nie ma sensu trzymać się jej na siłę. Uważaj, co i z kim planujesz. Większym zaufaniem obdarz przyjaciela, który naprawdę dobrze Ci życzy. Samopoczucie poprawi więcej czynnego odpoczynku.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Darujesz sobie niepotrzebne wymówki. Różne spotkania w różnych miejscach. Prawdopodobnie odświeżysz stare znajomości. Niezłe dni na układanie planów na przyszłość. Nowe spojrzenie na rodzinne perypetie. Z pewnym Skorpionem porozmawiasz o finansach.

WODNIK 21 I – 19 II

Wzmocnisz swoją pozycję. Także zawodową. Spotkasz kogoś, kto ofiaruje Ci prawdziwe wsparcie. Nie przemęczaj się teraz, bo może wrócić stare przeziębienie. Jeżeli problemy, to z pewnym Bykiem. Może warto popatrzeć w przyszłość i zastanowić się nad zmianami, które przyniosą prawdziwą satysfakcję.

RYBY 20 II – 20 III

Nadmiar obowiązków nie powinien przysłonić ważnych realiów. Nie udawaj, że wszystko jest w porządku. Współdziałanie z innymi przyniesie satysfakcję i powinno poprawić nastrój. Poczujesz się bezpiecznie w obecności kogoś spod znaku Wagi. Prawdziwy rozwój uczuciowy.

BARAN 21 III – 20 IV

Więcej optymizmu. Nie będziesz marnować czasu na narzekanie. Nowe propozycje. Zastanów się, czy warto ryzykować i burzyć to, co od dawna było dla Ciebie źródłem spokoju i bezpieczeństwa. Miłe, towarzyskie niespodzianki. Zrobisz porządek w różnych dokumentach.

BYK 21 IV – 21 V

Kilka spraw stanie się łatwiejszych do pokonania. Nie masz wpływu na wszystkie wydarzenia, ale to nie powinno Cię niepokoić. Powściągnij skłonność do kłótni z partnerem. Kompromisem osiągniesz więcej. Masz prawo czuć zmęczenie. Racjonalniej gospodaruj siłami.

Klimatyzacja w standardzie.

Renault Credit Polska
grupa Renault Credit International

RENAULT thalia

Do wakacji coraz bliżej, a odpowiedni klimat, nie tylko podczas urlopu, znajdziesz w Renault Thalia, w limitowanej serii Alizé, z klimatyzacją manualną...

www.renault.com.pl

D619503gwbh

W limitowanej serii Renault Thalia Alizé już za 25 340 zł*.

* 70% ceny, 30% po roku, bez odsetek; roczna stopa rzeczywista: 3,08%.

PW REMEX
ul. Białostocka 108
Białystok/Wasilków
tel. 085 653 88 08

PW REMEX
ul. 27-lipca 67
Białystok
tel. 653 85 43

Renault Minkiewicz
Suwałki, ul. Gałaja 39
tel. 087 566 24 24
087 566 39 86

certyfikat jakości ISO 9001

ZETOS

markowy komputer renomowanej firmy

ZETO BIAŁYSTOK

oraz najlepszy wybór akcesoriów i peryferii

w Salonie Firmowym
Białystok, ul. Skorupska 9

www.zetobi.com.pl

D518603gwbh

brokat FABRYKA OKIEN KOLBUDZKIEGO
VEKA
WINK HAUS

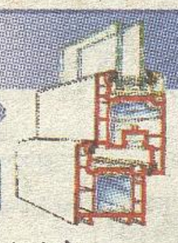

- atrakcyjne wzornictwo (pełny wybór profili i kolorów)
- tworzywo całkowicie odporne na czynniki atmosferyczne i proces starzenia się
- gróbość profilu stalowego 1,25 mm
- idealna stabilność dzięki metalowym wzmocnieniom

PROMOCJA DO KOŃCA LIPCA!!!

ŻALUZJE 7 zł

ROLETY ~~33~~ zł
OZDOBNE

ZESTAW BALKONOWY
980,00 zł brutto

OKUCIA ANTYWŁAMANIOWE 0345
OB5

MOSKITIERY

44 zł

KUPIMEKS Białystok, ul. gen. Wł. Andersa 38, tel. (085) 653-80-60, godz. otw. 9.00-17.00, sob. 10.00-14.00

D525903gwbh

WYZSZA SZKOŁA INFORMATYKI I EKONOMII
TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ
W OLSZTYNIE
527 55 45/527 93 27 / 527 56 77

NAJLEPSZE ZAWODY, W KTÓRYCH ZNAJDZIESZ DOBRĄ PRACĘ!
STUDIA LICENCJACKIE w roku akad. 2003/2004
DZIENNE I ZAOCZNE

1. Informatyka i Ekonometria
2. Ekonomia
3. Socjologia

- RÓŻNE SPECJALNOŚCI
- SPECJALNOŚĆ

czesne dzienne 330 zł, zaoczne 300 zł miesięcznie przez 10 m-cy.
Rekrutacja - do 26 czerwca 2003 r. - rozmowy kwalifikacyjne 28/29 czerwca, ul. Wyzwolenia 30 - WŁASNY AKADEMIK

UWAGA! KĘTRZYN I OKOLICE!
WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W KĘTRZYNIE
Kierunek - Ekonomia

- RÓŻNE SPECJALNOŚCI
- czesne dzienne 330 zł, zaoczne 280 zł, miesięcznie przez 10 m-cy
- Zapisy do 3 lipca 2003 r. ul. Asnyka 10 w Kętrzynie

tel. 752 37 53; 752 20 07 lub 0601 868 661

STUDIA MAGISTERSKIE UZUPEŁNIAJĄCE w roku akad. 2003/2004
KIERUNEK: INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- specjalności: Zastosowania informatyki; Informatyka w gospodarce
- 2-letnie (4 - semestralne) oraz 2,5-letnie (5 - semestralne)
- czesne dzienne 420 zł. zaoczne 380 zł. . miesięcznie przez 10 m-cy w roku.

Rekrutacja - do 1 sierpnia.2003 r. -ul. Wyzwolenia 30, tel. 527 55 45

SZKOŁY POLICEALNE TWP

- POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE TWP im. dr. W. Gębika w *OLSZTYNIE*, ul. Wyzwolenia 30 tel. 527 55 45.
- SZKOŁA POLICEALNA TWP W *KĘTRZYNIE*, ul. Asnyka 10 Tel. 752 37 531
- SZKOŁA POLICEALNA TWP W *LUBAWIE*, ul. Kupnera 1 Tel. 089-645 37 37
- SZKOŁA POLICEALNA TWP W *SUSZU*, ul. Wiejska 1 Tel. 055-278 61 98
- SZKOŁA POLICEALNA TWP W ORNECIE, ul. 1-ego Maja 28 Tel. (0-55) 24 21 109

OKNA DREWNIANE

do samodzielnego składania
cena okna 1500x1500
od 590 zł netto
3-SKI B-stok, ul. Wysockiego 70
tel. (085) 664 77 36

D620003gwbh

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

D538603gwbh

HYUNDAI, *GETZ magia przestrzeni....*
.... od 33.900 PLN

KOTNIZ inż. Zdzisław Nietupski
Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7
tel. 740-86-00 salon, 740-86-01 serwis
www.kotniz.pl
pon. - pt. 9 - 17; sob. 9-14

D540403gwbh

OGŁOSZENIE
Nadleśnictwo Żednia, 16-050 Michałowo
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. sprzedaż budynków w osadzie leśnej Żednia 29 z przeznaczeniem do rozbiórki, cena wywoławcza 2.500 zł;
2. sprzedaż budynków w osadzie leśnej Podozierany - leśniczówka z przeznaczeniem do rozbiórki, cena wywoławcza 3.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 2 lipca 2003 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa Żednia. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa do godziny 9.00 w dniu przetargu. Informacje w sprawie przetargu udzielane są pod numerem telefonu 717-52-51 wew. 46. Nadleśnictwo Żednia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

M1352103GWBO

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski
zawiadamia Odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Kleszczelach dla ulic:
Ciasna, Świerczewskiego, Kopernika
w dn. 25.06.2003
od godz. 8.00 do 12.00;
Kolejowa (również dworzec PKP)
w dn. 26.06.2003 od godz. 8.00 do 15.00;
Repczyce k.Kleszczel dn. 25.06.2003 od godz. 12.00 do 16.00.
Wyłączenia dotyczą również zakładów usługowych, sklepów i firm zlokalizowanych w ww. miejscowościach i przy ww. ulicach. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie www.zeb.com.pl.

M1350503gwbo

PROMOCJA

Do wybranych modeli kos spalinowych żyłka i nóż tnący

GRATIS

kosy spalinowe już od 649,-

D2149702gwbof

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

POWRÓT DO ŹRÓDEŁ 4

Noc Kupały

Scena ETNO na otwartym powietrzu:
Warszawska formacja elektro-etniczna:
DJ Cube, DJ Dijk
oraz Tribal Falango i inni

Na żywo: Bębny, Konga Bonga, Didjeridoo i inne

Trance global nation

Scena TRANS:
Dynamiczne rytmy nowoczesnej muzyki Techno Trance inspirowane muzyką etniczną kultur Ario-Wedyjskiej, Indiańskiej, Afrykańskiej i innych.

Zaprezentują:
Dje Rave On Trance i inni.

DOJAZD SPECJALNYMI AUTOBUSAMI Z UL. SURASKIEJ, CO GODZINĘ: 20.00, 21.00, 22.00
LUB LINIĄ 102 ORAZ 15, 16, 20, 25 - 1KM OD ULICY ANDERSA

FLUORODEKORACJE, OGNISKO, GRILL, MEGA SOUNDSYSTEM

Start 20.00 - wstęp 10,00 zł

D6196603gwbh

21.06.2003 WIKING

SZOSA DO AUGUSTOWA 2

Stanisław Żochowski
zam. Kamińskie Wiktory 3,
tel. (085) 650-13-61
ogłasza przetarg
na wykonanie obory
wolnostanowiskowej
(pow. zab. 1323,1 mkw.,
kubatura 9427 mszesc.) oraz hali
udojowej (pow. zab. 284,7 mkw.,
kubatura 1355 mszesc).
Przewidywany termin wykonania
robót od 15 lipca do 31
października.
Zastrzega się unieważnienie
przetargu bez podania przyczyn.

M1354703gwbo

KIEROWCĘ ABCE po kraju z okolic Bielska Podlaskiego. ☎0-503-824-173.

013525A

KUCHARZA, pomoc kuchenną. Doświadczenie, stała praca. k.Rajgrodu. ☎0602-501-758.

000531A

MĘŻCZYZNĘ na fermie trzody chlewnej. ☎(0-86)476-08-93.

012799A

MECHANIKA do napraw maszyn rolniczych. ☎0608-09-41-70.

001660B

MECHANIKA samochodowego. Ełk. ☎0692-269-781.

000479A

OD zaraz praca dla odważnych, przebojowych mężczyzn, którzy chcą prezentować swoje wdzięki na stanowisku barmana w dyskotece. Oferty, pełne zdjęcie, nr tel. kierować: Oferty OG57069/03 Biuro Ogłoszeń,Skryta 1, 60-779 Poznań.

012958A

POSZUKUJEMY młodych odważnych i dobrze zbudowanych mężczyzn do pracy w dyskotece. Oferty, zdjęcie sylwetki ciała, nr tel. prosimy kierować: Oferty OG57048/03 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1, 60-779 Poznań.

012987A

PRACA sezonowa -rolnictwo. ☎00393337479046.

013417A

PRACOWAŁEŚ w Niemczech -odbierz podatek. Infolinia 0-801-63-43-95.

010360A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

000218A

STOLARZA do produkcji drzwi, ☎(085)664-77-36.

000200B

W Anglii legalna. ☎00447762361536.

001447A

WŁOCHY, Grecja -kobiety, mężczyźni. ☎0608-891-070.

012053A

WYJAZDY au-pair. ☎(085) 653-73-83

006154A

ZATRUDNIĘ pilnie malarzy. ☎00491783274722.

001601A

ZATRUDNIĘ tynkarzy. ☎(085)748-02-51.

013108A

ZATRUDNIMY kobiety jako pomoc przy produkcji okien. Suwałki, Platynowa 5. ☎(087)565-49-01.

001685A

ZATRUDNIMY młodego mężczyznę z bardzo dobrą znajomością obsługi komputera (programy projektowe). CV przesyłać na adres: „DREWKAR", 16-400 Suwałki, ul. Platynowa 5.

001715A

ZATRUDNIMY pracownika w gospodarstwie rolnym. ☎(0-86)271-01-72, ☎(0-86)271-84-42.

012948A

SZUKAM PRACY

DZIEWCZYNA podejmie każdą. Agencje i akwizycje wykluczone, 0-694-516-489.

013501A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe
do remontu - gotówka.
☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe.
☎0-602-222-709.

012586A

*****POWYPADKOWE - gotówka.
☎0-602-506-359.

012599A

AUTA rozbite. ☎0-501-328-434.

011373B

KAŻDY OD I WŁAŚCICIELA.
☎0-602-888-230.

013499A

KUPIĘ Ładę w dobrym stanie do 1500 zł. Tel (0-86)472-07-61.

013503A

KUPIĘ S. C.. ☎0608-589-927.

013418A

KUPIĘ stara 1142. ☎(085)716-50-93.

013467A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0501-438-282.

011985A

POWYPADKOWE i skorodowane- gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

005443A

POWYPADKOWE, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.

009503A

POWYPADKOWE, zniszczone.
☎(085)716-48-16.

013475A

SPRZEDAM

ŻUK skrzyniowy (1983), 3.500 zł. ☎(085)716-70-54

013132A

ŁADA 2107 (1989) instalacja gazowa, stan dobry. 2.600 zł. ☎0502-769-433.

015411A

ŁADA niva pick up 1,7+ gaz (1999). ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001541D

ŁADA samara 1.5 z gazem (1993). ☎0-506-085-995.

013518B

126P (1990). Volvo 343 1,4 (1984). Suwałki, ☎0600-761-801.

001684A

AUDI A4 2.8 quattro (2000/01), pełne wyposażenie, homologacja ciężarowy, zamiana, 70.000+VAT. ☎0-601-580-301, ☎0-604-348-694.

013482A

AUDI V8 3.6l, granatowy met, pełna opcja, inst.gazowa+ koła zimowe, kpl dokumentów, 22.000 zł. ☎(0-86)275-27-89, ☎0-605-228-930.

013165A

BMW (1991) +gaz, pełne wyposażenie, lekko uszkodzony. 15.500 zł. ☎0604-636-954.

013298A

BMW 520 (1994). 26.500 zł. ☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.

001641A

BMW 520i kombi (1995) gaz, klima, komputer, pełna elektryka, alarm. 31.500 zł. ☎(085)654-07-83.

013418A

BMW 540i kombi, klima (1994), stan idealny, 37.000 zł. ☎0601-580-301, ☎0604-348-694.

013430A

CITROEN AX 1.5D (1996), uszkodzony bok, czerwony, kupiony w kraju. ☎0-603-709-565.

015497A

CITROEN saxo 1.5TD (1997) 3-drzwiowy. 15.500 zł. ☎0501-612-690, ☎744-93-38 po 18.00.

013412A

CORSA ciemny (1996) niebieski 1,4 gaz, wspomaganie. ☎0502-650-602, ☎(086)271-68-68 od 17 do 18.

013287A

CZĘŚCI - cinquecento/seicento. ☎(0-85)66-16-832.

009974A

FELICIA kombi 1,3, 14.500 zł. ☎676-07-84.

013166A

FIAT brava 1.2 (2000) oryginał. 27.000 zł. ☎711-47-06.

013291A

FIAT ducato (1998) 100.000 km. 5 osób +1260 kg, 30.500 zł. ☎0-602-520-684.

012770A

FIAT marea (1997). ☎0604-348-694, ☎0601-580-301.

013045A

GOLF 1.5D (1979), 2.000 zł. ☎0-506-641-937.

000555A

IVECO 19-320 (1992), naczepa Pacton (1989), cena 40.000,- drugi na części gratis. ☎0-502-77-55-27.

013533A

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY
Sprzedaż, serwis
- **urządzenia czyszczące, myjnie**
- **chemia samochodowa**
- **czyściwa przemysłowe**

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

D5881003gwbh

KAMAZ +żuraw do przewozu drewna stosowego +przyczepy, 25.000 zł. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

012169A

KAMAZ z dźwigiem- do papierówki. 20.000 zł. ☎0600-216-559.

000348A

KEMPING KNAUS, drzwi Poloneza (ocynkowane). ☎(086)2183-157, 0603-069-336.

001730A

KOMIS SAMOCHODOWY
- **skup samochodów za gotówkę**
- **gwarancja**

Autoexpert

KONRYS Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. (085) 651-63-64

A616303gwbh

KOPARKA K-406, silnik Leyland. ☎(087)566-33-21.

000855A

KRAZ 256, trzy napędy, koła balony, bez przebiegu, jako specjalny, z wojska, 10.000 zł. ☎(086)275-27-89, 0-605-228-930.

013181A

LIAZ 320KM, przyczepa 3-osiowa. ☎0-604-788-403.

000544A

LUBLIN, skrzynia, blaszak, Żuk, gaz, blaszak, kontener, nysa. ☎0505-271-911.

012234A

MERCEDES benz 190 2.0 gaz (1991), 20.000 zł. ☎0-505-187-399.

013139A

MERCEDES C-180 klima (1996), zamiana, 41.000 zł. ☎0604-470-366.

013281A

MERCEDES części -szkielet 190i 208 bus, wszystkie typy, od 2 zł. ☎(085)743-46-55, ☎0609-057-961.

013284A

MERCEDES E-124 2.8 benzyna (1994) stan idealny. 36.900 zł. ☎0601-850-700.

013458A

MERCEDESA benz. 210D (1993). ☎(086)47-30-318.

001730A

MOTOCYKL Honda. ☎(087)568-35-15.

001851A

MOTOCYKLE Enduro, Yamaha DT 125E (1986), Honda MTX, 3.500 zł/szt. ☎0503-077-461.

013286A

NISSAN 200 sx 2.0L Turbo interkuler, niebieski metalik 207KM, 7s do 100 25.000 zł. ☎(086)275-27-89, 0-605-228-930.

013236A

ŚCIGACZ patrolowy 6 osób, napęd strugowy, przyczepa, 15.000 zł. ☎(086)275-27-89, ☎0605-228-930.

013230A

SUWALSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA GOŁDAP
Syndyk masy upadłości ROMACO S.A. w upadłości
19-500 Gołdap, ul. Ekonomiczna 12
zaprasza do składania ofert na sprzedaż z wolnej ręki:

nieruchomości niezabudowanej położonej w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Podstrefa w Gołdapi Obręb Bałupiany nr działki 246 o powierzchni 0,4674 ha, KW nr 10337, za cenę nie niższą niż cena oszacowania tj. 67.800,00 zł.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.07.2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółki.
Warunkiem przyjęcia ofert jest wpłata wadium w wys. 5% ceny oszacowania na konto upadłej spółki w banku PKO BP S.A. O/Gołdap nr **53 1020 4724 1010000701**.
Szczegółowe informacje odnośnie ww. nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu: 87 - 5666-315 w godz. od 8.00 do 15.00.
Syndyk zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowej licytacji, prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny, swobodnego wyboru ofert i przepadek wadium na rzecz syndyka, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy.

M173003gsbs

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENCJA promująca nowe twarze poszukuje młodych, dobrze zbudowanych, odważnych, błyskotliwych mężczyzn. Posiadamy ciekawe oferty pracy. Oferty ze zdjęciem, nr tel. prosimy kierować Oferty OG56983/03 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1, 60-779 Poznań.

012960A

AGENT celny. Kurs. Licencja. Praca. Najlepsze przygotowanie do egzaminu państwowego. Promocja! Zapisy: wtorki - Białystok, Branickiego 19. Informacje: ☎(022)629-37-83, ☎(022)628-70-56. www.adviser.waw.pl

011768A

AGENTÓW Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, szerokie możliwości awansu! ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.

001681B

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

014974A

ANGLIA. ☎0692-987-986.

012053B

BEZROBOTNI, studenci, emeryci, renciści. Wyjazdy turystyczno-zarobkowe (zbiory Szwecja, Hiszpania, Holandia). Dniówki około 175 zł. Rekordowe 600 zł. Od 1989r. ponad 10.000 uczestników. Zatrudnimy pełnomocników regionalnych. Gdańsk, ☎(0-58)344-24-45, ☎520-28-81, ☎344-00-94, ☎344-29-08.www.interregion.home.pl

012028A

BLACHARZA lakiernika z doświadczeniem na stałe. ☎(0-85)676-07-84, ☎0-506-085-995.

013518A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

011247A

DOBRZE gotującą i pomoc -przyjmę. ☎(085)749-11-19, 0502-762-642.

013456A

DZIEWCZYNA, wakacje, handel. ☎0696-193-417.

000537A

EŁK. Operatora koparki, stała praca. ☎(087)621-56-99.

000449A

FIRMA handlowa zatrudni młode osoby do promocji i reklamy oraz ekspedientki do 25. roku życia. ☎(086)216-94-71.

001587A

FIRMA handlowa zatrudni: magazynierów, przedstawicieli handlowych, osobę do administracji z biegłą znajomością WORLD i EXCEL. Oferty kierować: Łomża, ul. Poznańska 149.

001752A

FRYZJERA męskiego. ☎(087)610-48-69 do 18.00, ☎0606-366-132.

000428A

GLAZURNIKÓW, kamieniarzy -Łomża, ☎0603-297-509, 0605-415-228.

001747A

HANDLOWCA- branża budowlano- przemysłowa, doświadczenie, własny samochód. ☎(048)661-26-87, ☎0600-262-092.

000521A

HOTEL*** Białowieski w Białowieży zatrudni kucharzy i kelnerów. ☎(0-85)744-45-62.

009373A

Bez litości

Od zawsze chciałem nagrywać płyty. Kolekcjonowałem je i w sumie zakochałem się nie w idei bycia muzykiem, lecz w idei nagrywania płyt. Cały ten proces wydawał mi się bardzo... romantyczny.

Steven Wilson (PORCUPINE TREE)

Nie wypada to hrabiemu beknąć na przyjęciu, a takiemu zespołowi jak my, to wypada wszystko, co sobie wymyśli. Na tym polega wolność tworzenia...

Wojtek Wojda (FARBEN LEHRE)

Jedyne maszyny, z którymi miewam problemy techniczne, to automaty do napojów. Natomiast same maszyny nigdy nie pomogły mi w pracy twórczej.

Andrew Eldritch (SISTERS OF MERCY)

Ludzie, którzy sprawiają, że to społeczeństwo funkcjonuje, to ci, którzy pracują od dziewiątej do piątej. Ci zwykli, normalni ludzie. Poświęcają swoje osobiste aspiracje w imię większej sprawy. Dla mnie to oni są bohaterami, a nie ludzie z pierwszych stron gazet, tak zwane gwiazdy czy politycy. Bez maluczkich wszystko by się zawaliło.

Zakk Tell (CLAWFINGER)

FUNSTRUNACH

ŻYCIE TO NIE HARD CORE

O nazwie zespołu z błędem ortograficznym, melodiach dla kobiet i wyznaniach pisanych na murach rozmowa z Krystofem MICHALEM, wokalistą zespołu SUPPORT LESBIENS.

Pochodzicie z Czech, ale od zawsze śpiewacie po angielsku. Obecnie w swoim kraju jesteście u szczytu popularności, ale czy nie uważacie, że na początku było to jednak spore ryzyko?

Bardzo trudno jest pisać teksty w języku, którego nie używa się na co dzień. Trzeba dbać nie tylko o sens czy poprawność gramatyczną, ale i akcent, który nigdy nie może brzmieć sztucznie. Dla przykładu: przy najnowszej płycie „Tune da Radio" nad samymi tekstami pracowałem nieprzerwanie pięć tygodni! Czyli przeciętnie każdy utwór obmyślałem przez jakieś trzy dni. Pisanie po angielsku sprawia mi wiele satysfakcji. Jeden z moich znajomych to 45-letni Anglik, który na samym początku sprawdzał, czy moje teksty mają w ogóle jakiś sens. Pytałem, czy rozumie o czym śpiewam – okazało się, że nie ma do mnie żadnych zastrzeżeń. Na szczęście...

Następnego pytania nie mogło zabraknąć: skąd tak oryginalna nazwa zespołu? I to dodatku z błędem ortograficznym! („wspierać lesbijki" to po ang. „support lesbians" – przyp. MR)

Na początku historia zespołu toczyła się błyskawicznie. Jeszcze dwa dni przed naszą wspólną próbą nie przypuszczałem, że kiedykolwiek zostanę wokalistą. Nie minęły trzy tygodnie od założenia grupy, a już otrzymywaliśmy pierwsze propozycje występów. Było to dość kłopotliwe, bo w repertuarze mieliśmy zaledwie sześć czy siedem utworów. Wtedy też zasugerowałem zmianę nazwy zespołu – wcześniej Jaromir i Hynek grali jako **JOHNUV PIST**. Nie było to jednak takie łatwe. Graliśmy próby w zakurzonych piwnicach i garażach, które trudno uznać za specjalnie inspirujące. Tak się jednak złożyło, że nasz ówczesny perkusista nie posiadał własnej perkusji i kiedy któregoś dnia pożyczył ją od – notabene – naszego obecnego perkusisty, na pałeczkach widniała nalepka: „walcz z nazizmem, nie prześladuj gejów, wspieraj lesbijki". Ponieważ był to jedyny tekst w pobliżu, od razu zwrócił naszą uwagę. Mnie osobiście najbardziej podobał się fragment o lesbijkach i gdy zaproponowałem „Może Support Lesbians?" – okazało się, że wszyscy byli na „tak". Kiedy uważnie przyjrzeć się nazwie zespołu, widać w niej błąd ortograficzny. Już na plakacie przed naszym drugim koncertem wyraz „lesbians" przekreślono na „lesbiens". Ale patrzyłem na nazwę przez chwilę i okazało się, że „les biens" pisane oddzielnie po francusku znaczy „dobro". Zatem: wspieranie dobra? Czemu nie! I tak oto uformowała się ostateczna nazwa zespołu. Mniejszości też wspieramy, ale nigdy nie było to nasze hasło sztandarowe...

Płyta „Tune da Radio" jest niesamowicie zróżnicowana pod względem stylistycznym. Obok muzyki pop, można na niej znaleźć elementy rapu, techno czy nawet hard rocka. Który z tych gatunków jest wam osobiście najbliższy?

Ta kwestia zmienia się u nas z każdym miesiącem, czy nawet tygodniem. Grę w kapeli zaczynaliśmy jako 18-, 19-letni fani hard core`u: naszymi bogami byli Henry **ROLLINS** czy **DEAD KENNEDYS**. Fascynowaliśmy się też amerykańskim brzmieniem z Seattle, czyli grunge. Od tego czasu bardzo się zmieniliśmy. Hard core to ciągle moje korzenie, ale staram się nie ograniczać do jednego gatunku muzyki. Tak naprawdę zawsze mieszaliśmy wszystko ze wszystkim – w czasach wspomnianego hard core`u można było usłyszeć, jak gramy reggae czy funky. Zdaję sobie sprawę, że może przez lata trochę złagodnieliśmy, ale na naszych płytach ciągle jest też trochę hard core`u, trochę rapu czy ballad. Szybko zrozumieliśmy, że nasze życie to nie tylko hardcore. Kobiety lubią ładne melodie, a że lubimy kobiety, dlatego nie zapominamy i o nich.

Pierwszy singiel z płyty to kawałek „In Da Yard". Opowiedz zatem, co takiego może się zdarzyć na podwórku (ang. yard – przyp. MR)?

Zawsze piszę o tym, co widzę, albo czego doświadczam osobiście. „In Da Yard" to taka miniopowieść o pierwszej miłości. Wyobraźcie sobie małego, ośmio– lub dziesięcioletniego chłopca, mieszkającego w dużym bloku z podwórkiem, na którym to spotyka się z kolegami. W jego bloku mieszka dziewczyna, która tak bardzo mu się podoba, że na murze wypisuje jak bardzo ją kocha. Przypadkiem jest potem świadkiem, jak dziewczyna odczytuje ten napis. Natychmiast robi się czerwony i pragnie, by w tej danej chwili zapaść się pod ziemię bez śladu. To historia z mojego życia. Właśnie na podwórku trafiłem na swoją miłość i to dla niej wypisywałem na murach niestworzone rzeczy. Kiedyś nakryła mnie podczas jednego z takich wyznań i pamiętam, że prawie spaliłem się ze wstydu.

Rozmawiał: Maciek Rychlicki

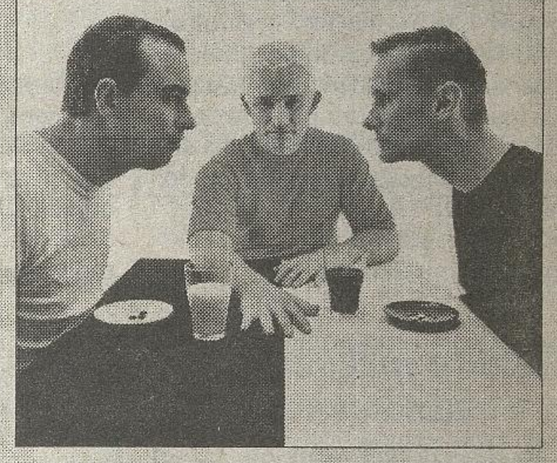

ALIZEE „Mes Courants Electriques..."

Polydor/Universal Music Polska (3 $truny)

Lolitka stała się Lolitą. Dwa lata temu **ALIZEE** wydała debiutancki album, który sprzedał się w czterech milionach egzemplarzy. Minęły dwa lata i gwiazdka wykreowana przez Mylene **FARMER** próbuje podbijać już nie Francję, a cały świat. Utwory, które znalazły się na nowej płycie 18-letniej Korsykanki (**ALIZEE** pochodzi z Ajaccio), to wciąż znakomicie zrealizowane, choć mało wybitne disco. Momentami za słodko od tego lukru się robi. Nowością – w stosunku do pierwszego krążka – jest zamieszczenie kilku utworów w wersjach językowych francuskiej i angielskiej („J`en ai marre!" – „I`m Fed Up!", „Amelie m`a dit" – „Amelie", „J`ai pas vingt ans!" – „I`m Not Twenty!", „Youpidoo – „Youpidou"). Jednak czy to brak zdolności, czy problemy z osłuchaniem się wokalistki sprawiły, że piosenki na eksport są momentami śmieszne, tracąc przy tym urok znany z oryginałów. Zabawnie brzmi chociażby „tfenti" wyśpiewane z nadsekwańskim akcentem. Próba podbicia amerykańskiego rynku niekoniecznie się więc powiedzie. Mimo wszystko co najmniej kilka kawałków z „Mes Courants Electriques..." stanie się pełnokrwistymi przebojami (na listy przebojów, także w Polsce, pnie się już „J`en ai marre!"). **TATOO** ma się czego obawiać. **Pit**

NONE „Black Star"

Metal Mind Prod. (4 $truny)

Nie można inaczej zacząć recenzji nowej płyty **NONE**, jak od kilku zdań na temat brzmienia i produkcji, które są na takim poziomie, że nie powstydziłaby się ich niejedna topowa kapela z Zachodu. Mięsiste i ciężkie gitary, selektywność i zdecydowane mocne wokalizy powodują, że albumu słucha się z zapartym tchem coraz bardziej zapadając się w fotel. Ale nie samym brzmieniem płyta stoi. „Black Star" to już trzecia studyjna płyta **NONE**. Jak mówią muzycy jest ona odzwierciedleniem ich nowego, świeższego i dojrzalszego spojrzenia na muzykę. Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, bo co prawda album „Black Star" jest kontynuacją wcześniejszych dokonań, ale z tą istotną różnicą, że zdecydowanie więcej na nim dojrzałych dźwięków. Jest więc bardziej melodyjnie (zwłaszcza w refrenach), dużo barwniej w warstwie wokalnej i bez jakichkolwiek przypadkowych dźwięków. Kompozycje tworzą stylistyczną całość, będącą niejako połączeniem hard coru i new metalu. Gdzieś tam w tych wszystkich utworach pobrzmiewa, aczkolwiek bezpiecznie, echo takich kapel jak: **BIOHAZARD**, **KORN** czy **SOULFLY**. Już sam tytułowy „Black Star" zapowiada bezkompromisową, ostrą jazdę na wysokim poziomie. W przekonaniu tym utwierdza kolejny, wybrany na singiel, utwór „Get Into My Mind" – najbardziej przebojowy ze względu na skoczny i szybko wpadający w ucho refren. Z jednej strony moc w każdym calu, z drugiej – wyśrubowana linia melodyjna. W podobnej, przystępniejszej ze względu na melodyjność konwencji utrzymany jest też „Empty Words". Jednak największe brawa należą się **NONE** za kompozycję „Burning Land" – przede wszystkim za aranż i mistrzowskie budowanie klimatu, w iście **TOOL**`owym stylu oraz wysmakowane połączenie ciężkich gitar z partiami smyków. Cieszy fakt, iż coraz częściej spod polskich konsoli wychodzą takie perełki. **man**

YATTERING „Genocide"

Candlelight/Mystic Prod. (3+1/2 $truny)

Trudno uznać „egzamin", jakim jest trzecia płyta w historii grupy, za zdany przez **YATTERING** na piątkę. Zespół, który do niedawna uważałem za lidera polskiej sceny, jeśli idzie o łączenie ultrabrutalnego grania z niełatwymi w odbiorze, gęstymi, ale interesującymi strukturami utworów i „chorą" wirtuozerią muzyków, na „Genocide" jawi się jako solidna, ale też jedna z wielu grup, grających brutalny death metal. Paradoksalnie na ułatwienie odbioru muzyki **YATTERING**, ale i „obdarcie" jej z wyjątkowości, wpłynęło czytelne brzmienie płyty. Nie da się też ukryć, że na „Genocide" są kawałki może nie tyle słabe, co opierające się na ogranych amerykańskich patentach (np. „Inflow (Thought From Outside)" w stylu **CANNIBAL CORPSE**), zbędnie udziwniane efektami na wokal, elektronicznymi dodatkami czy żenującymi dowcipami („Message to M.A.R.I.O." i stanowiący jakby jego rozwinięcie „Non Adapted Socially"). Nie brak na „Genocide" rytmicznych niespodzianek, zwrotów od ekstremalnych prędkości do jazzujących pochodów, ale błysk geniuszu, znany z poprzednich płyt, pojawia się dopiero pod koniec. Są to m.in. „Sentence (to die)" (prawdopodobnie, bowiem tytuły są na promocyjnej okładce pomieszane), w którym miażdżąca intensywność nawałnicy zakręconych riffów łączy się wgniatającymi w ziemię zwolnieniami oraz pełen chorej wirtuozerii, zapętlony, z doskonałymi gitarami „Living Bomb", w którym Ząbek daje na perkusji popis swoich mocno ponadprzeciętnych umiejętności. Warto też wspomnieć o ciekawym kompozycyjnie, najbardziej klimatycznym „Rapist`s Victim". Wyłącznie jako ciekawostkę należy potraktować 13., ukryty kawałek, będący nieco psychodelicznym rozwinięciem utworu tytułowego. W sumie płyta nie jest zła, ale teraz wiele pracy przed **YATTERRING**, aby odzyskać poprzedni status. **DJ Bęben**

Koncert na życzenie

A jednak Krzysztof **KRAWCZYK**! Podczas naszej trwającej kilka miesięcy zabawy zadecydowaliście, że w Białymstoku wystąpi artysta niemal od początku prowadzący w naszym rankingu. Oddaliście w sumie kilkaset głosów, zarówno na kuponach, jak i za pomocą SMS-ów – większość na **KRAWCZYKA**, choć jeszcze tydzień temu wyglądało na to, że ranking może wygrać **KULT**. Wiemy, że Krzysztof **KRAWCZYK** ze względu na bardzo napięte plany, nie będzie mógł wystąpić w Białymstoku latem. Prowadzone są już jednak rozmowy, aby zagrał jesienią, kiedy większość z Was wróci z wakacji. Do zobaczenia na koncercie!

Zaczął się czas letniej kanikuły. DJ Bęben czym prędzej wyjechał na Ibizę, by wśród plaż i fal szumiących promować twórczość artystyczną jaćwieskich zespołów folklorystycznych. Bałtowie naród to jest dumny, nie dali więc sobie na hiszpańskiej wyspie do pizzy dmuchać. Doszło tam do integracji ponadkulturowej. Dzięki temu już wkrótce świat usłyszy nowy gatunek muzyki, ćwiczebnie nazwany baltonisko (odgłos tupania jaćwieskich stóp na klepisku zmiksowany ze żmudzkimi przyśpiewkami). Pit załamany klęską polskiej reprezentacji hokeja na trawie w meczu z nordycką orkiestrą symfoniczną wybrał się na Grunwald i zniknął. Ma się pojawić gdzieś w połowie lipca, a możliwe, że jeszcze o Kircholm zahaczy. Odchodząc, powarkiwał wściekle: „Ja ci (tu padało słowo powszechnie uważane za obelżywe) świat pomalUję na żółto i na niebiesko". W redakcji pozostał tylko man, który siłą rzeczy musiał pełnić rolę bębna maszyny losującej, choć przecież ta funkcja bardziej pasowałaby do DJ`a Bębna (ten jednak zapienił się szampańsko na Ibizie). W tym tygodniu nagrody powędrują do: Edyty Ciołko z Czarnej Białostockiej (pocztylion w drodze) i Agnieszki Rogowskiej z Białegostoku (prosimy o kontakt z Biurem Gry), które słusznie zauważyły, że Marcin **ROZYNEK** udzielał się w zespole **ATMOSPHERE**.

Jedna trzecia WWO, czyli Jędker

W tym tygodniu pytamy Was o to, jak się nazywa trzecia płyta zespołu **NONE**:

a) „Black Star", b) „Green Star", c) „Star Trek"?

Na poprawne odpowiedzi (koniecznie na kartkach pocztowych z naklejonym kuponikiem) czekamy dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA

TALONIK NR 316

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl
15.06.2003

1. DISSENTER „In Flames Of Hate"
2. SPINAL CORD „Remedy"
3. DEVILYN „The Past Against The Future"
4. METALLICA „Some Kind Of Monster"
5. DOMINIUM „New Song"
6. X-DIMENSION „Sirius"
7. X-DIMENSION „Thru Mind"
8. SACRIVERSUM „Born To Be The Best"
9. SERPENTIA „The Worst Enemy"

„Hip Hop Don`t Stop vol. 111" nie tylko po polsku

POWRÓT RYTMÓW

Po pięciu miesiącach przerwy, w doskonałym stylu wracają do Białegostoku najlepsze imprezy hiphopowe na wschód (i nie tylko) od Wisły, czyli „Hip Hop Don`t Stop". W piątek, 20 czerwca, w klubie „Gwint" przy ul. Zwierzynieckiej wystąpi francuska formacja **SOUNDKAIL** oraz jeden z najlepszych krajowych składów – **WWO**.

Gwiazdą imprezy będą grający ragga hip hop Francuzi, znani m.in. ze ścieżki dźwiękowej do filmu „Taxi" oraz gościnnego udziału na nowych płytach **WWO** i **Fu**. Nie mniej znaczący zespół to właśnie **WWO**, którego członkowie wywodzą się z legendarnego warszawskiego **ZIP Składu**. W 2000 r. **WWO**, jeszcze jako **W WITRYNACH ODBICIA**, wydał swoją debiutancką, pełnowymiarową płytę „Masz i pomyśl". Album odniósł sukces, jednak zespół popadł w konflikt z wydawcą – wytwórnią BMG Poland, która umieściła utwór **WWO** na komercyjnej składance. W wyniku tego sporu grupa **W WITRYNACH ODBICIA** w grudniu 2001 r. przestała istnieć, powstała zaś – **W WYJĄTKOWYCH OKOLICZNOŚCIACH**. Wtedy też do stałych członków **WWO – Jędkera** i **Sokoła** dołączył jeden z najlepszych DJ`ów w Polsce **Deszczu Strugi**, który robił scratch`e już na debiutanckim albumie **ZIP Składu** „Chleb powszedni" z 1999 r. W nowym składzie **WWO** wydał w ub.r. album „We własnej osobie". Jego produkcją zajęła się czołówka polskich producentów hiphopowych (m.in. **Waco** i **Noon** oraz francuski duet **Reego** i **Doltz**. Oprócz gwiazd, w „Gwincie" zaprezentują się również lokalne zespoły, a party po koncertach poprowadzą DJ`e **Deszczu Strugi** i **Robali**. Początek imprezy o godz. 19.

Organizatorzy „Hip Hop Don`t Stop vol. 111", czyli Grupa B+B przygotowała dla Czytelników „Po $trunach" dwie płyty CD, ufundowane przez Universal Music Polska. Są to „The Last Temptation" **JA RULE** oraz kompilacja „SWIZZ BEATZ presents G.H.E.T.T.O. STORIES". Trafią one do tych dwóch osób, które dziś, 20 czerwca, o godz. 14 jako pierwsze przyślą pod numer 504 119 727 SMS-a z odpowiedzią na pytanie: **po raz który grupa WWO występuje w Białymstoku? SMS powinien też zawierać imię i nazwisko osoby, wysyłającej go.**

OD DESKI DO DESKI

Pokochać łzy bezsilności

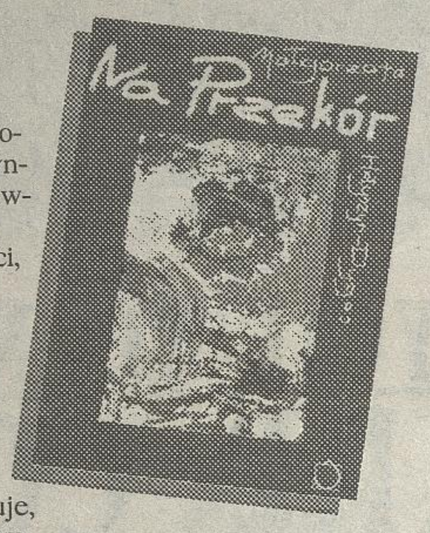

Małgorzata Hałyszyn-Dygas, „Na przekór", Jacek Santorski & CO, Warszawa 2003, s. 55.

„Na przekór" to debiutancki tomik dziennikarki zajmującej się rynkiem finansowym. Zdaniem wydawcy, autorka wprowadza czytelnika „w subtelności uczuć i namiętności, jakie mogą łączyć kobietę i mężczyznę", zaś „obrazowość języka pulsuje pragnieniem spełnienia". Te i tym podobne słowa może pięknie brzmią, nie potrafią jednak zmienić rzeczywistości. Już pobieżny rzut oka na tomik Małgorzaty Hałyszyn-Dygas przekonuje, że mamy do czynienia z produktem banalnym i byle jakim. Fatalne opracowanie graficzne dobrze koresponduje z nijaką treścią, być może „pulsującą pragnieniem spełnienia". Tytułowy „nie-człowiek" w garniturze od Armaniego „w metrze, rozparty na dwóch siedzeniach/ (...) potrąca dziecko i depcze pluszowego misia./ On nie-człowiek popycha staruszkę,/ wybiegając w pośpiechu do świata rzeczy". Aż chce się zapytać dlaczego ten potwór jechał metrem? Samochód mu ukradli?

Krytyka stosunków społecznych nie jest jedynym tematem wierszy pani redaktor od ekonomii. Pisze też: „Pozwól mi przyjść i stanąć w oddali,/ abym słyszała, kiedy odchodzisz na zawsze". Albo: „Dotykałeś mnie czule,/ kiedy wirowaliśmy w śniegu.// Dotykałeś mnie namiętnie,/ kiedy byłam w Twoich ramionach". I tak dalej... Albo wreszcie: „Życie nadal donosi nowe dary/ napełń nimi swoje dłonie". I nadziei poetki stało się zadość. Życie przyniosło jej dar w postaci hojnych sponsorów, dzięki którym mogła powiadomić świat, że są jeszcze w Polszcze poeci, co tak dzielnie banał wodzą. Ona, Krzysztof Pieczyński i... Kto wie ile jeszcze talentów ukrywa się w zakamarkach redakcji i za kulisami sceny. Smutne jest to, że nic nie można zrobić, żeby się w końcu nie ujawnili. Tylko siąść i płakać. Ale skoro grać i śpiewać też każdy może...

Na zakończenie pragnę nadmienić, że autorka „Na przekór" sprawia wrażenie osoby wrażliwej i subtelnej. Tym większa szkoda, że postanowiła swoją wrażliwość i subtelność poddać publicznej weryfikacji.

I jeszcze jedno. Za całość przedsięwzięcia można wyróżnić tylko białostocką drukarnię Orthdruk. Oprawa wykonana jest bardzo dobrze.

(ajs)

Lektura niekoniecznie wakacyjna

Nicola Kraus & Emma McLaughlin, „Niania w Nowym Jorku", przeł. Rafał Śmietana, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003, s. 339.

Książka dotyczy całkiem sporej grupy społecznej, do której należałoby zaliczyć zarówno aktualnych, jak i potencjalnych rodziców dzieci w wieku przedszkolnym oraz aktualne i potencjalne nianie. Okładka zapowiada wprawdzie rzecz lekką (patrz fruwająca nad miastem panienka z parasolem), ale – uprzedzam – zawiodą się wszyscy poszukujący wakacyjnej lektury.

„Niania w Nowym Jorku", to całkiem poważna książka napisana przez byłe zawodowe nianie, dziewczyny posiadające doskonały zmysł obserwacji, potrafiące świetnie opowiadać, dostrzegające niuanse codziennego życia i – co ważne – obdarzone ciętym humorem.

Historia Nanny, opiekunki czteroletniego Grayera, syna państwa X, to właściwie historia współczesnej rodziny, w której – z różnych powodów – więzi rodzinne i tradycyjne wartości zdecydowanie nie stoją na pierwszym miejscu. Główne i najważniejsze miejsce zajmuje, najogólniej mówiąc, konsumpcjonizm: zajęty interesami i romansem tata, który tylko od czasu do czasu pojawia się w domu, upośledzona pod względem uczuciowym matka i dziecko cierpiące na chroniczny brak ciepła, miłości i zwyczajnej obecności najbliższych, w bardzo ważnych i mniej ważnych momentach swojego rozpoczynającego się życia. Jeśli do tego dojdzie jeszcze – co w tej sytuacji nieuniknione – brak zrozumienia i konflikt między rodzicami, nie ma czego zazdrościć ani Grayerowi, ani jego niani.

Nanny, na szczęście, ma rodzinę. Może trochę zwariowaną, ale pulsującą prawdziwym życiem – nie tym na pokaz. Ma rodzinę, na którą zawsze może liczyć, która dyskretnie, bez narzucania się, towarzyszy jej we wszystkich poczynaniach.

Zderzenie tak różnych światów – państwa X i rodziny Nanny – jest doskonałą okazją do zastanowienia się nad kondycją współczesnej rodziny i nad wyciągnięciem wniosków, które pozwolą – póki czas – wybrać właściwy kierunek.

Można by powiedzieć, że Nanny zachowuje się nieprofesjonalnie. Już po kilku pierwszych spotkaniach z Grayerem, mocno angażuje się uczuciowo. Dziecko staje się dla niej niezwykle ważne. Choć bardzo się stara ukrywać swoje uczucia, chłopiec przywiązuje się do niej, szukając tego, czego nie znajduje u rodziców. Nanny jednak, na szczęście, potrafi nad tym panować. Nie stara się zastępować matki. Pozostaje mądrą opiekunką.

„Niania w Nowym Jorku" jest – dzięki sprawności młodych autorek – także książką niezwykle zabawną. Opisy perypetii Nanny, wynikających zarówno z niespodzianek w pracy, jak i w życiu uczuciowym są doskonałą przeciwwagą dla głównego wątku. Dzięki nim książka nie przytłacza wagą poruszanego problemu, nie wprawia w przygnębiający nastrój. Z każdej strony błyska światełko. Światełko nadziei na zmianę, na przewartościowanie, na odkrycie tego, co najważniejsze – uczuć najbliższych.

Lektura obowiązkowa. Dla wszystkich.

(tm)

NADESŁANE

Eliot Pattison, „Woda omywa kamień", przeł. Norbert Radomski, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2003, s. 598.
Kontynuacja cieszącej się dużą poczytnością „Mantry czaszki". Północne rubieże Wyżyny Tybetańskiej przemierza osobliwa grupa wyrzutków. Dwaj mnisi spieszą przywrócić duchową równowagę, zachwianą przez gwałtowną śmierć darzonej czcią nauczycielki. Jeden po drugim zaczynają ginąć mali chłopcy, uczniowie zmarłej...

Donald Sassoon, „Mona Liza. Historia najsłynniejszego obrazu świata", przeł. Janusz Margański, Rebis, Poznań 2003, s. 356.
Od ponad pięciuset lat obraz – i uśmiech na twarzy modelki – otacza mgiełka tajemnicy. Autor przybliża nie tylko samo dzieło i jego historię, ale także związany z nią mit i wydarzenia, które zapewniły mu niebywały rozgłos. Analizuje nowatorskie techniki malarskie, zgłębia problem tożsamości modelki, śledzi losy obrazu, opowiada o kradzieży i zniknięciu arcydzieła, a także o jego zawłaszczeniu przez reklamę.

Wojciech Kuczok, „Gnój", W.A.B., seria „Archipelagi", Warszawa 2003, s. 214.
Przejmująca opowieść o rodzinnej przemocy, historia traumatycznego dzieciństwa, a także historia pewnej rodziny i pewnego domu w jednym ze śląskich miast, w którym toczyło się życie trzech pokoleń. To przenikliwe studium przyczyn i skutków przemocy przesycone goryczą, portretujące bohaterów ostro, wyraziście, dystansujące się od częstych w literaturze opisów sielankowego dzieciństwa i tym między innymi zasługujące na szczególną uwagę.

Artur Baniewicz, „Góra trzech szkieletów", W.A.B., seria „Z zegarem", Warszawa 2003, s. 348.
Zaskakująca, do końca trzymająca w napięciu historia polsko-bałkańskich przygód detektywa Małkosza, nawiązująca do nalepszych tradycji kryminału i powieści sensacyjnej. Dynamiczna, filmowa wręcz akcja, pełne humoru dialogi, brawura i... miłość. Małkosz, były wojskowy, aktualny stróż nocny, postanawia spróbować swoich sił jako prywatny detektyw. Już pierwsze zlecenie staje się dla niego początkiem prawdziwych kłopotów, a także... burzliwego romansu.

Siergiej Łukjanienko, „Jesienne wizyty", przeł. Ewa Skórska, Książka i Wiedza, seria „Z jednorożcem", Warszawa 2003, s. 400.
Powieść kultowego rosyjskiego pisarza SF. Jesienne wizyty składają ludziom-prototypom sobowtóry-kopie. Zaczyna się koszmarna bezpardonowa walka, w której wszystkie chwyty są dozwolone. Stawką jest panowanie nad światem i kształtowanie go zgodnie z koncepcją reprezentowną przez zwycięzcę.

Olgierd Różycki, „Ryby w kuchni nie tylko wędkarskiej", Książka i Wiedza, Warszawa 2003, s. 152.
Autor książki – doktor nauk przyrodniczych, ichtiolog i biolog morza – nie tylko zna się na rybach i lubi wędkować, ale potrafi także doskonale plony połowów gotować, smażyć, dusić, zapiekać i podawać na wiele sposobów. Jednak ta książka nie jest tylko książką kucharską, to także świetny przewodnik po rybach z naszych rzek i jezior.

Małgorzata Szpakowska, „Chcieć i mieć. Samowiedza obyczajowa w Polsce czasu przemian", W.A.B., seria „Z wagą", Warszawa 2003, s. 286.
Próba opisania świadomości obyczajowej Polek i Polaków oraz przemian zachodzących zarówno w naszych zachowaniach, jak i w mentalności. Autorka analizuje rozmaite dokumenty życia społecznego, takie jak pamiętniki, listy do czasopism kobiecych, wypowiedzi konkursowe i ankiety, porównując dwa istotne okresy naszej historii: „małą stabilizację" lat 60. i burzliwą dekadę lat 90.

Janusz Głowacki, „Nie mogę narzekać", Rosner & Wspólnicy, seria „Z liściem", Warszawa 2003, s. 345.
Wybór prozy, w której ujawniają się najlepsze, uniwersalne cechy pisarstwa Janusza Głowackiego: zmysł obserwacji, słuch językowy, ironiczno-groteskowy dar narracji. Czytelnik znajdzie tu specyficzny humor, język i nastroje lat 60. i 70. Z tego barwnego opisu wyłania się jednak dramatyczny literacki dokument epoki – obraz peerelowskiej rzeczywistości czasów Gomułki i Gierka.

Henri de Bresson, „Nowe Niemcy", przeł. Wiktor Dłuski, W.A.B., Warszawa 2003, s. 276.
Książka korespondenta „Le Monde" w Niemczech jest podsumowaniem wieloletnich obserwacji i analizą niemieckiego „powrotu do normalności". Autor poświęca wiele miejsca społeczno-obyczajowym problemom recepcji Niemiec i Niemców, zadawnionym kompleksom i nowym stereotypom. Narrację ubarwia anegdotami i portretami mniej lub bardziej znanych postaci życia publicznego. Książka mocno osadzona w faktach, a zarazem przejrzysta i atrakcyjna dla czytelnika.

Annie Prolux, „As w rękawie", przeł. Konrad Majchrzak, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2003, s. 440.
Barwny i dowcipny opis ogromnej fali zmian kształtujących kulturę amerykańską przez dziesiątki lat. Młody pracownik Globalnej Skórki Wieprzowej SA poszukuje w teksasie nieruchomości, które można by przekształcić w świńskie fermy. Trafia do miasteczka, którego wiekowi mieszkańcy przetrwali już niejeden kataklizm – od tornad po upadek wielkich rancz...

Jarosław Wojtczak, „Bannockburn 1314", Bellona, seria „Historyczne bitwy", Warszawa 2003, s. 199.

Józef W. Dyskant, „Trafalgar 1805", Bellona, seria „Historyczne bitwy", Warszawa 2003, s. 399.

Sławomir Leśniewski, „Wagram 1809", Bellona, seria „Historyczne bitwy", Warszawa 2003, s. 248.

(opr. tm)

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

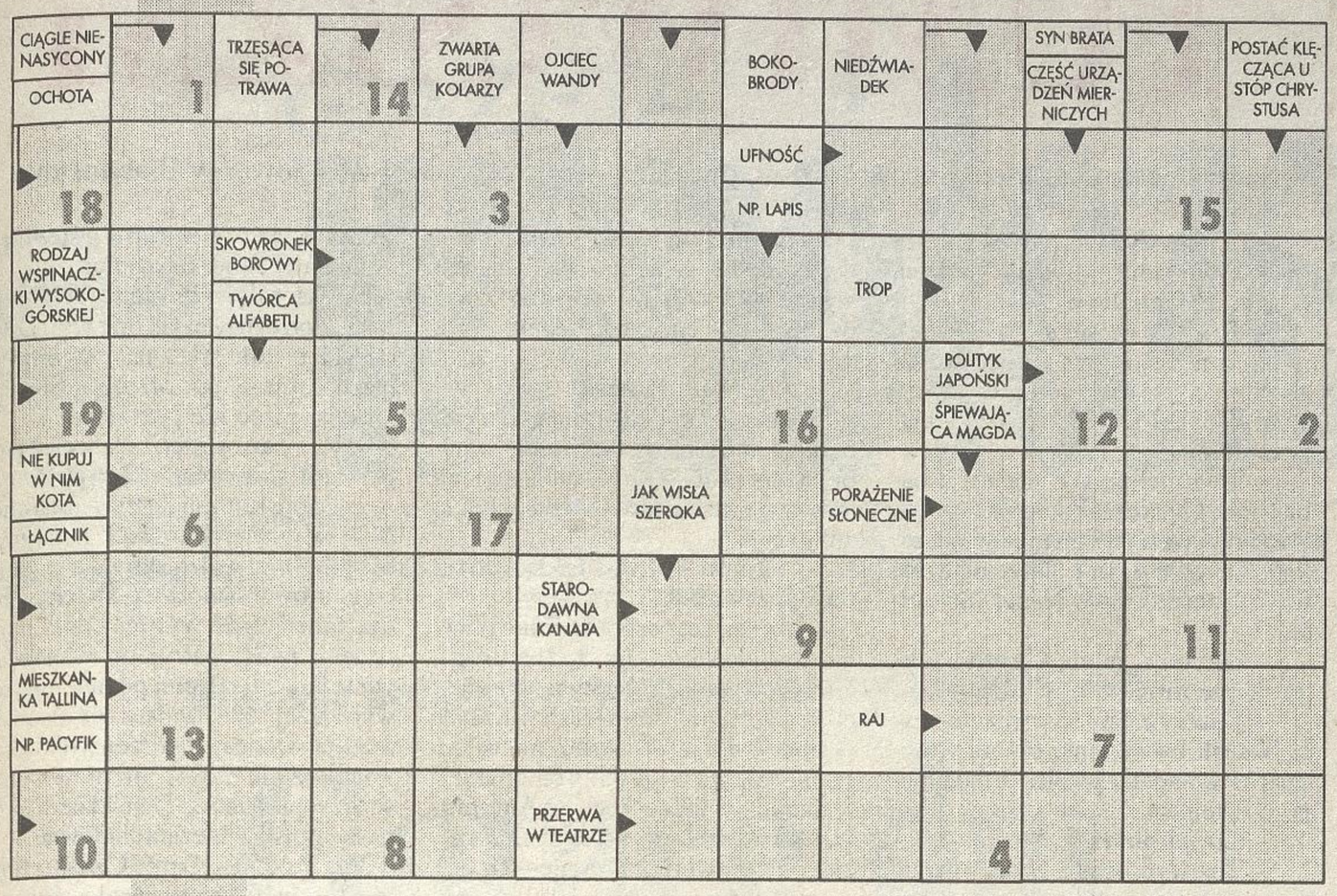

1. Litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – myśl Wacława Potockiego

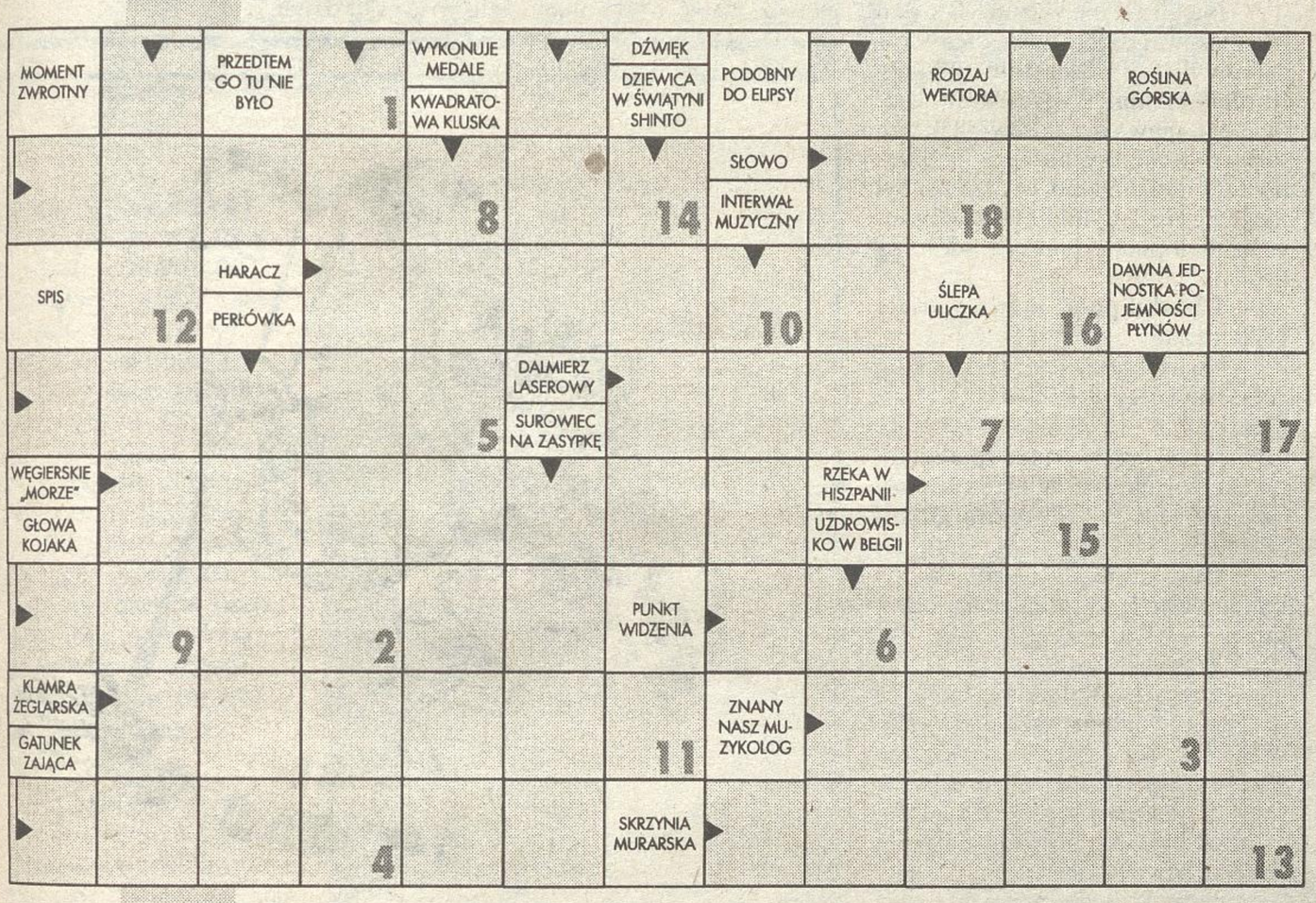

2. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – maksymę Adama Mickiewicza

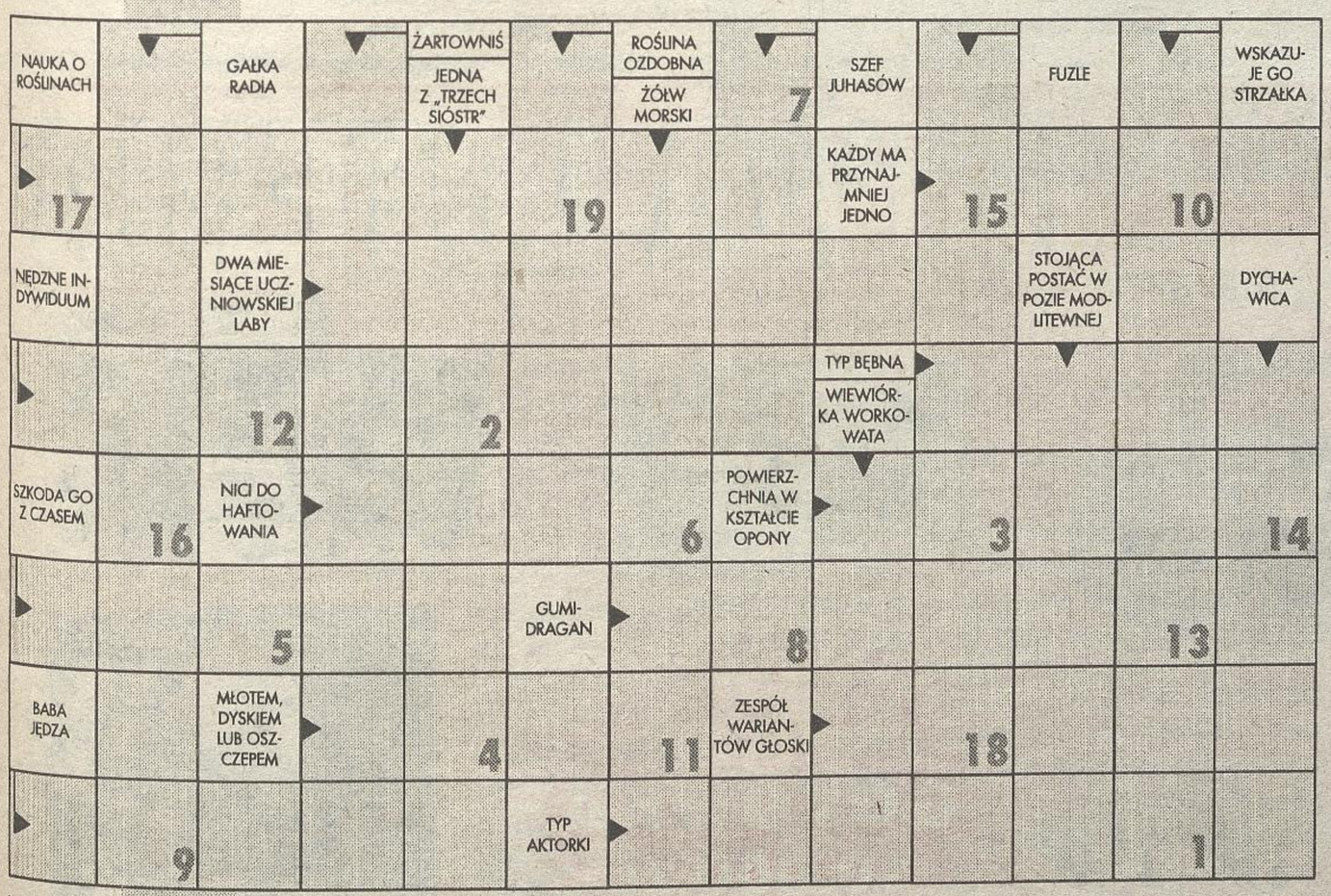

3. Litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 25. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 25 GAZETA współczesna

Dzisiaj podajemy nazwiska laureatów z poprzedniego tygodnia, zainteresowanych serdecznie przepraszamy. Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 22. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Katarzyna KULESZA – Białystok
Ryszard SIENKIEWICZ – Ciechanowiec
Daniel LACHOWICZ – Szczuczyn

oraz z numerem 23.

Wiesław FALKOWSKI – Bielsk Podlaski
Marta i Bolesław OBARA – Supraśl
Konstanty BOBRYK – Białystok

Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

4. ROZETA TAUTOGRAMOWA

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w zaznaczonych polach, czytane kołowo, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) robienie węzłów, 2) z krótkimi nogawkami, 3) materiał termoizolacyjny rodem z ZSRR (anagram wyrażenia: "set Wioli"), 4) domowy składzik żywności, 5) czasami bywa beznadziejna, 6) rosyjski bas o światowej sławie, 7) drzewo tropikalne (skojarz z lekkim obuwiem letnim), 8) model fiata, 9) kostka Rubika, 10) nie chórzystka, 11) sól lub ester kwasu siarkowego, 12) chorągiew, 13) okno w pokładzie żaglowca, świetlik.

LEWOSKRĘTNIE: 1) kangur żółtonogi albo alpinarium działkowicza, 2) śpiewak wędrowny w średniowiecznych Niemczech lub bohater filmu "Pianista", 3) państwo w Europie Środkowej, 4) jeden z objawów starzenia się, 5) pracownica radia lub telewizji, 6) prowincja zarządzana przez satrapę, 7) sznur zabawowo-treningowy, 8) bombowa wiadomość, 9) włosów - klamerką, konia - ostrogami, 10) tło akcji filmu lub sztuki, 11) wyginęła za króla Olbrachta, 12) wśród przedszkolaków, 13) trik.

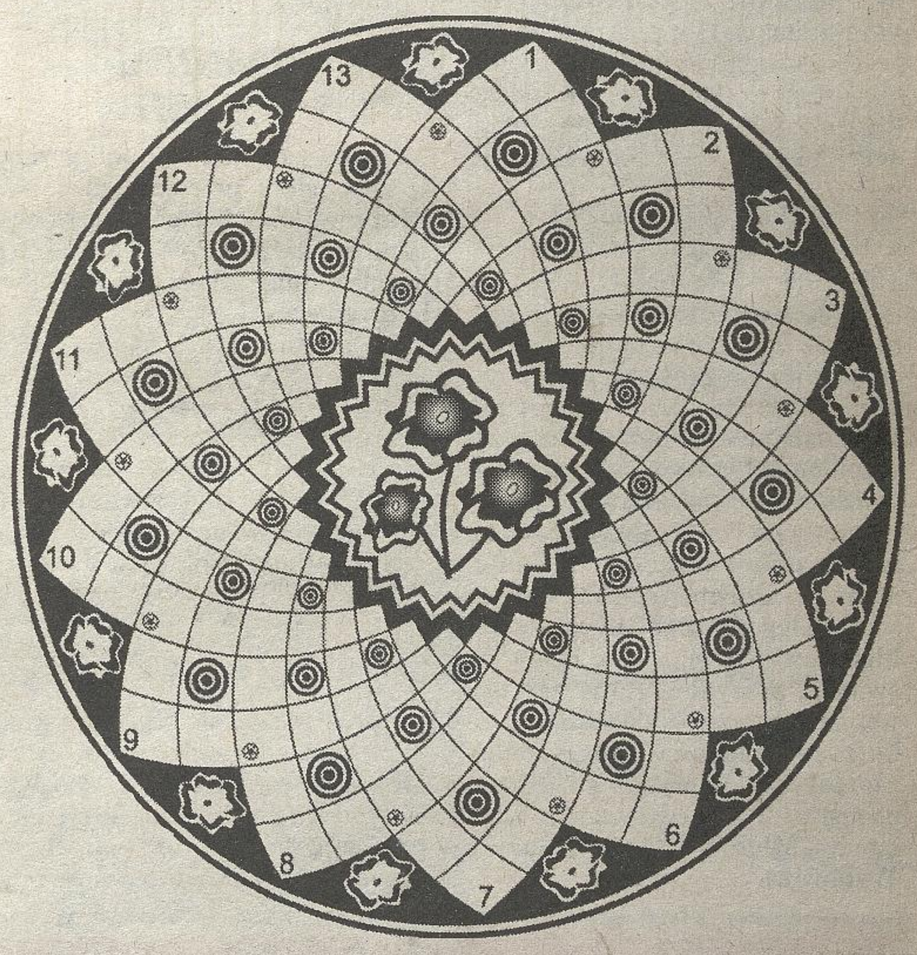

5. BIAŁA KRZYŻÓWKA

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy poziome.

POZIOMO: 1) pokraka, 9) gruszka gumowa, 10) enzym występujący we krwi, ślinie, świeżym mleku, 11) skrzypłocz.

PIONOWO: 1) telewizyjny odpowiednik filmowego cięcia, 2) hodowca bydła w Mongolii, 3) brzeczka miodowa, 4) strata metalu w procesach przetapiania, 5) ubytek na wadze towaru, spowodowany wyschnięciem, 6) olejek różany, 7) imię siostry Lilli Wenedy, 8) pachnący trunek.

HELLES

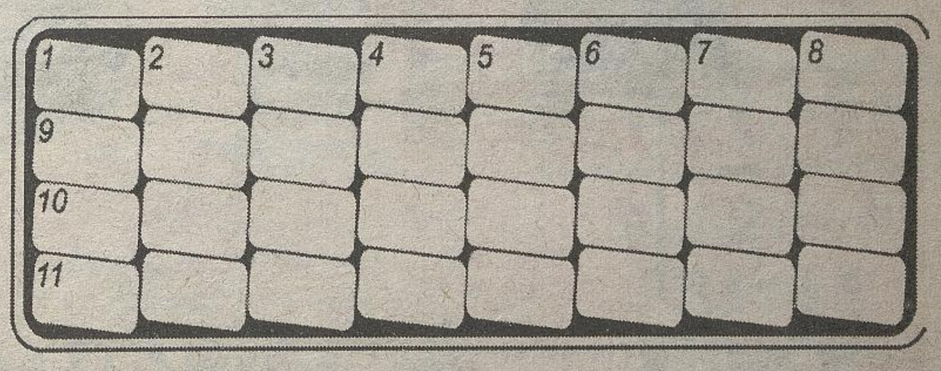

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 23.

1. Kto się stara, ten i ma. 2. Noc ma uszy, a dzień - oczy. 3. Czas to strata pieniędzy. 4. Pomidorówka. 5. Kataryniarz.

Rys. M. Gnyś-Wysocka

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Atrakcyjny towar dla sklepów, 4 zł, dowóz, katalog – A co z weekendowymi promocjami i sezonowymi upustami?!!

MÓWIĄ POLITYCY

Przecież nie mieliśmy być partią władzy, do cholery! A jesteśmy, bo liczą się tylko posłowie, senatorowie, ministrowie, prezydenci, radni i diabli wiedzą kto jeszcze – Izabella Sierakowska, posłanka SLD.

Nie chodzę na żadne kursy, bo nie jest mi to potrzebne. Prezydent Bush też nie zna polskiego – **Andrzej Lepper, lider Samoobrony**.

W GAZETACH PISZĄ

Polsce wiedzie się lepiej za granicą niż u siebie w kraju. Cudzoziemcy nie mogą nachwalić się naszych postępów: przebywający np. w Nidzicy premier Szwecji zobaczył przełom na Dunajcu. W Iraku rząd Leszka Millera zadeklarował, że w jak najkrótszym czasie przekaże władzę w ręce osób cieszących się zaufaniem społecznym; rzecz, którą w Polsce z jakiegoś powodu uważa za wykluczoną. Widząc, co się dzieje na świecie, prezydent Putin zaprosił wszystkich przywódców do Petersburga na „białe noce", aby im pokazać, że rządzi imperium gdzie słońce nigdy nie zachodzi; choćby tylko latem – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza"**.

W Chorzowie rozegrano finał Międzyprzedszkolnego Konkursu Wiedzy o UE. Przedszkolaki biedziły się z odpowiedziami na pytania o barwy narodowe państw Unii, wymieniały znane francuskie miasta czy włoskie potrawy. Zadania jak dla pięciolatków dość trudne. Dzieciaki nie miały zaś problemów z odpowiedzią na pytanie, czy chciałyby mieć przyjaciela za granicą. Chórem odpowiedziały: Taaak, najlepiej ciotkę. I do tego bogatą! Cóż, jeszcze niedawno mówiło się o bogatej ciotce z Ameryki, teraz zadowalamy się Unią – **„Przegląd"**.

ZDANIEM BYŁYCH

Dzisiaj nie ma siły politycznej, która mogłaby przejąć władzę. Nie wystarczy powiedzieć, że obecny rząd sobie nie radzi. Ktoś sobie w Polsce poradzić musi – **Jerzy Buzek, były premier**.

NAUKA NAUCZA

Myślę, że Leszek Miller nie istnieje. W sensie fizycznym oczywiście istnieje, ale nie istnieje już jako polityk – **Paweł Śpiewak, socjolog**.

INNI O NAS

To swoista ironia, ale Polska, która długo była podzielona między wielkich sąsiadów, otrzymała niedawno od Amerykanów własną strefę okupacyjną w Iraku – **Le Nouvel Observateur, Francja**.

CHORA SPRAWA

TUMIWISIZM

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Tylko jedno – styd, powiedzieć można, że straszliwy.

– Tak? A co się stało?

– Sam podobnież żurnalisto, nu gazetów chiba wogle on nie czyta.

– Czytam. Jednak nie zauważyłem...

– To zupełnie tak, jak moja baba Lilka. Ona też tak samo czyta, tylko najprzeważniej same jedne nakrologi. Kto dzie umar i dlaczego, tylko to wyłoncznie moje żonke intresuje.

– Czytam, panie Czesiu, także różne inne rzeczy, ale...

– Znaczy mało on uważnie czyta. Bo jak by uważnie czytał, wtenczas by wyłapał jake plame dała moja tu dzielnica.

– Co za plamę?

– Toż wyborczo... znaczysie raferendalno oczewiscie. W całym miaście Białystoku my na pierszym miejscu sie znaleźli, tyle że od tyłu. Obwód przy Młynowej miał najgorszy wynik ze wszystkich.

– Tylu ludzi głosowało na nie?

– Niech on nie żartuje. Jak tam kto głosował to jest całkowicie druga sprawa i ja obsolutnie w jo sie tu nie wcinam. W dymokraci każdy jeden prawo ma głosować jak tam sobie tylko życzy, nu i trzeba uszanować lucki poglond, choćby on był nawet głupi. Jednakowoż Młynowiaki dali plame pod zglendem na ilosć...

– Chodzi panu o frekwencję wyborczą?

– Nu toż oczewiscie. Takej niskej jak ta tutej nigdzie w miascie być nie było.

– A nie sądzi pan przypadkiem, że niegłosowanie w gruncie rzeczy też jest jakąś formą głosowania?

– Obsolutnie. To niżadna forma tylko, jak sie mówi, tumiźwisiz obsolutny.

– Tumiwisizm?

– Otoż ito. Położenie lachi na ojczyzny swojej najważniejsze sprawy, bo czy take głosowanie, czy tak jakeść wogle druge, nu to zawsze tego, co jest najważniejsze one dotyka. Z byle sie powodu najprzeważniej nie głosuje.

– Jednak może to być przecież jakąś formą protestu.

– Chiba naprzeciwko sobie, bo nic druge. Jeśli skoro rzond dla ciebie nie pasuje, albo setuacia materialna w jakej sie jak raz znajdujesz, nu to drugich wybierz władców...

– A jeżeli ktoś uważa, że niczego w ogóle to nie zmieni?

– Samoczynnie rzeczewiscie nigdy nic sie nie źmieniło. A czy to jest wyjscie wypionć sie na wszystko i niech dzieje sie, co chce, bo dla mnie źwisa? Weście wy mnie i całujcie w du...

– Oj! panie Czesiu.

– Jak on taki delikatniak, to niech bendzie w zadnie potylice a nie w dupe. Moja chata z kraja, dla mnie nie isnieje rzeczewistosć ani terezniejsza ani przyjszła...

– Chyba jednak lekko teraz pan przesadził.

– Ani nawet odrobine. Taka prawda tutej wystempuje, żadna druga. I niestety take ludzi żyjo w mojej, co ja sie urodził tu dzielnicy. Kidyść dumny był z jej strasznie, my tu nie penkali przed dopuśćmy chłopakimi z jakej dzie Wygody czy z Antoniuka. Nu a terez głosno styd sie przyznać, że tu człowiek zamieszkuje.

– No nie nooo...

– No taaak to i tyle. Trzy dni temu nazad poszed ja do parku we Źwierzyncu spotkać sie z kumpelstwem moi ameryckim... w karty, w durnia znaczy czasem gramy na w ucho pstryczki... nu to razo nie pograli, obsolutnie. Jak te kumpli wsiedli na mnie za te moje tu dzielnice...

– Aż tak było źle?

– Gorzej nawet jak on mysli. Dziady stare, tak jak i ja, nu jenzyki u ich ostre so jak brzytew. Suchiej nitki na mnie nie pozostawili...

– Co pan winien? Przecież pan poszedł głosować.

– Moje kumpli ludzi starodawne. Nu a w dawnych czasach patryjotyz był lokalny, bardzo silny. Za dzielnice zymby można było stracić, albo dla tam kogóś wybić... dziś panstwowy nawet patryjotyz prawie już w zaniku, co nalepiej po frakfenci tej wyborczej terez widać... ot choroba, miał ja wiencej o wyborczych sprawach już nie mówić, nu niestety nie wytrzymał. Dobra. Daje idziem na te nasze polske, biezalkoholowne...

– Chodźmy, panie Czesiu. Najważniejsze, że wygrała słuszna sprawa. Nawet u pana w dzielnicy.

– Jeszcze tylko tego brakowałop, żep inaczej było. Wtenczas chib źwinoł by manatki i adzijos, Młynoska dzielnico!

Rys. D. Grozdew

CHYTRY LISEK...

jk